

**Protokół nr XIII/11
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 7 lipca 2011 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9**

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 19.35.

Na ogólną liczbę 37 radnych wszyscy byli obecni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo! Otwieram obrady XIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Witam serdecznie wszystkich gości, którzy zechcieli przybyć na dzisiejsze spotkanie. Witam Pana Prezydenta, Panów Wiceprezydentów oraz Panów Dyrektorów. Witam Panie Radne i Panów Radnych. Witam serdecznie, kłaniam się wszystkim.

**I INFORMACJE I KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY I PREZYDENTA
MIASTA**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Przed sesją otrzymali państwo harmonogram sesji na drugie półrocze 2011 roku – istotna zmiana, która zaszła w tym harmonogramie dotyczy sesji grudniowej. Otóż sesja grudniowa odbędzie się w czwartek w dniu 1 grudnia, ponieważ w tym dniu musi się odbyć I czytanie propozycji budżetu na rok 2012. Harmonogram prac nad budżetem mówi, że po I czytaniu Komisja Budżetu i Finansów w ciągu 28 dni od daty I czytania odbywa swoje posiedzenie w celu ostatecznego zaopiniowania uchwały budżetowej. W związku z tym, że I czytanie odbędzie się 1 grudnia, II czytanie, kończące, i uchwała budżetowa może być podjęta dopiero w dniu 29 grudnia i to będzie druga nasza sesja grudniowa. Czyli w grudniu – 1 i 29.

Oprócz tego chcę Państwa poinformować, że w związku z tym, iż Prezydent Rzeczypospolitej był łaskaw poinformować, iż wybory parlamentarne odbędą się 9 października bieżącego roku, my jesteśmy zobowiązani harmonogramem tych wyborów przyjąć uchwałę na temat obwodów zamkniętych. Uchwałę tę, jeżeli ta data się sprawdzi i zostanie ogłoszony terminarz wyborczy, będziemy musieli podjąć do dnia 4 września. Na posiedzeniu Komisji Głównej podjęliśmy decyzję, że zwołamy sesję nadzwyczajną w dniu 1 września o godzinie 17.00, jeżeli ten terminarz będzie obowiązywał. Będzie to bardzo krótka sesja, bo poświęcona jednej uchwale przyjmującej obwody zamknięte, to znaczy takie, które się tworzy w szpitalach, domach opieki społecznej czy zakładach pracy.

Chciałbym Państwa poinformować – tych, którzy byli we Lwowie i tych, którzy we Lwowie nie byli – że w przerwie naszych obrad będzie wyświetlony krótki reportaż na temat pobytu we Lwowie, przede wszystkim zaś odsłonięcia pomnika Profesorów Lwowskich.

Tyle komunikatów z mojej strony, czy Pan Prezydent w tym punkcie chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo. W takim razie przystępujemy do kolejnego punktu.

II ROZPATRZENIE WNIOSKÓW W SPRAWIE ZMIANY PORZĄDKU OBRAD

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Na wniosek prezydenta Wrocławia chcę wprowadzić do porządku obrad następujące projekty uchwał. Pierwszy projekt w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej Gminy Wrocław, działającej w formie jednostki budżetowej pod

nazwą Wrocławski Zespół Żłobków oraz nadania jej statutu. Jest to druk 282/11. Jeżeli ta propozycja zostanie przyjęta, będzie to punkt 12a porządku obrad. W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wprowadzenie tego projektu do porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały na druku nr 282/11.

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Drugą propozycją pana prezydenta jest wprowadzenie projektu w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości gruntowej położonej we Wrocławiu w związku z realizacją przez WKS Śląsk Wrocław Sp. z o.o., spółka komandytowo-akcyjna przedsięwzięcia pod nazwą Centrum Handlowo-Biurowe na Maślicach, druk numer 283/11. Jeżeli Państwo zaakceptujecie tę prośbę pana prezydenta, będzie to punkt 6a. W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wprowadzenie tego projektu do porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały na druku nr 283/11.

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 4, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Kolejnym wnioskiem jest wniosek Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury o wycofanie z porządku obrad, w punkcie 16. projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Legnickiej we Wrocławiu, druk numer 260/11. Jeżeli Państwo uważacie, że jest taka potrzeba, proszę głos za i głos przeciw. Głos za, za wycofaniem. Kto z Państwa w tej kwestii chciałby się wypowiedzieć?

Radny Krzysztof Bramorski: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, Komisjo! Na ostatnim posiedzeniu komisja po raz kolejny pochyliła się nad tym projektem uchwał, nad projektem tego planu i, kierując się głosami naszych mieszkańców, którzy zwrócili uwagę na to, iż ten plan nie dotyczy tylko pewnych koncepcji, przede wszystkim ul. Legnickiej, ale jednocześnie z realizacją pewnej koncepcji zmiany charakteru zabudowy, która łączy się z wyburzeniem kamienic, które tam jeszcze przy tej ulicy się ostały właśnie, zdecydowała poprosić o wycofanie tego [red. – projektu], żeby jeszcze raz się z nim zapoznać. Tutaj chciałem podziękować przede wszystkim i wyrazić duży szacunek dla Pani Przewodniczącej, która zdecydowała się podjąć taką decyzję i poddać to pod głosowanie, tak że komisja mogła pomimo tego, że raz się już ustosunkowała do tego planu, drugi raz się tym zająć. Chcielibyśmy po prostu mieć więcej czasu, dlatego też zwrócono uwagę na to, że jest to element jakby troszeczkę szerszej koncepcji. Koncepcji związanej nie tylko z ul. Legnicką, ale z realizacją podobnych działań, na przykład na ul. Wyszyńskiego, na ul. Puławskiego i tak dalej. Tak że chcielibyśmy po prostu raz się jeszcze móc nad tym zastanowić i żeby to mogło wrócić na naszej najbliższej sesji, czyli rozumiem wrześniowej, pod obrady i taki jest cel tego dzisiejszego wniosku Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury.

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! W imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza chciałbym prosić o odrzucenie tego wniosku. Klub Radnych Rafała Dutkiewicza bardzo wnikliwie na ostatnim posiedzeniu klubu ponownie rozpatrzył projekt uchwalenia tego planu. Nie widzimy żadnych zagrożeń. Otrzymaliśmy bardzo precyzyjną informację, ale z naszej wiedzy też to wynika, że nic nie musi być wyburzone, dlatego prosimy Wysoką Radę, aby ten plan został przyjęty na tej sesji, a jednocześnie proszę również o przedstawienie stanowiska prezydenta w tej kwestii.

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! W imieniu prezydenta proszę o pozostawienie tego punktu na dzisiejszym posiedzeniu rady, aby móc zaprezentować Wysokiej Radzie ewentualne stanowisko w dyskusji i odpowiedzieć na wątpliwości, które pojawiły się w ostatniej chwili na posiedzeniu Komisji Architektury. Pragnę uzupełnić tylko informacją, że pierwsza opinia Komisji Architektury była pozytywna, o czym pan radny nie był uprzejmy wspomnieć, a zmiana nastąpiła w ostatniej chwili. Nie mogliśmy również wątpliwości członków komisji wyjaśnić, bo odbyło się bez udziału przedstawicieli prezydenta. Wszystkie komisje rady zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały. Ewentualne wątpliwości, które oczywiście mogą, mają prawo się pojawić, to do ostatniej chwili będziemy chcieli na sesji Państwu wyjaśnić i oczywiście wszystko jest w rękach wysokiej rady.

Głosowanie w sprawie wycofania z porządku obrad projektu uchwały na druku nr 260/11.

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 23, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zwracam się do Państwa także o wycofanie z porządku obrad punktu 25., dotyczącego rozpatrzenia wezwania państwa [...] i [...] do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Jagodno II we Wrocławiu – druk nr 249/11. To jest realizacja wniosków osób skarżących. Ci państwo poprosili o to, aby nie rozpatrywać w tym terminie, tylko terminie późniejszym, z powodów sobie znanych.

Głosowanie w sprawie wycofania z porządku obrad projektu uchwały na druku nr 249/11.

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wprowadzam do porządku obrad uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej w Gminie Wrocław, działającej w formie jednostki budżetowej pod nazwą Wrocławski Zespół Żłobków oraz nadania jej statutu – druk numer 280/11.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały na druku nr 280/11.

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wnoszę także o wprowadzenie do porządku obrad rozpatrzenia skargi Spółdzielni Mieszkaniowej Własnościowo-Lokatorskiej „Szóstka” do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, na uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie gminy Wrocław.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały na druku nr 281/11.

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad.

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

III INTERPELACJE I ZAPYTANIA

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Jerzego Michalaka w sprawie nielegalnej hodowli krów na nieruchomości znajdującej się przy ul. Starogajowej 102 we Wrocławiu,

Damiana Mrozka w sprawach:

- udostępnienia planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Dąbrowskiego 44 i udzielenia informacji odnośnie do planów inwestycyjnych na tej nieruchomości
- remontu ul. gen. Kazimierza Pułaskiego
- zmiany lokalizacji śmietnika przy ul. Worcela 8
- wyburzenia zrujnowanego garażu na podwórku przy ulicy Worcela 10
- remontu ulicy Stawowej.

Jana Chmielewskiego w sprawie zasadności wystawienia zawiadomienia o pobraniu opłaty dodatkowej w związku z nieuiszczeniem opłaty za parkowanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Mirosławy Stachowiak-Różeckiej w sprawie zlikwidowania zniżki w wysokości 20% za stan zużycia budynku przy ul. Łowieckiej 9 we Wrocławiu,

Damiana Mrozka w sprawie remontu wnętrza blokowego w rejonie ulic Piłsudskiego, Bałuckiego, Kościuszki i Świdnickiej.

Radna Renata Granowska: To nie są uwagi, ale właśnie przed chwilą jeden z pracowników biura rozniósł nam tutaj jakieś listy do nas i zapytałam, skąd ten list, ponieważ nie jest podpisany. Pan Grzegorz Maślanka powiedział, że on jest rozdawany z Biura Prezydenta, więc chciałabym zapytać, czy ten list jest takim anonimowym listem, czy to jest podpisane.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Bardzo przepraszam, nie przypuszczam, aby to było w związku z porządkiem sesji. Ja takiego listu nie otrzymałem.

Radna Renata Granowska: Mogę zapytać w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Tak, oczywiście. Moja odpowiedź: nie wiem.

Radna Renata Granowska: Ale ja mogę zapytać pana prezydenta. Co to jest właśnie?

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Poprosimy zaraz biuro rady, żeby zechciało rozdać wszystkim Państwu – to jest moje wystąpienie, które za chwilę Państwo usłyszą. Mam nadzieję, że będzie Państwu przyjemniej śledzić ten tekst, kiedy Państwo będą mogli go czytać.

IV SPRAWOZDANIE PREZYDENTA WROCŁAWIA Z REALIZACJI ZADAŃ W 2010 ROKU

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: [red. – podczas wystąpienia prezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Proszę Państwa, jest to forma skrócona rzecz

jasna, choć ostrzegam, że nawet ta forma skrócona, zawiera stron 10, co jest, Państwo wiedzą, w moim wypadku jest rzeczą dość wyjątkową. Tym niemniej mówimy o wydarzeniach z całego roku. Przepraszam, jeśli były jakieś nieporozumienia w dostarczeniu tego materiału pisemnego.

Pozwolą Państwo, że opowiem o minionych 12 miesiącach. To był, proszę Państwa to był mój ósmy pełen rok pracy dla Wrocławia. Pod koniec roku po raz trzeci ubiegałem się o mandat prezydenta miasta. Chciałbym raz jeszcze gorąco podziękować wrocławianom za okazanie mi w czasie wyborów zaufanie. Rok 2010, bo sprawozdanie dotyczy 2010 roku, był nie tylko ostatnim rokiem V kadencji miejskiego samorządu, ale także ostatnim rokiem I dekady XXI wieku, dekady korzystnej dla stolicy Dolnego Śląska, choć nie wolnej od problemów i napięć.

Wrocław dość mocno odczuł skutki gospodarczego zastoju, jaki dotknął Polskę w latach 2002 i 2003 – wracam do poprzedniego jeszcze kryzysu gospodarczego. Miał on szczególnie negatywny wpływ na lokalny rynek pracy. Stopa bezrobocia rejestrowanego w pierwszych miesiącach 2004 roku przekraczała 13% i była najwyższa w historii miasta po 1989 roku. W tym samym czasie bez pracy pozostawało niemal 25% Dolnoślązaków i 20% Polaków. Od II kwartału 2004 roku do października 2008 roku liczba bezrobotnych wrocławian systematycznie spadała, osiągając na początku IV kwartału 2008 roku wartość 3,3%. Od tego momentu notowano najpierw ponowny wzrost stopy bezrobocia, a następnie jej stabilizację na poziomie ok. 5,5%. Odpowiednie wartości dla Dolnego Śląska i Polski wynosiły 13,2% oraz 12,6%. Tak, czyli bezrobocie na Dolnym Śląsku jest nieco wyższe niż w Polsce.

To jest bardzo ciekawa, proszę Państwa konstatacja, ponieważ częstokroć jesteśmy jako Dolny Śląsk traktowani jak kraina bardzo bogata. Tymczasem jeśli chodzi o poziom bezrobocia w regionie jesteśmy wciąż niestety w czołówce Polski. To jest wina wieloletnich, powojennych zaniedbań. W ciągu następnych kilkunastu miesięcy poziom bezrobocia powinien ponownie spaść poniżej 5%. To jest taki cel strategiczny, chcielibyśmy, aby do końca roku bezrobocie we Wrocławiu spadło nieco poniżej 5%.

Ostatni wzrost bezrobocia jest oczywiście skutkiem globalnego kryzysu gospodarczego. Osiągnięty przez nas sukces pokazuje porównanie relacji stopy bezrobocia we Wrocławiu do ogólnopolskiej w 2004 i 2011 roku. W 2004 ta wartość wynosiła 67%, w roku 2011 43%. Czyli relatywnie w stosunku do Polski mamy znacznie lepsze parametry obecnie niż mieliśmy w roku 2004.

Dane dotyczące rynku pracy odzwierciedlają dynamikę procesów gospodarczych. W latach 2006–2008 Wrocław był najszybciej rozwijającym się dużym polskim miastem, detronizując po raz pierwszy od początku przemian ustrojowych bezkonkurencyjną dotychczas Warszawę. Wzrost PKB w stolicy Dolnego Śląska w tym okresie w skali rocznej zdecydowanie przekraczał 10%. Brak danych statystycznych 2009–2010, bo GUS publikuje te statystyki z pewną zwłoką, nie pozwala na precyzyjną ocenę procesów gospodarczych zachodzących w stolicy Dolnego Śląska w tym okresie. Tym niemniej bez najmniejszych wątpliwości do roku 2008 byliśmy absolutnym liderem, jeżeli chodzi o dynamikę wzrostu gospodarczego.

Rozwój gospodarczy Wrocławia w ostatnich latach przyczynił się do szybkiego wzrostu wynagrodzeń mieszkańców miasta. Według portalu wynagrodzenia.pl w 2010 roku w kategorii miast wojewódzkich pod względem wysokości zarobków już tylko Warszawa wyprzedzała stolicę Dolnego Śląska. Bardzo dużym sukcesem Wrocławia było zajęcie I miejsca w opublikowanym kilka tygodni temu przez tygodnik „Newsweek” rankingu polskich miast z najlepszą ofertą dla młodych osób z wyższym wykształceniem. To jest problem europejski – możliwości zatrudnienia osób młodych z wykształceniem.

Stolica Dolnego Śląska może także pochwalić się największą w kraju liczbą centrów badawczo-rozwojowych światowych korporacji, których praca daje dostęp do najnowszych technologii i ułatwia międzynarodową karierę. Nad Odrą działa ich już 8, tymczasem w Warszawie w tej chwili 4.

Te sukcesy pokazują, że struktura gospodarcza Wrocławia jest coraz bardziej nowoczesna. Systematycznie rośnie rola sektorów nośników gospodarki opartych na wiedzy. Baza ekonomiczna miasta w coraz mniejszym stopniu uzależniona jest od produkcji i usług o niskiej wartości dodanej.

Mimo uzasadnionej satysfakcji z osiągniętych sukcesów rok 2010 nie był łatwym czasem dla stolicy Dolnego Śląska. Nadal borykaliśmy się na różnych płaszczyznach z konsekwencjami największego od lat 30. ubiegłego wieku kryzysu gospodarczego. W minionych 12 miesiącach zdołaliśmy, jak już Państwu wielokrotnie mówiliśmy, ograniczyć deficyt budżetowy aż o 502 mln PLN – do 114 mln PLN w porównaniu z 2009 roku. Aby osiągnąć ten rezultat, musieliśmy jednak ograniczyć wydatki budżetu miasta w stosunku do roku poprzedniego o 330 mln PLN. Dzięki podjętym działaniom oszczędnościowym oraz zwiększeniu dochodów budżetu miasta w relacji do 2009 roku o 400 mln PLN utrzymaliśmy poziom zadłużenia w bezpiecznych granicach.

Przechodząc do szczegółów mego sprawozdania, chciałem podkreślić, że punktem odniesienia dla niego były jak zawsze założenia polityki społeczno-gospodarczej uchwalone przez Wysoką Radę w połowie 2009 roku. W dokumencie wskazane zostały strategiczne przedsięwzięcia realizujące w rocznej perspektywie czasowej 3 następujące priorytety: po pierwsze – europejska metropolia, miasto nowoczesnych przedsięwzięć, po drugie – gospodarka innowacyjna i rozwój, po trzecie – budowa kapitału społecznego, poprawa jakości życia mieszkańców. Ogół przedsięwzięć został posegregowany według 10 obszarów tematycznych: komunikacja, gospodarka, bezpieczeństwo publiczne, zarządzanie miastem i promocja, gospodarka przestrzenna i mieszkalnictwo, edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna, ochrona i kształtowanie środowiska, rekreacja i sport oraz kultura.

Najważniejszymi przedsięwzięciami w ramach obszaru tematycznego „komunikacja” były:

- budowa infrastruktury drogowej, w otoczeniu nowego stadionu piłkarskiego i przebudowa ul. Lotniczej, zarówno etap I, jak i II;
- zagospodarowanie terenu między stadionem a rzeką Ślężą;
- wdrożenie programu „Zintegrowany system transportu szynowego – etap I”. W 2010 roku sfinalizowaliśmy m.in. zakup nowych tramwajów marki Škoda i Protram oraz rozbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy sieć linii tramwajowych.
- przygotowania do uruchomienia wrocławskiej kolei metropolitalnej;
- rozbudowa i modernizacja wrocławskiego lotniska, w tym budowa nowego terminalu, który właśnie wyświetlamy na ekranie.

Realizacji priorytetu II w ramach tego samego obszaru tematycznego służyły następujące zadania:

- budowa połączenia obwodnicy śródmiejskiej z portem lotniczym – były 3 etapy tej przebudowy: budowa obwodnicy śródmiejskiej we Wrocławiu od ul. Osobowickiej do ul. Żmigrodzkiej, budowa powiązań miejskiego układu drogowego z autostradą obwodnicą Wrocławia, rozbudowa wkładu drogowego dla obsługi Wrocławskiego Parku Technologicznego, przebudowa ul. Barskiej i ul. Buforowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 395 we Wrocławiu, przebudowa ul. Wyścigowej w ciągu drogi krajowej we Wrocławiu, przebudowa wiaduktu drogowego nad al. Jana III Sobieskiego, wraz z przebudową skrzyżowania z ul. Bolesława Krzywoustego, przebudowa ulic Lipskiej i Śladowej, przebudowa ul. Przyjaźni, przebudowa ul. Świeradowskiej, przebudowa ul. Zwycięskiej od ul. Agrestowej do ul. Karkonoskiej, budowa ul. Raclawickiej;

- rozpoczęcie inwestycji związanych z wdrożeniem inteligentnego transportu ITS Wrocław.

Z kolei priorytet III, czyli budowa kapitału społecznego, poprawa jakości życia mieszkańców, realizowany był m.in. poprzez takie przedsięwzięcia z obszaru komunikacji, jak: przebudowa ul. Przyjaźni, przebudowa ul. Świeradowskiej, przebudowa pl. Bema, budowa ul. Raławickiej, prace przygotowawcze do budowy łącznika ul. Bolesława Krzywoustego z ul. Litewską.

W ubiegłym roku w jeszcze większym stopniu niż w latach poprzednich przywiązywaliśmy szczególną wagę do stymulowania wzrostu gospodarczego, kładąc nacisk przede wszystkim na wzmacnianie innowacyjności wrocławskiej gospodarki. Do najważniejszych spośród zrealizowanych zadań należy zaliczyć:

- rozbudowę Wrocławskiego Parku Technologicznego, w tym rozpoczęcie realizacji projektu od Wrocławskiego Parku Technologicznego do Innopolis Wrocław w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka;
- rozwijanie działalności Wrocławskiego Centrum Badań EIT+;
- utworzenie Regionalnego Centrum Turystyki Biznesowej we Wrocławiu;
- realizację programu rozwoju terenu pod aktywność gospodarczą;
- prowadzenie wrocławskiego inkubatora przedsiębiorczości – na koniec roku 2010 w programie inkubacji uczestniczyło 40 podmiotów, natomiast 29 już go zakończyło;
- realizację projektu „Wro-Kadry”, przyszłość rynku pracy dla małych i średnich przedsiębiorców w aglomeracji wrocławskiej;
- realizację projektu Akcelerator Designu, którego celem jest m.in. promocja zagadnień wzornictwa, stymulowanie wymiany informacji, wiedzy i doświadczeń pomiędzy przedsiębiorcami a środowiskami designerów, architektów i inżynierów, a także wsparcie działań przedsiębiorstw i uczelni ukierunkowanych na pozyskanie utalentowanych projektantów i designerów;
- realizację projektu polegającego na adaptacji Hali Stulecia do potrzeb powstającego centrum innowacyjności w architekturze i budownictwie – to jest trwający projekt, z zewnątrz zakończony, w środku jeszcze nie.
- zwiększenie powierzchni obszaru miasta z dostępem do bezprzewodowego internetu w ramach programu Miejski Internet – w 2010 objęliśmy zasięgiem sieci rondo Regana, Wyspę Słodową, park Tołpy, bulwar Jasińskiego oraz pergolę;
- rozbudowę i modernizację infrastruktury teleinformatycznej miasta w ramach programu MAM Wrocław. Gospodarcze znaczenie ostatniego z wymienionych przedsięwzięć jest trudne do przecenienia, zważywszy na wyjątkową wysoką cenę usług dostępowych w Polsce.

Lista pozostałych przedsięwzięć wrocławskiego samorządu wspierających rozwój gospodarki opartej na wiedzy jest bardzo długa. Nie chcąc nadużywać cierpliwości pań i panów radnych, ograniczę się jedynie do odnotowania kontynuacji programu pomocy mieszkaniowej utalentowanym młodym pracownikom nauki i doktorantom. W warunkach otwartości rynku pracy w skali europejskiej, niezwykle ważnym zadaniem jest tworzenie warunków do związania ludzi, którzy już wkrótce będą mieć decydujący wpływ na rozwój miasta. Dzięki wsparciu budżetu gminy TBS w ramach 2. edycji programu mógł zaoferować pracownikom i doktorantom wrocławskich uczelni, instytutów badawczych Polskiej Akademii Nauk 30 atrakcyjnych, z finansowego punktu widzenia, mieszkań w nowo wybudowanych budynkach na Brochowie. 2. edycja programu, podobnie jak i 1. cieszyła się bardzo dużym powodzeniem.

Sukcesy w zakresie budowy gospodarki opartej na wiedzy we Wrocławiu nie byłyby możliwe bez zwiększenia efektywności kształcenia na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego. Do najważniejszych zadań systemu edukacyjnego zaliczam:

- wzbogacenie oferty wychowania przedszkolnego, rozpoczęcie realizacji Wrocławskiej Koncepcji Edukacyjnej „Od inspiracji do kreacji”, ukierunkowanej na wdrożenie oryginalnego modelu kształcenia spełniającego najwyższe standardy wychowania i nauczania;
- zapewnienie wszystkim uczniom, od przedszkola do gimnazjum, dostępu do środowiska edukacyjnego sprzyjającego intensywnemu, wszechstronnemu rozwojowi, w oparciu o aktywność twórczą, samopoznanie, poszukiwanie, rozwijanie zdolności i zainteresowań;
- liczne przedsięwzięcia ukierunkowane na zwiększenie efektywności kształcenia w zakresie przedmiotów ścisłych i języków obcych, m.in. poprzez wspieranie i rozwijanie kompetencji kluczowych w zakresie przedmiotów ścisłych dzięki realizacji uczniowskiego programu stypendialnego (w 2010 roku jego beneficjentami było 1570 uczniów),
- wspieranie uczniów szczególnie uzdolnionych w ramach realizacji uczniowskiego programu stypendialnego (z czego w 2010 roku skorzystało 240 uczniów);
- realizację projektów reformujących szkolnictwo zawodowe w celu dostosowania go do potrzeb rynku pracy;
- rozwój edukacji dla przedsiębiorczości, wyrównanie szans edukacyjnych uczniów wywodzących się ze środowisk zagrożonych wykluczeniem;
- unowocześnienie warsztatu dydaktycznego nauczycieli zatrudnionych we wrocławskich placówkach oświatowych, w tym modernizację, infrastruktury dydaktycznej i szerokie zastosowanie nowoczesnych technologii w praktyce dydaktycznej;
- budowę i modernizację przedszkoli i szkół: budowę nowych obiektów dla przedszkola nr 56 przy ul. Wałbrzyskiej, przedszkola przy ul. Prochowickiej oraz przy ul. Częstochowskiej, bloku sportowego z łącznikiem w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 i Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Plastycznych przy ul. Piotra Skargi, sali gimnastycznej wraz z aulą w XII Liceum Ogólnokształcącym przy pl. Orłąt Lwowskich, rozpoczęcie budowy zespołu szkolno-przedszkolnego przy ul. Róży Wiatrów, a także przebudowę i rozbudowę, na przykład termomodernizację budynku gimnazjum nr 21 przy ul. Świętego Jerzego oraz budynku Zespołu Szkół nr 23 przy ul. Dawida, rozpoczęcie przebudowy, z rozbudową bloku sportowego w szkole podstawowej nr 73 przy ul. Glinianej.

Do zadań, które chciałbym tutaj wymienić, należy też:

- promowanie i rozszerzanie współpracy szkół ponadgimnazjalnych z pracodawcami i uczelniami;
- realizacja studenckiego programu stypendialnego, którego beneficjentami w 2010 roku było 162 studentów i doktorantów;
- realizacja programu rozwoju kadr informatycznych polegającego m.in. na organizacji przez Uniwersytet Wrocławski i Politechnikę Wrocławską na zlecenie samorządu Wrocławia serii wykładów i zajęć o charakterze otwartym, prowadzonych przez naukowców z kraju i zagranicy, na wsparciu starań Uniwersytetu Ekonomicznego o otwarcie unikatowego kierunku studiów – informatyka w biznesie, który będzie miał dużą wartość dodaną dla wrocławskiego sektora małych i średnich przedsiębiorstw, w dalszej perspektywie dla sektora usług informatycznych;
- kontynuacja programu „Visiting Professors”;
- utworzenie Akademii Młodych Uczonych i Artystów;
- wsparcie bardzo licznych projektów edukacyjnych organizacji pozarządowych.

Wrocław w ostatnich latach stał się w skali Polski prawdziwym zagłębiem informatycznym. Dzięki podjętym przez samorząd Wrocławia oraz uczelnie działaniom jest duża szansa nie tylko na utrzymanie obecnej pozycji stolicy Dolnego Śląska na rynku usług informatycznych, ale także na dalsze jej wzmocnienie.

Bogate życie kulturalne zalicza się do najistotniejszych kryteriów metropolitalnego statusu miast. Przedsięwzięcia ze sfery kultury muszą być zatem traktowane jako inwestycja w przyszłość i to w dosłownym tego słowa znaczeniu. Coraz powszechniejszy staje się pogląd, że kultura jest ważnym czynnikiem stymulującym wzrost gospodarczy i powstanie nowych miejsc pracy. Takie stanowisko zajęła m.in. Komisja Europejska w opublikowanym w 2007 roku dokumencie *Communication on a European agenda for culture in a globalizing world*.

Omówienie pełnej listy przedsięwzięć kulturalnych zdecydowanie przekracza ramy czasowe mego wystąpienia. Wymienię zatem tylko największe projekty:

- starania o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016;
- organizacja międzynarodowego festiwalu filmowego Nowe Horyzonty;
- organizacja międzynarodowego festiwalu Wratislavia Cantans;
- organizacja festiwalu opery współczesnej;
- organizacja wrocławskiego festiwalu jazzowego Jazz nad Odrą;
- organizacja festiwalu Musica Polonica Nova;
- organizacja wrocławskiego festiwalu gitarowego;
- organizacja Przeglądu Piosenki Aktorskiej;
- organizacja międzynarodowego festiwalu opowiadania;
- organizacja Brave Festival, czyli festiwalu przeciwko wypędzeniu z kultury;
- organizacja literackiego portu Wrocław;
- budowa Narodowego Forum Muzyki;
- adaptacja schronu przy pl. Strzegomskim do potrzeb tymczasowej siedziby Muzeum Współczesnego Wrocław;
- rozpoczęcie rozbudowy Teatru Muzycznego Capitol;
- remont elewacji Hali Stulecia;
- rewaloryzacja synagogi Pod Białym Bocianem;
- realizacja programu Rzeźba Miejska;
- organizacja, jak zawsze, obchodów święta Wrocławia;
- kontynuacja programu stypendyści Wrocławia.

Wśród wielu przedsięwzięć z zakresu szeroko rozumianej kultury na szczególne podkreślenie zasługuje zakończenie remontu zewnętrznego Hali Stulecia, odtwarzającego wygląd tego wspaniałego zabytku według pierwotnego projektu Maxa Berga, oraz najlepsza w historii wedle zgodnej opinii krytyków, edycja festiwalu Wratislavia Cantans.

Jak sądzę, bogactwo życia kulturalnego we Wrocławiu było najlepszą legitymacją w staraniach o przyznanie nam tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2016.

Jedną z przyczyn wysokiego poziomu wydatków majątkowych w ostatnich latach, w tym także w roku 2010, była realizacja inwestycji niezbędnych do właściwego przygotowania miasta do organizacji mistrzostw Europy Euro 2012. Przede wszystkim zdołaliśmy nadrobić zaległości w budowie nowego stadionu. Decyzja o zmianie głównego wykonawcy z końca 2009 roku, mimo ówczesnej fali krytyki, okazała się, jak sądzę, bardzo słuszna. Dzięki niej kolor czerwony dotyczący Wrocławia zniknął z raportu UEFA.

Proszę Państwa, chciałbym raz jeszcze tutaj zadeklarować, że bez cienia wątpliwości będziemy dobrze przygotowani do Euro 2012.

Z przeprowadzonego przez Pentor w 2009 roku badania opinii publicznej wynika, że za najważniejsze zadania dla władz miasta wrocławianie uważają odnowienie obszarów w zabudowie mieszkaniowej.

Zachowanie się zwartych kompleksów wielkomiejskiej zabudowy z przełomu XIX i XX wieku jest niekwestionowanym atutem Wrocławia. Ubiegły rok był punktem zwrotnym w całym procesie rewitalizacji obszarów zabudowy mieszkaniowej. W fazę realizacyjną wszedł bowiem współfinansowany ze środków europejskich program rewitalizacji Przedmieścia Odrzańskiego. Jest to największe i najbardziej kompleksowe przedsięwzięcie od 1990 roku. Przewidywanym terminem zakończenia prac jest grudzień 2012 roku. W ubiegłym roku kontynuowano także zadanie wynikające z programu przebudowy gminnego zasobu mieszkaniowego oraz program „100 kamienic”. W ich ramach ukończono remonty budynków, w których znajdowały się odpowiednio 264 oraz 32 mieszkania i lokale użytkowe. W 2010 roku zakończono również pracę związane z zagospodarowaniem 12 wnętrz podwórkowych.

Od lat samorząd Wrocławia prowadzi różnorodne działania na rzecz rozwoju mieszkalnictwa. W 2008 roku zakończono budowę 5300 mieszkań w budynkach jedno- i wielorodzinnych we Wrocławiu, nie mówię w tej chwili o inwestycjach miejskich. W porównaniu z rokiem 2007 wzrost wyniósł niemal 60%. W całym województwie dolnośląskim odpowiednia proporcja osiągnęła wartość 37%. Natomiast w roku 2009 wybudowano w stolicy Dolnego Śląska, po raz pierwszy od czasów PRL, ponad 6000 mieszkań, a dokładnie 6086. To oznacza wzrost w porównaniu z poprzednim, bardzo dobrym rokiem, o 15%.

Rynek nieruchomości był jednak tym sektorem gospodarki, który szczególnie dotkliwie odczuł skutki ostatniego kryzysu gospodarczego. Już w 2008 roku zaczęła spadać liczba udzielanych pozwoleń na budowę oraz rozpoczynanych budów. W roku następnym proces ten jeszcze się nasilił. Konsekwencją generalnego kryzysu na rynku nieruchomości było oddanie w 2010 roku 4700 mieszkań, czyli o 23% mniej niż w 2009 oraz o 11% mniej niż w roku 2008. Jednak nadal wyraźnie więcej niż w roku 2007.

Od trzeciego kwartału ubiegłego roku sytuacja na rynku mieszkaniowym zaczęła się poprawiać w szybkim tempie, czego dowodem był znaczny wzrost liczby nowo rozpoczynanych inwestycji w drugiej połowie 2010 roku oraz cen mieszkań w IV kwartale tego samego roku. Rosnące ceny nie cieszą wprawdzie kupujących mieszkania, z drugiej jednak strony pokazują odbudowę popytu, co jest niewątpliwie pozytywnym objawem.

Tendencje obserwowane na rynku mieszkaniowym w 2. połowie minionego roku i 1. obecnego pozwalają przypuszczać, że w latach następnych podaż nowych mieszkań utrzyma się na wysokim poziomie i będzie regularnie przekraczać liczbę 5000. Więcej mieszkań niż we Wrocławiu budowano w ostatnich latach tylko w Warszawie i Krakowie, które, przypomnę, są miastami znacznie większymi od Wrocławia.

Tendencje występujące na rynku mieszkaniowym pokazują, czy miasto się rozwija, czy też znajduje się w kryzysie. Mimo dużej skali procesu suburbanizacji, czyli przenoszenia się mieszkańców miast na tereny podmiejskie, Wrocław stracił w ostatniej dekadzie niewielu mieszkańców, a od ubiegłego roku zauważalny jest nawet niewielki wzrost ich liczby.

Potencjał demograficzny ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości każdego miasta. Jego pochodną jest m.in. baza podatkowa, a zatem dochody samorządu. Wrocław w tej kategorii radzi sobie lepiej z wyzwaniami demograficznymi niż zdecydowana większość dużych polskich miast.

Mnogość realizowanych przez samorząd Wrocławia zadań powoduje, że w moim wystąpieniu mogę się odnieść tylko do niewielkiej ich części. Z założenia pominąłem działania rutynowe, koncentrując się na tych, które coś zmieniały w funkcjonowaniu i krajobrazie miasta z perspektywy obywatela. Nie zajmowałem się zatem licznymi

przedsięwzięciami dotyczącymi miejskiej administracji. Zwalnia mnie z tego obowiązku szczegółowość sprawozdania dostarczonego Państwu w formie pisemnej.

O zakończeniu jednego projektu chciałbym jednak wspomnieć. Mam na myśli adaptację budynku przy ul. Strzegomskiej 148 na potrzeby Centrum Zarządzania Miasta. Będą czy też są do niego przenoszone Centrum Zarządzania Kryzysowego, Centrum Przetwarzania Danych oraz Centrum Sterowania Ruchem i dyspozytornia MPK. W jednym miejscu będą umieszczone wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i sprawne funkcjonowanie miasta. Z całą pewnością realizacja tego zadania przyczyni się do lepszej koordynacji działań wspomnianych służb.

Szanowni Państwo, przechodząc do podsumowania, chcę raz jeszcze podkreślić, że najprawdopodobniej najgorsze konsekwencje ostatniego kryzysu mamy już za sobą. Od ubiegłego roku systematycznie rosną dochody budżetu Miasta. Dane za pierwsze 5 miesięcy 2011 roku potwierdzają tę pozytywną tendencję. Korzystne zmiany w strukturze gospodarczej Wrocławia polegające na umacnianiu się roli sektorów nośników gospodarki opartej na wiedzy sprawiają, że fundamenty rozwojowe stolicy Dolnego Śląska są bardzo solidne. Jestem przekonany, że dzięki nim będziemy w stanie realizować przedsięwzięcia służące poprawie jakości życia mieszkańców Wrocławia także w przyszłości. Dziękuję za uwagę.

V DYSKUSJA I GŁOSOWANIE NAD PROJEKTAMI UCHWAŁ W SPRAWACH:

1. ZMIANY UCHWAŁY NR IV/18/10 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE BUDŻETU MIASTA NA 2011 ROK ORAZ USTALENIA MAKSYMALNEJ WYSOKOŚCI POŻYCZKI Z BUDŻETU GMINY – DRUK NR 273/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: (red. – podczas wystąpienia skarbnik posiłkował się prezentacją) Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Kolejne zmiany do budżetu miasta roku 2010 – zwiększamy po stronie wydatkowej i po stronie dochodowej budżet o 42 898 000 PLN. Deficyt pozostaje na niezmiennym poziomie 66 mln PLN. To zwiększenie związane jest z zyskiem, który wypracowało MPK. Zostanie to wpłacone w formie dywidendy do budżetu miasta. Te środki wrócą w postaci dokapitalizowania do przedsiębiorstwa wodociągów wrocławskich.

2. pozycja: 3 mln PLN w związku ze zmianą sposobu organizacji zarządzania wrocławskimi żłobkami, te środki trafią do budżetu w formie dochodów. Do tej pory zasilala ona budżety wrocławskich ZOZ-ów, natomiast w tej chwili prowadzimy je po stronie dochodowej, jak również konsekwentnie po stronie wydatkowej.

Grupa zadań, których środki przenosimy w czasie, przenosimy na kolejne okresy budżetowe. Dwa zadania, te największe: rozbudowa Teatru Muzycznego Capitol i zadania we wrocławskiej oświacie. Po wyrażeniu zgody strony finansującej, myślę tu o środkach europejskich, zmieniamy harmonogramy, dostosowując je do tych faktycznych już po rozstrzygniętych przetargach.

Tu mamy grupę zadań, w których zmniejszenia wydatków wynikają z oszczędności, myślę tu o budowie północnej obwodnicy śródmiejskiej – po stronie dochodów środków własnych zaoszczędziliśmy 2 700 000 PLN, po stronie europejskiej 3 200 000 PLN. Oczywiście te środki po stronie dochodowej nie wpływają i nie wydajemy ich. Rzeczywista korzyść to oszczędność na środkach własnych.

Podobnie w projekcie realizowanym przez Wrocławski Tor Wyścigów Konnych. Tutaj po zakończeniu projektu mamy oszczędności ponad 1 mln PLN. W związku z tymi oszczędnościami możemy zwiększyć w niektórych pozycjach, konsekwentnie w programie

poprawy stanu technicznego nawierzchni ulic, w programie 14,5 dla Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Prosimy Państwa o zwiększenie budżetu o 2 797 000 PLN w programie poprawy stanu technicznego torowisk, chodzi o ul. Mickiewicza – 1 560 000 PLN.

I ostatnia pozycja związana z remontem estakad na pl. Społecznym. Okazało się, że jest konieczne wykonanie dodatkowych prac. Te prace zostały wycenione na 357 000 PLN i prosimy Państwa o zwiększenie budżetu.

Na posiedzeniach komisji już wspominałem, że w trybie autopoprawy zgłoszę kilka pozycji. I tak dla projektu rozbudowa Wrocławskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Ogrody Doświadczeń, przy ul. Stabłowickiej będę prosił Państwa o przeniesienie tych 7 mln PLN na dokapitalizowanie naszej spółki Wrocławskiego Centrum Badań EIT+, która będzie kontynuowała realizację tego zadania. Dla klubu Śląsk Wrocław na wydatki związane z promocją miasta w ramach rozgrywek w europejskich pucharach chcielibyśmy prosić o przekazanie 2 mln PLN, które będą pochodziły z dwóch pozycji. Mamy wypłacone odszkodowanie w kwocie 1 mln PLN, a kolejny 1 mln PLN pochodzi z rezerwy na odszkodowania, której na szczęście nie musieliśmy dotychczas uruchamiać, stąd możliwe jest przeniesienie łącznie tych 2 mln PLN na to zadanie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Radny Jerzy Skoczylas: Szanowni Państwo! Chciałem podziękować panu skarbnikowi zwłaszcza za niewielką w skali budżetu kwotę 62 000 PLN dla Centrum Sztuki Zachód. Proszę Państwa, byliśmy tam właśnie na wyjazdowym posiedzeniu komisji, widzieliśmy problem, dosłownie dotknęliśmy go. Dziękuję bardzo panu skarbnikowi, bo bardzo się tutaj spisał i załatwił tę sprawę. To jest drobna kwota, ale bardzo istotna. Za Centrum Sztuki Zachód bardzo dziękuję w imieniu komisji.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 273/11.

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/236/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr IV/18/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2011 rok oraz ustalenia maksymalnej wysokości pożyczki z budżetu Gminy została przyjęta i stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

2. ZMIANY UCHWAŁY NR IV/17/10 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE PRZYJĘCIA WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA – DRUK NR 263/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Radni! To jest konsekwencja zmian w budżecie miasta, bardzo proszę o przyjęcie zmian w wieloletniej prognozie, razem z autopoprawką.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów – Przewodnicząca Urszula Wanat:** Opinia pozytywna. 4 radnych zagłosowało za, 2 osoby się wstrzymały.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 263/11.

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/237/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr IV/17/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

3. ZAKRESU I FORMY INFORMACJI ZA I PÓŁROCZE O PRZEBIEGU WYKONANIA BUDŻETU MIASTA WROCŁAWIA, KSZTAŁTOWANIU SIĘ WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ ORAZ O PRZEBIEGU WYKONANIA PLANU FINANSOWEGO SAMODZIELNYCH PUBLICZNYCH ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ I SAMORZĄDOWYCH INSTYTUCJI KULTURY MIASTA WROCŁAWIA – DRUK NR 257/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado! Po raz pierwszy w tym roku mamy wieloletnią prognozę finansową. Zmieniły się w tej materii przepisy Ustawy o finansach publicznych, w związku z tym poprosimy Państwa o dostosowanie uchwały, która wskazuje formę, w jakiej Państwu sprawozdajemy te dwa dokumenty, budżet i wieloletnią prognozę finansową. Jest to zmiana formalna, związana ze zmianą przepisów. Bardzo proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – wstrzymuje się od głosu
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – wstrzymuje się od głosu

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** Opinia pozytywna. 5 radnych zagłosowało za, 1 osoba się wstrzymała.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 257/11.

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 14

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/238/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zakresu i formy informacji za I półrocze o przebiegu wykonania budżetu Miasta Wrocławia, kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz o przebiegu wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

4. ZMIANY UCHWAŁY NR XL/2475/05 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE ZACIĄgniĘCIA KREDYTU W EUROPEJSKIM BANKU INWESTYCYJNYM – DRUK NR 268/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo! Otóż otrzymaliśmy zgodę Europejskiego Banku Inwestycyjnego na możliwość skorzystania z tej kwoty, która nam pozostała do wykorzystania w ramach 120 mln EUR, na spłatę już zaciągniętych zobowiązań. Konsekwencją wyrażenia przez Państwa zgody będzie oszczędność dla budżetu na poziomie 6 600 000 PLN, ponieważ będzie to oznaczało znaczne zmniejszenie kosztów obsługi finansowania, ponieważ spłacimy te kredyty zaciągnięte głównie w najtrudniejszym dla nas czasie, roku 2009. Jest to zmiana, tak jak powiedziałem, bardzo korzystna dla miasta. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – **przewodnicząca Urszula Wanat:** Opinia pozytywna. 4 radnych zagłosowało za, 2 osoby się wstrzymały.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 268/11.

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/239/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XL/2475/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zaciągnięcia kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

5. ZMIANY UCHWAŁY NR XLIX/697/98 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA Z DNIA 27 LUTEGO 1998 R. W SPRAWIE ZASAD GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI STANOWIĄCYMI WŁASNOŚĆ GMINY WROCŁAW – DRUK NR 269/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado! Dość nietypowo, bo prezentuję zmiany związane z zasadami gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław. Ta zmiana jest konieczna, żeby skutecznie przeprowadzić proces, o którym wielokrotnie już Państwu mówiliśmy. Chodzi o tzw. leasing zwrotny nieruchomości. Otóż w tej uchwale jest określone, w jaki sposób następuje określenie tej wartości, w naszym przypadku, czyli Miasta, zakupu nieruchomości. Oczywiście odbywa się to po wycenie rzeczoznawcy majątkowego. Natomiast w transakcji leasingu ta kwota jest w momencie sprzedaży na rzecz leasnodawcy, cena jest z góry określona. Stąd proponuję w § 3 dodać ustęp 4. w brzmieniu: „W przypadku zawarcia przez Gminę Wrocław umowy leasingu nieruchomości cena nabycia nieruchomości określona zostanie w umowach cywilno-prawnych”. Bardzo proszę o przyjęcie tej zmiany.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Opinia pozytywna z tą uwagą jednak, że organ wykonawczy, jakim jest pan prezydent i jego pracownicy będą bardzo uważnie przyglądali się tym umowom leasingowym, które będą miały skutek na sam koniec zakończenia wykupu budynku i gruntu, który będzie w dzierżawie.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszowski:** Komisja Statutowa wnioskuje, aby w § 1 pkt 3 po symbolu paragrafu dodać konkretną cyfrę oznaczającą zmieniony paragraf, prawdopodobnie doszło do jakiegoś przeoczenia, a poza tym bez uwag.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** Opinia pozytywna. 4 radnych zagłosowało za, 2 osoby się wstrzymały.
- **Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – [zapis niesłyszalny]

Radny Rafał Czepil: Ja miałbym parę pytań w związku z projektem tej uchwały. A mianowicie: czy Gmina Wrocław po raz pierwszy korzysta właśnie z takiego leasingu zwrotnego? Moje kolejne pytanie dotyczy się właśnie już finansów. Z doniesień medialnych dowiedziałem się, że Miasto planuje pozyskać z tego typu operacji ponad 100 mln PLN. Czy te środki są przewidziane na realizację jakiegoś zadania, jeżeli tak – to jakiego? I kwestia tej umowy leasingowej. Na podstawie jakich wycen dana nieruchomość będzie wpisywana? Ewentualnie kwestia wykupu przez Miasto na koniec umowy leasingowej. Będzie ta kwota określona bez możliwości renegotjacji? Przez jakiś czas te nieruchomości, ich ceny mogą ulec zmianie i wycena może być diametralnie różna od tej pierwotnej, więc, żeby nie okazało się tak, że Miasto będzie musiało, ewentualnie chcąc wykupić jakąś nieruchomość, zapłacić więcej niż otrzymało.

Radny Leszek Cybulski: Panie Skarbniku! Czy ja dobrze rozumiem, że poprzednią uchwałę, którą przyjmowaliśmy, dotyczącą zmiany zasad gospodarki mienia komunalnego, przyjmowaliśmy m.in. dlatego, aby w przypadku zawarcia umowy tego leasingu operacyjnego zwrotnego na początku zawarcia umowy leasingowej była już określona sztywna wartość danej nieruchomości bez możliwości jej korekty na koniec? Czyli na moment zwrotnego wykupu przez Gminę tej nieruchomości. Bo taka była logika tej wcześniejszej uchwały: aby na początku umowy była określona wartość

nieruchomości, która pozostaje do samego końca trwania umowy i Gmina nie naraża się w ten sposób na to, że w momencie wykupu nieruchomości jest szacowana na dwa, czy trzy razy więcej.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Tu, proszę Państwa, powinien być wyszczególniony § 4 oczywiście, czyli faktycznie jest sam paragraf bez wskazania, tak że tutaj dodajemy. Jeśli chodzi o Państwa pytania – otóż oczywiście rzecz idzie o to, żeby w momencie podpisywania umowy cena była z góry określona. Cena odkupu nie może się zmienić. Musimy mieć tu 100% pewność, że za tyle, na ile się umówimy, za tyle ją odkupimy. Oczywiście, że ta cena jest ustalana w momencie sprzedaży na podstawie wyceny rzeczoznawcy majątkowego. My takie wyceny już mamy, te 117 mln PLN planowanych dochodów z tego tytułu pochodzi wprost z wycen nieruchomości, co do których Komisja Architektury wyraziła pozytywną opinię, jeśli chodzi o sprzedaż. Możemy powiedzieć, że te środki trafią na inwestycje. Nie możemy wskazać wprost. Takiej zasady nie ma, że określone wpływy finansują konkretny wydatek, ale w takim bardzo ogólnym zarysie, można powiedzieć, że to są środki oczywiście, które będą finansowały inwestycje realizowane przez Miasto.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 269/11.

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/240/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLIX/697/98 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 27 lutego 1998 r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

[red. – Przewodniczący ogłosił 15 min przerwy]

[Po przerwie]

6. ZASAD USYTUOWANIA WE WROCŁAWIU MIEJSC SPRZEDAŻY I PODAWANIA NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH ORAZ WPROWADZENIA ZAKAZU SPRZEDAŻY, PODAWANIA ORAZ SPOŻYWANIA NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH W MIEJSCACH, OBIEKTACH LUB NA OKREŚLONYCH OBSZARACH MIASTA – DRUK NR 258/11

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Przedstawiam uchwałę, która była bardzo mocno dyskutowana na posiedzeniach wszystkich komisji i dwóch klubów. Pewne uwagi co do tej uchwały wzięliśmy pod dyskusję u nas i tutaj wprowadzamy autopoprawki do pewnych zapisów, dotyczy to przede wszystkim ochrony. Bywa tak, że ci, którzy prowadzą sklepy, mają własną już ochronę, więc nie będziemy tutaj upierać się, że to ma być umowa z firmą koncesjonowaną i mają Państwo do tego zgłoszoną autopoprawkę.

Ponadto zastanawialiśmy się też nad tym okresem zakazu od godziny 21.00 do 6.00 rano i tutaj proponujemy, żeby zrobić eksperyment – zrobmy to do 30 września i to też proponuję w formie poprawki i zobaczymy, czy ten zakaz nam się sprawdzi, czy też nie. Państwo sami to ocenicie, tak jak to w autopoprawce jest napisane, do 30 września. W 2012 roku to się wiąże m.in. z Euro, proszę Państwa, i ze strefą kibica, to może być bardzo niebezpieczne, w momencie kiedy będzie strefa kibica w Rynku i możliwość zakupienia przez całą praktycznie noc napojów alkoholowych, tych wysokoprocentowych.

Proszę Państwa, odnosząc się do pewnych uwag, które padły podczas dyskusji na posiedzeniach poszczególnych komisji, ja do końca nie uważam, że to jest ograniczenie swobody działalności gospodarczej, bo sama ustawa o wychowaniu w trzeźwości ogranicza sprzedaż napojów alkoholowych i jednocześnie ta sama ustawa pozwala Państwu wprowadzić swoje zasady. Zasady te zostały tutaj przedstawione w formie uchwały, która została przygotowana przez prezydenta i jednocześnie zaakceptowana przez kolegium prezydenta, a ponadto skonsultowana zarówno z policją, jak i strażą miejską. Muszę powiedzieć, że właśnie na tej podstawie, kiedy rozmawialiśmy z policją, ze strażą miejską, to się okazało, że w tych miejscach jest najwięcej interwencji, a chcielibyśmy, żeby tych interwencji po prostu było mniej.

Jednocześnie inne paragrafy tej ustawy właściwie są po to, żeby na przykład ten alkohol oddalić od młodzieży i dzieci, bo te wszystkie propozycje, które są zawarte w uchwale, one nie są w żadnej ustawie, bo my nie możemy powtarzać ustawy w uchwale Rady Miejskiej. To jak gdyby doprecyzowane rzeczy, gdzie powinien być zakaz spożywania alkoholu. Ponadto dotyczy to tego obszaru, gdzie tylko 10 sklepów ma możliwość sprzedawania po 21.00, a więc to jest zaledwie niecała 1/3 wszystkich sklepów działających na tym obszarze.

Nie ukrywam, że dzisiaj miałem okazję spotkać się z przedstawicielami zrzeszenia handlowców, rozmowa była bardzo dobra. Muszę powiedzieć, że byli trochę zdziwieni, że ta uchwała wzbudziła więcej kontrowersji wśród radnych niż wśród samych handlowców, przyjęli tę uchwałę bardzo spokojnie i nie mają w zasadzie do niej żadnych zastrzeżeń. Tak że zostało to przyjęte, powiedziałbym, nawet pozytywnie.

Ponadto, proszę Państwa, słuchając i często obserwując w telewizji statystyki związane z wypadkami, z ilością osób zatrzymanych po pijanemu, trochę się dziwię, że aż tak wielka burza tu jest wokół tej uchwały. Ja nie wiem czy, akurat z tego obszaru ci ludzie się wywodzą, ale to jest tylko kropla w morzu tego, co powinno się jednak w Polsce stać. Przeróżające są statystyki dotyczące ilości zatrzymanych, właśnie podczas weekendu, tzw. wczorajszych kierowców, a więc tych kierowców, którzy zakupują właśnie w późnych godzinach wieczornych alkohol i do późnych godzin piją i później na drugi dzień myślą, że już tego alkoholu we krwi nie ma, a jednak on jest. Jeżeli to są ludzie, którzy powodują wypadki, to ich życie jest ich sprawą, natomiast ja myślę o tych ludziach, którzy giną z winy tych właśnie pijanych kierowców, którzy powodują wypadki. Dlatego też prosiłbym Państwa o przeanalizowanie jeszcze swoich stanowisk, które znam zarówno z posiedzeń klubów, jak i komisji, i podjęcie pozytywnej decyzji co do tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radny Jan Chmielewski:** Dziękuję bardzo. Chciałem powiedzieć taką rzecz fundamentalną, że jeśli chodzi o ograniczenie wolności, sama konstytucja przewiduje bodajże w art. 33, jeżeli jest ograniczenie wolności, działalności, jeżeli to zagraża moralności publicznej i ochronie środowiska. My tu fragment tego zjawiska oczywiście mamy i jako radni mamy oczywiście różne spotkania z mieszkańcami, trzeba powiedzieć, że rodziców i mieszkańców jest znacznie więcej niż osób prowadzących działalność tego typu i tu jest rzeczywiście problem oddalenia sprzedaży alkoholu w godzinach wieczornych w stosunku do dzieci, do młodzieży, no młodych szczególnie. My tutaj nie podejmujemy żadnych działań w tej naszej uchwale odnośnie do przedsiębiorców, tylko wręcz przeciwnie. Nawet można powiedzieć, że osoby dorosłe, gdy ktoś ma gości, zapraszamy do restauracji, które są dostępne po tym czasie i dość długo otwarte.

Ważny jest to element, że szcycimy się, że Wrocław będzie Europejską Stolicą Kultury w 2016 roku. Wydaje się, że ten wymóg powinien kreować określone standardy w zachowaniu społecznym, zwłaszcza w miejscach szczególnych, tak

jak mówi Ustawa w wychowaniu do trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i takim szczególnym miejscem jest Dzielnica Czterech Świątyń czy Wzajemnego Szacunku. Ta nazwa się pojawiła już oficjalnie w obiegu nie tylko krajowym. I tu powinniśmy jako radni bardzo także do tego przykładać wielką wagę, bo zaczynają się interesować i pytać, co to jest. Jeżeli chcemy, żeby tutaj to funkcjonowało w sposób adekwatny do nazwy, to musimy też podejmować działania.

Chcę przypomnieć, że mocą ustawy, a później też uchwały Rada Miejska wkracza w godziny otwarcia aptek. Tutaj nie powinno dziwić, że też zgodnie zresztą z Ustawą o wychowaniu do trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, mamy tutaj możliwość pewnej ingerencji i działań. Alkohol jest towarem wrażliwym, jakby na to nie patrzeć, więc tutaj próbujemy jak gdyby minimalizować to zło, co się dzieje. Ja jestem radnym już długo, niektórzy Państwo też, większość nie pierwszą kadencję i wiedzą, jakie są narzekania ludzi z tego terenu, zwłaszcza w weekendy, na to, co się dzieje. Poza tym bardzo ważnym elementem jest to, że tworzymy narzędzie prawne, dla straży miejskiej i policji, wyszczególniając miejsca, w których tutaj mówimy o zakazie spożywania alkoholu. W tej chwili nieraz tak jest, że jak się zgłasza pewną interwencję, to straż mówi, że nie ma narzędzia prawnego – w tej chwili zarówno straż, jak i policja takie narzędzie otrzymają.

Wydaje się, że nasz klub, biorąc to wszystko pod uwagę, tę wcześniej przeprowadzoną dyskusję, jest za pozytywną opinią odnośnie do przedmiotowej uchwały.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Szanowni Państwo! My jako Platforma Obywatelska, patrząc na tę uchwałę, nie widzimy burzy, nie widzimy awantury, nie widzimy wielkiego halo, mówiąc tak kolokwialnie. Widzimy przedsiębiorców, tylko i przede wszystkim przedsiębiorców, którzy...

Być może dla Rady Miejskiej to jest tylko 10 sklepów, ale dla właściciela tego sklepu to jest jedyne źródło utrzymania. W tych sklepach jest sprzedawany alkohol i zazwyczaj są to sklepy nocne. I proszę mi wierzyć, że te sklepy, nie zarabiają pieniędzy na nabiale, na coca-coli. Te sklepy, ci właściciele zarabiają pieniądze na alkoholu. Przyznaliśmy im to, poprzez to, że przyznaliśmy im koncesję. Oni działają legalnie. Działają zgodnie z prawem. Nie mówimy, że ograniczamy im prowadzenie działalności gospodarczej, bo być może to zbyt szeroko, jakby zgadzam się w tej kwestii z panem sekretarzem, ale mówimy, że ograniczamy ich dochody, poprzez właśnie taki zakaz. To są przedsiębiorcy i to jest to, co im się zakazuje i nie chcemy takich zakazów w naszym mieście.

Mamy co prawda nowe argumenty, zbliża się Euro, jest to ograniczenie czasowe. Natomiast nasze podejście się nie zmienia. Bo ci przedsiębiorcy muszą zarabiać teraz, muszą zarabiać w czasie Euro. Do Euro mamy jeszcze chwilę czasu, wobec powyższego nie zgadzamy się z takim zakazem i dodam jeszcze tylko jedno: chcemy wprowadzić program pilotażowy, właśnie zakazując przedsiębiorcom sprzedaży alkoholu od 21.00 do 6.00.

Na posiedzeniu klubu spotkaliśmy się z panem sekretarzem miasta, z prawnikiem, dokładnie wyliczano nam, które bramy, które podwórka są niebezpieczne. Proszę Państwa, Miasto ma narzędzia, żeby tym zjawiskom zapobiec. Argumenty to niebezpieczeństwo, nieporządek w mieście. Przecież my mamy straż miejską, mamy też policję, wyślijmy tych ludzi w te miejsca, o których wiemy, że tak się dzieje. Mamy również możliwość założenia w tych miejscach monitoringu, to na pewno nie będzie kosztowne, a na pewno pozwoli zwalczyć niebezpieczne miejsca

i te miejsca brudne, bo żeby temu zapobiec możemy w określonych godzinach zamówić firmy sprzątające.

Ja podam tu taki przykład, naszej wizyty, radnych tamtej kadencji, w mieście Lion we Francji. Niektórzy radni byli ze mną. Proszę Państwa, tam, może to nie dotyczy alkoholu, ale tam są targowiska. Targowiska, które są czynne 3 godziny – owoce, warzywa, żywność, wino, sery na ulicy. Te targowiska po 3 godzinach stają się deptakami, gdzie mamy z wózkami spacerują, gdzie zakochane pary chodzą, gdzie normalni ludzie mogą usiąść na ławce. Polega to na tym, że miasto Lion, w tym przypadku w ciągu 20 minut zamawia ekipę i za te pieniądze, które ci handlowcy tam płacą, sprząta. W ciągu 20 minut wpada, mówiąc wprost, ekipa i jest czysto. Tak że nie przemawia do nas argument taki, że dlatego, że jest niebezpiecznie w mieście, nie pozwólmy sprzedawać alkoholu. Dlatego że jest brudno, nie pozwólmy sprzedawać alkoholu.

Proszę Państwa, ci sklepikarze tak to nazwę, bo to są drobni przedsiębiorcy, to są ludzie, którzy handlują, nie mogą po prostu odpowiadać za to, że ktoś rzuci koło ich sklepu puszkę po piwie, butelkę po mocniejszym alkoholu. Oni często w ramach swoich sklepów to sprzątają i mają ten monitoring. Myślę, że to wszystkie argumenty. Klub Platformy Obywatelskiej nie jest w stanie zaakceptować takiego rozwiązania i nie rozumie tak zaproponowanego rozwiązania.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Na początek, chciałabym przypomnieć, że Klub Prawa i Sprawiedliwości niedawno, kiedy uchwalaliśmy zwiększenie liczby koncesji we Wrocławiu, głosował przeciw zwiększeniu tychże, ponieważ uważamy, że rzeczywiście bardziej powinniśmy inwestować w wykorzystanie tych narzędzi, które mamy do dyspozycji.

Przypominam, że jeżeli sprzedawca alkoholu zostanie przyłapany na tym, że sprzedaje nieletnim, jeżeli sprzedawca alkoholu sprzeda ten alkohol nietrzeźwym, jeżeli nie pilnuje należytego porządku wokół swojego sklepu, jeżeli, kolokwialnie mówiąc, bałaganu i chuligaństwa w okolicach swojego sklepu nie zgłasza straży miejskiej, to jest to podstawa, żeby mu tę koncesję odebrać.

Tak więc to jest bardzo istotne, bo uważaliśmy, że rzeczywiście ważniejsze jest uszczelnienie systemu i doprowadzenie do tego, żeby faktycznie ci, co koncesje otrzymali, czuli kontrolę Miasta i mieli świadomość, że w każdej chwili służby miejskie czy policja mogą wejść do ich sklepu, sprawdzić i wyegzekwować to prawo właśnie. Ale wtedy słyszeliśmy o liberalizmie, każdy może handlować i sieciówka, i rodzinny biznes, wszyscy mogą. Powstają nowe hotele, będzie brakowało punktów sprzedaży alkoholu. Euro także wtedy było argumentem i te hotele właśnie.

A tymczasem teraz się okazuje, że nie, że wtedy było liberalnie, ale teraz już niekoniecznie, teraz już dzielimy Wrocław na ten A i B, jak zwykle. Na „Wrocław piękne centrum” i na „Wrocław zwykłych ludzi i sypialnie miasta”. Zupełnie niezrozumiałe dla nas jest to, że chronimy mieszkańców tylko mieszkających w Rynku. Naprawdę większym problemem, naszym zdaniem, są mieszkańcy i ich sypialnie, to są Różanka, Huby, Kozanów, Klecina itd., itd. To tam są nocne sklepy z dużymi problemami, a najbliższe sąsiedztwo naprawdę ma na co narzekać.

A sami Państwo wiedzą, jak trudno tym mieszkańcom Wrocławia, bo kilka razy już w czasie sesji i obrad komisji usiłowaliśmy pomóc takim mieszkańcom i wyegzekwować od służb miejskich fakt, żeby koncesję zabrać. Oni przedstawiali dowody, zdjęcia, pokazywali i nic z tego nie wynika. Sklepek sobie handluje dalej.

Więc to jest jakby brak konsekwencji. Nie ma lepszych i gorszych mieszkańców, nie ma lepszych i gorszych sklepikarzy. Nie jest tak, że tylko centrum i miejsca, gdzie są turyści, są pod specjalną ochroną, a tam, gdzie są sypialnie, to się już nie przejmujemy.

Nie bardzo rozumiem, Panie Sekretarzu, w jaki sposób mamy chronić dzieci mieszkające na Klecinie, przez to że zamkniemy, uniemożliwimy sprzedaż nocną alkoholu w Rynku. Ja nie bardzo widzę przełożenie. Myślę, że do ochrony dzieci na Klecinie i w innych miejscach Wrocławia powinny służyć inne programy i inne narzędzia.

Chciałabym poznać, bo przecież te sklepy mają, bo to sprawdziłam, odwiedziłam je przed czwartkiem, wszystkie prawie mają nagrania, mają monitoring. Rynek także jest monitorowany przez straż miejską, więc chciałabym i oczekuję, że zanim będziemy przekonywani, że jednak powinniśmy za tą uchwałą głosować, to ja bym sobie wyobrażała, że powinniśmy widzieć, co na tych nagraniach jest. Czy rzeczywiście są dowody na to, że to klienci sklepu robią burdy, bałagan i brudzą, czy być może tymi bałaganiarzami są jednak także klienci restauracji, a być może największymi bałaganiarzami są klienci dyskotek? Tych dyskotek jest w okolicach Rynku coraz więcej, powstają nowe i ochrona tych miejsc, najczęściej robi tak: w momencie kiedy klient, ten co się na tej dyskotecie bawi, bawić się już nie jest w stanie, to dwóch panów, dwa metry na półtora metra bierze go pod boki i wyrzuca na ulicę. Ten człowiek na tej ulicy ląduje, służb żadnych nie ma, może trafi do taksówki, a może trafi na tramwaj, a może zanim tam trafi, to trochę poszumi, pobałagani i pobrudzi. I dzisiaj słyszę, że winny za to i odpowiedzialny jest sklep nocny. Uważam, że to jest duże uproszczenie i nie ma na to żadnych dowodów.

Oczywiście, że picie w Rynku jest problemem, ale problemem naprawdę są klienci wszystkich lokali. I sklepów, i restauracji i dyskotek przede wszystkim i to jest rzecz, o której być może powinniśmy porozmawiać, a nie tylko uderzyć w ten biznes – jak się okazuje, bo to też sprawdziłam – rodzinny. To jest 10 sklepów, ja byłam w sześciu, to nie są jakieś sieciówki, międzynarodowe firmy, koncerny, nie wiadomo co. To są najczęściej rodzinne małe interesy, z których będzie trzeba – nawet jeśli podejmą próbę, żeby przetrwać, to na przykład właściciel stanie za ladą i będzie handlował – to jednak czterech nocnych pracowników niestety w ciągu najbliższych 2 miesięcy zostanie zwolnionych. W 10 sklepach, 10 x 4 to mamy 40 nowych bezrobotnych we Wrocławiu. Nie wiem, czy to jest rozwiązanie problemu.

Brudno jest wszędzie, to też sprawdziłam. Bardzo często przechodzę przejściem za restauracją Cesarsko-Królewską na drugą stronę Rynku – tam naprawdę cuchnie i trzeba sobie zakrywać nos, żeby tamtędy przejść. W najbliższej okolicy nie ma żadnego nocnego sklepu, ale na przykład są właśnie restauracje. Więc może tamte restauracje trzeba zamknąć, a nie nocny sklep, bo się okazuje, że ochrona tych restauracji nie pilnuje, nie daje rady, bo w ich najbliższej restauracji jest brudno i śmierdzi. No nie ma dowodów na to, że akurat ich klienci albo klienci nocnych sklepów do tego brudu się przyczynili.

A może tu chodzi jeszcze o coś innego, zastanawiałam się nad tym. Może rzeczywiście mamy konflikt interesów i pan prezydent oczekuje, że my staniemy po czyjejs stronie, najwyraźniej po stronie restauratorów, bo – jak rozumiem – jest oczekiwanie, żeby pić kulturalnie, za duże pieniądze, w restauracji albo ogródkach Rynku. A może my jednak wolimy stanąć po stronie rodzinnego biznesu, może nie powinniśmy być poddawani takiemu wyborowi. Wszyscy są równi, sklepy jako przedsiębiorcy, restauratorzy, właściciele dyskotek powinni być

w Rynku traktowani tak samo. I wszyscy mieszkańcy tego miasta powinni być tak samo traktowani i tak samo chronieni.

Jeśli mamy problem z brudem i alkoholem w nocnych sklepach, to mamy ten problem w całym mieście, powtarzam, a nie tylko w Rynku. Ja oczekuję ochrony również dla mieszkańców Kleciny, Różanki, Kozanowa, Trójkąta, Komuny Paryskiej i całego miasta, bo tam dokładnie jest także ten problem i dużo go łatwiej zlokalizować, udowodnić, że rzecz dotyczy sklepów, bo tam na przykład nie ma dyskotek i licznych restauracji. Tam to naprawdę widać wyraźnie. I to tam wyślijmy straż miejską, policję, żeby sprawdziła, czy rzeczywiście nie ma powodu do odebrania koncesji. Od czegoś te służby są i nie rozumiem, dlaczego musimy wymyślać kolejne przepisy. Koncesja w średnim sklepie w Rynku to jest rząd 40–50 tys. PLN, więc to jest także oczywiście niestety duży pieniądz, dla niestety bardzo ważnego problemu, jakim są problemy przeciwalkoholowe.

No cóż, jak mówię – sprawdziłam, zobaczyłam, obejrzałam kilka sklepów, porozmawiałam, obserwowałam między godziną 22.00 a 24.00, coś to za klienci tam przychodzą i co się dzieje. Przyjrzałam się cenom w tych sklepach, to są niestety bardzo drogie sklepy, więc argument, że ten, kogo nie stać na kupowanie piwa w ogródku w Rynku, to jest dokładnie ten sam człowiek, którego nie stać na kupowanie alkoholu w tym sklepie. Bo ci państwo mają średnio czynsze 25–30 tys. PLN. Oni naprawdę nie wyżyją ze sprzedaży taniej wódki i taniego piwa. To nie jest ten problem, to nie jest ta przestrzeń. I to, co nam się szczególnie rzuciło w oczy, to, powtarzam, fakt, że są to rodzinne biznesy, to są także mieszkańcy Wrocławia. Druga rzecz bardzo ważna.

I na koniec powiem tak, każdy program, który ma sprzyjać poprawie bezpieczeństwa mieszkańców Wrocławia, każdy program, który ma sprawić, że będzie się żyło we Wrocławiu lepiej, że będzie czysto, że będziemy sobie radzić z problemem alkoholu, będziemy sobie radzić z awanturami, wzmocnimy nasze służby, straż miejską, policję, zawsze takie programy będziemy popierać, to jest dla nas oczywiste, ale jeden warunek musi być spełniony: musimy wszystkich mieszkańców traktować równo. I tych mieszkających w Rynku, i tych mieszkających w sypialniach miasta. Wszyscy mieszkańcy Wrocławia są tacy sami. Nie chodzi o to, że to nie będzie piękne miasto, które będzie mogło się poszczycić tylko pięknym i czystym Rynkiem. Czysty i bezpieczny musi być każdy zakątek tego miasta. I jeśli pan prezydent przedstawi nam pomysł na rozwiązanie tego problemu, równy dla wszystkich – na pewno go poprzemy, w tej chwili mówimy „nie”.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Komisja wnioskuję o skierowanie projektu do II czytania. Zdaniem komisji zmiany wymagają § 3 ust. 2, ust. 3 i ust. 4 oraz § 2 i § 3 ust. 2, gdyż w obecnym brzmieniu zdaniem komisji nie ma podstaw prawnych do formułowania takich treści, stosunek głosowania: 4 osoby za, 1 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu. Dziękuję bardzo.
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – bez opinii
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – przewodniczący Krzysztof Kilarski:** komisja na swoim posiedzeniu 3 głosami za przy ilości 3 radnych obecnych projekt zaopiniowała pozytywnie i ja bym chciał jeszcze zwrócić wszystkim występującym tutaj uwagę na fakt, że nie mówmy o koncesjach, mówmy o zezwoleniu na sprzedaż alkoholu, a to nie jest koncesja. To jest tylko moja uwaga taka porządkowa, dziękuję bardzo.

- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – bez opinii

Dyskusja:

Radna Iwona Dyszkiewicz-Najda: Szanowni Państwo, Szanowna Rado, Szanowni Goście, Panie Prezydencie! Ja wspieram głos mojej koleżanki, przewodniczącej mojego klubu, aczkolwiek zdaję sobie sprawę z tego, że intencje są bardzo dobre, Panie Sekretarzu, i na pewno walka z alkoholizmem, z patologią związaną z alkoholem jest słuszna, ale nie w ten sposób. Uważam, że wszelkiego rodzaju zakazy prowadzą zawsze do patologii, proszę Państwa. Do patologii chociażby takiej, że powstaną nielegalne punkty obrotu alkoholem i będziemy się musieli z tym uporać, to po pierwsze.

Po drugie trzeba przypomnieć, że Rynek to jest miejsce dla wszystkich wrocławian, to nie jest tylko miejsce mieszkających w tej okolicy. Miejsce, w którym przebywają wszyscy wrocławianie, którzy mają prawo korzystać ze sklepów, restauracji. Oczywiście można twierdzić, że ogranicza się swobodę gospodarczą, można się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, natomiast proszę nie mówić, że to jest tylko 10 przedsiębiorców, to jest aż 10. Nawet gdyby było ich 2, to jest aż 2, to są obywatele tego miasta, to są obywatele płacący tutaj podatki, to są obywatele, którzy założyli działalność na swoje nieszczęście w takim a nie innym miejscu.

Uważam, że Rynek należy do nas wszystkich i powinniśmy zasięgnąć opinii, spojrzeć na fora internetowe, spojrzeć na opinie inne, które się ukazują w prasie, nie tylko, które mamy tutaj w tym miejscu i proszę zobaczyć, jakie to są opinie, w jaki sposób wypowiadają się osoby, które z Rynku, miejsca wspólnego, miejsca publicznego korzystają. To nie tylko ludzie, którzy korzystają z restauracji. Ja rozmawiałam z restauratorami, oni nie czują się w żaden sposób pokrzywdzeni, proszę mi wierzyć, dlatego że funkcjonują tego typu sklepy, pamiętajmy o tym, że to miejsce jest dla nas wszystkich. Dziękuję.

Radny Jerzy Michalak: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie, Panowie Radni! Przedstawmy sobie dwa obrazy: pierwszy łagodny smak takiej nieco dymnej, ale łagodnej whisky spływającej do przelyku, filuterne bąbelki szampana wypitego na tarasie pewnego hotelu nad morzem albo uroczy smak zimnego piwa po południu po skończonej pracy. To jest poezja w tej chwili. Wszyscy wiemy, jak wygląda proza picia, wypadki samochodowe, picie w bramach najgorszego alkoholu, rozbite rodziny, to wszystko znamy, ale w mojej opinii, w tej sprawie oś sporu nie dotyczy, czy też nie przebiega pomiędzy poetami a prozaikami, pomiędzy prozą a poezją picia. Dotyczy wyłącznie tego, w jaki sposób ograniczyć skutki negatywne związane z nadużywaniem alkoholu.

Ja ze swojej strony nienawidzę osób, które śmierdzą alkoholem, które piją alkohol w taki sposób, iż tracą nad sobą panowanie. Ale to nie oznacza, iż miałbym odbierać możliwość kulturalnego napicia się tym osobom, które potrafią korzystać z tej społecznie dopuszczalnej używki. Nie dajmy sobie wmówić, że ci, co są przeciwni albo wstrzymają się od głosu przed zaprezentowaną przez pana sekretarza uchwałą, są za tym, aby rozpijać młodzież, są za tym, aby nasze miasto wyglądało na brudne i zanieczyszczone. Wszyscy gramy w tej samej drużynie, chcemy, żeby Rynek wyglądał pięknie, aby nasza młodzież nie piła alkoholu, aby nie była kuszona, ani gorszona widokiem osób nietrzeźwych. Wszyscy chcemy tego samego, ale metody, które są zaprezentowane... ja na te metody zgody dać nie mogę, w związku z tym, chociaż jestem członkiem klubu pana prezydenta wstrzymam się od głosu, kiedy będziemy głosować nad tą uchwałą i to samo Państwu zalecam. Dziękuję bardzo.

Radny Damian Mrozek: Panie Sekretarzu! Jeśli można – parę pytań. Jak słyszeliśmy powiedział Pan, że przedsiębiorcy przyjęli tę uchwałę bardzo spokojnie. No to jeśli przyjęli spokojnie, bo był Pan, jeśli dobrze usłyszałem, na rozmowie, to dlaczego się oplakatowali i oflagowali? Przechodziłem koło tych sklepów, te sklepy są oplakatowane. Jeżeli ktoś przyjmuje jakiś pomysł z zadowoleniem, czy ze spokojem, jak Pan powiedział, no to chyba się raczej nie oplakatowuje? Tutaj argument: ograniczyć liczbę kierowców pijanych – w 100% racja, ograniczymy, no to może do 21.00 zrobmy, może do 19.00, też ograniczymy wtedy liczbę pijanych kierowców, a może w ogóle zlikwidujemy sprzedaż alkoholu. Albo tak jak w PRL-u było, od 13.00, z czego do dzisiaj się śmiejemy – że w PRL-u było od 13.00.

Nie wiem, czy tak z nas się nie będą śmiali, że żeśmy zrobili do 21.00. Nie bardzo też rozumiem tutaj argument, tutaj się zgadzam z moim przedmówcą, dlaczego nie mogę kupić alkoholu po 21.00, ja czy każda inna osoba na tej sali? No dlatego, że paru łebków wypije, zdemoluje, nie wiem, śmietnik czy wiatę i przez nich ja czy ktoś inny, kto mam nadzieję, że kulturalnie się zachowuje po alkoholu, to tego alkoholu nie może kupić. To jest taka odpowiedzialność zbiorowa.

Kolejnym argumentem, który poruszyliśmy na posiedzeniach komisji, jest brud – no nie wiem, ale wydaje mi się, że fastfoody, które są w mieście, McDonald's czy inne te małe gyroso, tam się przejdźmy. Są tam, nie wiem, dziesiątki, setki małych widelczyków i serwetek z tych fastfoodów, na pewno więcej bym się założył, niż w sklepach monopolowych. To są moje pytania. Dziękuję.

Radna Urszula Mrozowska: Pnie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ja ze zdumieniem słucham argumentów koleżanek i kolegów radnych. Tutaj od radnych Platformy Obywatelskiej usłyszałam, że Platforma nie widzi awantury, nie widzi zapisów takich czy innych. Widzi przedsiębiorców, aż 10 przedsiębiorców, a ja widzę 13 300 osób zamieszkujących obszar Starego Miasta. Czy oni nie mają żadnych praw? Ja spotykałam się z Radą Osiedla Stare Miasto, miałam spotkania również z mieszkańcami w centrum i to było jeszcze znacznie, znacznie wcześniej niż ta uchwała wpłynęła do Rady. Ci ludzie proszą nas, wręcz błagają, żebyśmy coś z tym zrobili. Ci ludzie nie mogą w nocy spać, nie mają prawa do wypoczynku. Radna Stachowiak-Różecka mówiła o monitoringu, że możemy monitorować. Owszem, są monitorowane ulice, ale nie są monitorowane wnętrza podwórzowe – tom co tam się dzieje, woła o pomstę do nieba. Ludzie są już naprawdę zmęczeni.

Również na posiedzeniu komisji usłyszałam od radnej Platformy Obywatelskiej, że mieszkając w Ryńku mieszkańcy muszą się liczyć z niedogodnościami, bo Rynek należy do wszystkich. Że jak się nie podoba, to można się wyprowadzić. No to powiedzmy mieszkańcom: Jak się Wam coś nie podoba, no to się wyprowadźcie! Czy takie słowa były mówione do mieszkańców w czasie kampanii, gdy staraliśmy się o głosy? Wątpię.

Tutaj były też przytaczane sytuacje z innych miast światowych, gdzie są targowiska. Ja też widziałam: jest targowisko kilka godzin, po targowisku jest wielki brud i natychmiast są sprzątane te miejsca. Za sprzątanie opłatę wnoszą ci, którzy handlują. Proszę Państwa, proszę sobie teraz wyobrazić, że na Starym Mieście mamy problem z tą nocną sprzedażą alkoholu, powiedzmy jest to 10 sklepów. Czy tych 10 przedsiębiorców będzie opłacało codziennie sprzątanie poranne? Czy dadzą sobie radę? Bo chyba nie, ja pracuję w Ryńku i przychodząc tutaj codziennie rano, widzę, co się dzieje: potłuczone butelki po piwie, po wódce, to nie są butelki, które są wynoszone z lokali gastronomicznych, tylko to są butelki po alkoholu, który się pije w bramach, później w tych bramach, czy we wnętrzach podwórzowych załatwia się potrzeby fizjologiczne.

Naprawdę nie chcemy zabrać zezwolenia na sprzedaż alkoholu, przecież od godziny 6.00 do 21.00 ci przedsiębiorcy alkohol mogą sprzedawać. Okazja generuje pewne

zachowania. Ktoś, kto planuje jakiś wieczór z alkoholem, kupuje sobie wcześniej ten alkohol. Niedopite towarzystwo albo wychodzi z domu, albo będąc gdzieś, pije w bramach czy we wnętrzach podwórzowych, no bo idzie, jest nocny sklep no to trzeba jeszcze się dopić, a potem traci kontrolę nad sobą.

Może naprawdę nie mielibyśmy tego problemu, gdyby ci przedsiębiorcy respektowali prawo, bo osoba pod wpływem alkoholu nie powinna nabyć alkoholu. No to łapmy, sprawdzajmy, ale też nie można przy każdym sklepie czy przy każdym rogu postawić policji, straży miejskiej na 24 godziny. Mieszkańcy bardzo często wzywają policję. Co z tego, że policja przyjedzie, spisze, czy zgarnie pijanych albo oni się pochowają, policja odjeżdża i za chwilę dzieje się to samo. Naprawdę apeluję do koleżanek radnych i kolegów radnych, zastanówmy się nad tym, oczywiście miasto jest dla wszystkich, ale jest też dla tych, którzy pracują, którzy spokojnie chcą mieszkać, spokojnie chcą żyć.

Radny Leszek Cybulski: Nawiązując do tego wątku, który kolega radny Michałak w swoim wystąpieniu ujął, to powiem tak, że przysłuchując się wystąpieniom przewodniczących klubu, ale i teraz radnych we własnym imieniu ja osobiście dostrzegam w tych wystąpieniach i lirykę i epikę, ale też i dramat, bo słyszę, że za chwilę powinniśmy wrócić do modelu być może opolskiego. Były kiedyś takie czasy, pamiętam, jak w Opolu o 21.00 w Rynku następowało, czy o 22.00, zamknięcie i zakaz sprzedaży piwa i napojów alkoholowych w pubach. Miasto wymierało.

Słyszymy, że przedsiębiorcy, właściciele sklepów, jedni mówią, że nie mają nic przeciwko uchwale, druga strona mówi, że mają, śledzi się dyskusję na forach. Ja też widziałem kilkadziesiąt tysięcy młodych osób na *Facebooku* w akcji przeciwko. A wszystko, tak jak mówił kolega radny, posługując się jego określeniem, to właśnie proza życia. A proza polega na tym, że gdyby we wrocławskiej restauracji czy dyskotekę zlokalizowanej w Rynku jeden drink nie kosztował tyle co butelka 0,7 l wódki w sklepie, to pewnie tej młodzieży w tych restauracjach byłoby więcej i pewnie nie byłaby zmuszana do tego, żeby przed wejściem na tę zabawę czy na tę dyskotekę przy tym stoliku usiąść i też spod tego stolika jeszcze próbować wlać do drinka, bo przecież 30 parę złotych dla studenta za jednego drinka to cena wysoka.

Słyszę o podziale Wrocławia na A, na B, za chwilę będzie C i D. O dużych osiedlach, o tym, że tam są też sklepy. No to tam są też i mieszkańcy, no i to mieszkańcy powinni wnosić uwagi, spostrzeżenia, pisma do właściwych jednostek miejskich, do rad osiedlowych, do straży miejskiej i nie tylko, do właściwych komisji, o tym, czy coś złego się dzieje lub nie.

Na koniec mówimy o tym, że chcemy, żeby Wrocław był miastem spokojnym, żeby po pracy można było w spokoju wypoczywać w swoim miejscu zamieszkania. By ograniczać spożywanie alkoholu, ilość osób pod wpływem alkoholu na ulicach, zwłaszcza w nocy. Nie wiem, jak jest w tym roku, bo nie miałem okazji tego sprawdzić, ale tu nasuwa mi się jedna rzecz. Otóż jeśli tak bardzo staramy się przeciwdziałać temu alkoholizmowi, to ja zachodzę w głowę i nie potrafię znaleźć odpowiedzi, jak to się dzieje, że na wrocławskim basenie miejskim, przy ul. Wejherowskiej, przynajmniej tak było w zeszłym roku, podawany jest bez ograniczeń i lany w plastikowe kubki alkohol w postaci piwa z budki takiej grillowej typu kurczak, gdzie pracownicą jest dziewczyna 15-,16-letnia na umowę zlecenia i jej jedynym celem i nakazem szefa czy dzierżawcy tego punktu jest sprzedaż jak najwięcej kubków piwa. I chodzi ta młodzież w wieku często gimnazjalnym, tak przynajmniej było w zeszłym roku w trakcie takich upałów, po tej ul. Wejherowskiej, nie mówię o liczbie tych kubków, nikt tego nie kontroluje. Takie odnoszę wrażenie, że najciemniej pod latarnią.

Ja powiem tak, że przychylam się do wniosku zgłoszonego przez przewodniczącego komisji statutowej kolegę radnego Łukasza Wyszowskiego. Ja nie mogę poprzeć

uchwały w tym kształcie, w jakim została obecnie zaproponowana, w związku z tym będę również głosował za tym, aby przekazać ją do II czytania.

Radny Rafał Czepil: Wsłuchując się w stanowisko klubowe Klubu Rafała Dutkiewicza mam 2 spostrzeżenia. Kolega radny wspomniał o możliwości i raczej chęci sugerowania, że mieszkańcy powinni wybierać restaurację. Nasuwa mi się jeden argument, lobbowanie na rzecz restauratorów. Mam nadzieję, że tutaj taki argument nie przyświecał, w momencie kiedy radny coś takiego nam przedstawił. Natomiast takie nasuwają mi się wnioski.

Ja uważam, że tak naprawdę każdy mieszkaniec powinien mieć możliwość wyboru, czy chce wypić alkohol w restauracji, czy mieć możliwość kupienia tego alkoholu po godzinie 21.00 i wypicia w domu, oczywiście, nie na ławce czy w miejscu do tego nieprzystosowanym, tak żeby rzeczywiście nie był ograniczany. Wszyscy tutaj chyba jesteśmy zgodni, że kwestia weryfikacji, pilnowania, jeżeli te osoby, które są do tego powołane, straż miejska, policja, widzą takie nieprawidłowości, powinny na te nieprawidłowości reagować. Tak samo osoby sprzedające alkohol – czy to mówimy o sklepach, czy to mówimy o restauracjach – jeżeli widzą osoby, które zachowują się nie tak, są agresywne wobec innych, to powinny na te sytuacje reagować i to przede wszystkim tutaj leży problem, a nie w ograniczaniu czy jakimś takim nienaturalnym próbowaniu kształtowania tego Rynku sprzedaży alkoholu.

Kolejną kwestią, którą chciałem poruszyć, to mówi się o 10 punktach, o ścisłym centrum. Szanowni Państwo, już te argumenty padały, już koleżanka w imieniu naszego klubu przedstawiała. No a co o tych mieszkańcach, którzy mieszkają dalej, czy tam już problem nie funkcjonuje, nie istnieje? Sam mieszkalem na osiedlach ościennych rzeczywiście, gdzie te sklepy są, funkcjonują. Mieszkańcy często właśnie narzekają, że nie ma tej weryfikacji, nie jest porządek pilnowany, że właśnie osoby, które czasami nawet widzą takie sytuacje niebezpieczne, nie reagują i to niestety również tak samo osoby, które sprzedają ten alkohol. No z tego by wynikało, że powinniśmy tę strefę rozszerzyć praktycznie do całego miasta, tak żeby cała gmina, całe miasto było bezpieczne. I od godziny 21.00 – no nie tędy droga. I rzecz chyba najistotniejsza – każda osoba, która w momencie kiedy rejestrowała swoją działalność gospodarczą, wiedziała, że będzie tam sprzedaż alkoholu i również Urząd Miejski jako jednostka, która wydawała takie zezwolenie posiadał taką wiedzę, że ten przedsiębiorca będzie prowadził działalność taką a nie inną i w takich a nie innych godzinach, więc teraz zmienianie zasad w trakcie tej współpracy też budzi moje wątpliwości, a wręcz powiem: mój sprzeciw.

Tutaj chciałem się jeszcze odnieść do jednego zdania, które powiedziała pani radna Mrozowska. Mnie się nasuwa jeden wniosek, że dzielenie wrocławian na lepszych i gorszych, z tym też się nie zgadzam, dlatego mówię w ramach wspierania działalności gospodarczej, pomagania, no na pewno nie jest to dobry kierunek i dobre i pozytywne działanie, które będzie przyjęte pozytywnie. Natomiast skupmy się i porozmawiajmy, jak przeciwdziałać tego typu aktom właśnie niebezpiecznym, czy wandalizmu, które dotyczą mieszkańców naszego miasta i osób, które być może przyjadą właśnie w ramach Euro 2012, tak żeby zapewnić im bezpieczeństwo, a nie żeby ograniczać im sztucznie i na siłę dostęp w tym przypadku do alkoholu.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Rado i Szanowni Goście! Dzisiaj rano w telewizji publicznej o 8.40 zobaczyłam sprawozdanie z jednego miast przygranicznych. Klinika medyczna, w której leczy się najgorsze przypadki po wypadkach samochodowych. Mój młody kolega z redakcji Telewizji Polskiej we Wrocławiu Marcin Rosiński, rozmawiając z właścicielką tej kliniki, w pewnym momencie zapytał – bo to jest na terenie Polski, w Zgorzelcu klinika – co z polskimi pacjentami, dlaczego przyjmujecie tylko niemieckich, czy to jest ważne dla pani z punktu widzenia etycznego i moralnego, że 4 lata czeka polski pacjent, a niemiecki przez to, że płaci, że ma pieniądze, że przekracza granicę, jest natychmiast leczony.

Chciałam Państwu powiedzieć, że – jak się okazało z tej relacji na żywo – jest to najlepiej wyposażona klinika w Polsce, jeśli chodzi o urazy kręgosłupów i ludzi, którzy ulegają wypadkowi.

Ja pozwolę sobie postawić tutaj pytanie natury moralnej i etycznej. Ja rozumiem Państwa, naprawdę: 40 osób bez pracy czy 1300 osób w ciągłym jakimś bezwładzie sennym, zakłócanym, patrzące na podwórka, na brud, na smród, na zanieczyszczenia, na hałasy, na ordynarność. Czy ta jednostka i tkanka ludzka mieszkająca w obrębie tej części miasta nie jest ważna? Czy ci ludzie, bo taka jest tendencja na Zachodzie, drodzy Państwo, z Rynku mają się wyprowadzać? Tak jest w Paryżu, tak jest w Amsterdamie, tak jest w Berlinie. Tylko że tych ludzi, mieszkających tutaj od 1945 roku może nie stać na zakup nowych mieszkań. A mówię o tym dlatego, że przez 30 lat mieszkalam z rodzicami Rynek 8a, w moim pokoju jest dzisiaj apartament hotelowy. Tutaj na I piętrze w tej pięknej kamienicy.

W związku z tym ja się zapytuję, czy dla Państwa oprócz tych 40 osób, którym spadnie na pewno dochód albo zostaną bez pracy, nie liczy się interes ludzi, którzy tutaj mieszkają, którzy patrzą na te niedogodności? Poza tym oczywiście, że tak jest również w innych regionach naszego miasta. Bo jestem radną osiedla Plac Grunwaldzki, śródmiejskiej dzielnicy i tu siedzi szef straży miejskiej i ponoć jestem osobą, która najczęściej zgłasza przez telefon, telefonując nawet do samego szefa, różne problemy związane z nadużywaniem alkoholu, nawet jeżdżeniem po pijanemu na deskorolkach, uszkadzając nowo powstałe fontanny przy moście Grunwaldzkim. Tylko ja się Państwa pytam, czy Państwo pracowali, tak jak ja, z dziećmi, które pochodzą z rodzin alkoholycznych w świetlicy, która jest przy pl. Grunwaldzkim, z patologicznych rodzin? Czy Państwo opiekowali się ludźmi chorymi w czasie choroby alkoholowej i próbowali im pomóc, tak jak ja im pomagam w okresie grudniowym, podczas Wigilii? Czy Państwo znają ten problem uzależnienia alkoholowego, kiedy młody człowiek zaczyna pić alkohol, bo jest dostępność? Oczywiście zgadzam się, że gdyby niższe były stawki w restauracjach, to na pewno ta młodzież nadużywająca – bo to jest młodzież, to już sprawdzono po zatrzymaniach po ekscesach – na pewno korzystałaby z restauracji.

Pozwolę sobie odpowiedzieć na pytanie, które tutaj padło przy tej mównicy, kiedy pani Renata Granowska – szef Klubu Platformy Obywatelskiej – pytała, po której stronie stoi prezydent. Powiem tylko tak, będąc radną w klubie bezpartyjnym prezydenta Dutkiewicza już drugą kadencję, wprowadzie pierwsza niecała, powiem tak, że nie stoimy w rozkroku i stoimy po stronie, ja Wanda Ziembicka-Has, radna miasta Wrocławia stoję po stronie tych ludzi, którzy się nie mogą wyspać, których tak jak kolegę mojego denerwuje zapach, widok. To są straszne widoki po takiej dewastacji po alkoholu i zadaję Państwu pytanie, czy naprawdę aż się tak musimy tu spierać? My jesteśmy miastem otwartym, miastem nie tylko eksperymentów naukowych, technologicznych – pozwólmy na taki eksperyment! Jeśli Państwo, którzy są przeciw, a przegramy do 30 września 2012 roku, to wtenczas daję słowo honoru, ja Wanda Ziembicka-Has, radna miasta Wrocławia, że na kolanach będę szła do kolegów, którzy sprzeciwiają się temu, żeby taki eksperyment wprowadzić. Przecież to nie jest zobowiązujące, z 32 sklepów zamykamy tylko, znaczy ograniczamy do godziny 21.00.

Radny Tomasz Hanczarek: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Panie Sekretarzu, Szanowni Państwo Radni! Najpierw muszę jedną rzecz powiedzieć króciutko *ad vocem* tego, co powiedziała radna Ziembicka-Has. No w Berlinie i w Paryżu ludzie z Rynku się nie wyprowadzają, bo tam nie ma Rynku. Ale absolutnie nie zgadzam się z tezą, że to nie jest ograniczenie wolności gospodarczej. No to, że ustawodawca ogranicza to w jeden sposób, to nie znaczy, że nasze ograniczenie nie jest kolejnym ograniczeniem, bo tamten ograniczył. No to jest jakaś logika, to jest ograniczenie wolności gospodarczej. Daliśmy tym ludziom koncesję, Urząd Miejski dał, prezydent wydał i teraz mówimy – nie. Wy zainwestowaliście, a my wam teraz nie pozwalamy, bo nie.

Nie zgadzam się absolutnie z tezą, że jest to odsuwanie w sensie, nie wiem, geograficznym, odległościowym alkoholu od dzieci. To mówię *à propos* wypowiedzi Jana Chmielewskiego. No jak to już po prostu kilku sklepom zabieramy koncesję, a obok pozostaje restauracja, no to jakie to jest odsuwanie? To jest dokładnie to samo, to jest dzielenie na dwa. No powiem tak, przykład jak radna Ziembicka-Has zaczęła mówić o tamtym szpitalu – powiem szczerze, wydawało mi się, że bawi się z nami w quiz szukaj związku. No bo o co chodzi z tym szpitalem? W końcu doszła do jakiejś konkluzji. No ale to, że my nie pozwolimy w jakimś obszarze handlować po godzinie 21.00 alkoholem czy to oznacza, że będzie mniej pijanych kierowców w Polsce? No Szanowni Państwo, to jest dla mnie jakoś wniosek odrobinę za daleko idący.

Nie zgadzam się również z tezą, którą wypowiedział pan sekretarz, o tym, że ten temat wywołał taką burzliwą reakcję radnych. To nie jest burzliwa reakcja radnych, tylko naprawdę kilkadziesiąt tysięcy ludzi wyraziło swoją opinię na forach internetowych. Ci, co zorganizowali jedno z takich for, z takich akcji, dali mi w tej chwili informację, że 12 tys. ludzi w tym rejonie powiedziało: nie – nie ograniczajmy tego. No to jest jakaś bzdura, to nie jest tak, że my występujemy tutaj tylko w imieniu tych 2, 3, 5, 10, 15 sklepów, tylko wrocławianie w znacznej ilości mówią: no nie róbcie tego.

Powiem tak, no wzruszyło mnie bardzo to, co mówiła pani Urszula Mrozowska. Zawsze mnie wzrusza, jak Ula opowiada, no jak ja zobaczyłem te 13 tys. osób, które przez radnych osiedlowych błagają ją na kolanach, żeby coś zrobić, no słuchajcie, nie no żartowałem, powiedziałaś, że błagają na kolanach, zacytowałem Ciebie, sprawdzimy to później. To nie jest tak, że 10 przedsiębiorców przeciwstawiamy tym 13 tys. ludzi, którzy błagają na kolanach radną Urszulę Mrozowską, tylko naprawdę kilkadziesiąt tysięcy ludzi, wrocławian, mówi: nie, my chcemy, żeby tu były sklepy z alkoholem. No jak i my mamy tego nie wziąć pod uwagę? Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Wyszkowski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Na początku 2 uwagi. Mnie zawsze bardzo porusza taki argument, który jest przedstawiany przez radnych, którzy są bardzo przeciwni albo są wielkimi entuzjastami ograniczania punktów sprzedaży alkoholu we Wrocławiu, kiedy oto z kupców, ze sklepikarzy robi się takich potwornych arendarzy z długą brodą, którzy z jakichś niewiadomych przyczyn chcą pognać biednego polskiego chłopą, upić go i wciągnąć w spiralę długów.

Do mnie też bardzo mocno przemawia ten apel o eksperymenty. Ja mam 2 propozycje eksperymentów i też chciałbym zwrócić się z apelem do tych radnych, którzy tak bardzo mocno za tym oponują, aby byli odważni i poszli bardzo mocno do przodu, jeżeli przyjmują za aksjomat, że otóż winę za całą patologię związaną ze złym używaniem alkoholu ponoszą sklepikarze. Wobec tego zobowiązmy ich może do tego, aby pisemnie przy każdym zakupie alkoholu zobowiązali się do tego, aby ponosić koszty, jakie są związane z nieodpowiednim używaniem alkoholu. Być może to też rozwiąże sprawę. Być może to jest ten eksperyment, którym powinniśmy się wykazać.

Ale nasuwa mi się jeszcze jeden pomysł, taki troszkę spoza frontu walki z alkoholizmem, ale też z ważnym problemem społecznym – otyłości wśród dzieci. Ja proponuję też, aby tak samo jak obarczamy sklepikarzy odpowiedzialnością za patologie alkoholowe, obarczyć ich też odpowiedzialnością za złe używanie żywności. Zrezygnujmy z nie zawsze może skutecznych, ale też trudnych w realizacji programów propagowania zdrowego trybu życia, kultury fizycznej, na rzecz prostych i bardzo skutecznych rozwiązań: po prostu ograniczmy liczbę masarni, ograniczmy liczbę punktów, w których można kupić masło, śmietanę i również obarczmy tych sklepikarzy jakimiś kosztami walki z nadwagą. To chyba będzie lepszy pomysł. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Bramorski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Mój przedmówca poruszył temat programu, kiedy przygotowaliśmy do poprzedniej debaty związanej z tą problematyką, dotyczyła ona zwiększenia liczby, tak się złożyło, że komentarz bodajże w „Gazecie Wyborczej” w tej części wrocławskiej do tego wydarzenia tak naśladował całą stroną zadrukowaną ogłoszeniem o programie walki z alkoholizmem realizowanym ze środków europejskich i to był taki dość ciekawy kontrast i powiem szczerze, że o wiele bardziej mnie zainteresowała treść tego programu, jego wszechstronność i wszystko, co się z nim wiąże, no niż to, o czym rozmawialiśmy tutaj poprzednio i to, o czym rozmawiamy dzisiaj.

I tak jak słucham tego, o czym dzisiaj rozmawiamy, i czytam sobie ten projekt uchwały, to mam wrażenie, że ktoś usiłuje wystrzelić z armaty do wróbla i to zupełnie nie dlatego, że problem jest nieistotny, wręcz przeciwnie problem jest bardzo istotny i absolutnie nie można go bagatelizować, ale mam na myśli problem walki z alkoholizmem i ze wszystkimi związanymi z nim patologicznymi zjawiskami. Natomiast projekt uchwały, o którym mowa, nie wydaje się być i z pewnością nie jest, przynajmniej nic takiego nie usłyszeliśmy w toku przygotowań do dzisiejszej debaty elementem jakiejś zintegrowanej polityki antyalkoholowej Miasta. Jest czymś doraźnym, mam wrażenie nie do końca przemyślanym.

Jeśli chcemy przeciwdziałać i zwalczać, i słusznie, pewne zjawiska niekorzystne, pewne zachowania to przypominam jest to wiedza powszechnie dostępna bo ja ją posiadam z prasy, że to nie klienci sklepów handlujących również alkoholem, również tu jest akcent, położonych na terenie naszego Starego Miasta, centrum miasta, Rynku biegali nago po Rynku, biegali nago w strojach zakonnic po Rynku, kąpali się w naszej fontannie tutaj przed ratuszem, to nie byli klienci tych sklepów. To byli tak bardzo przez nas pożądani i zapraszani do Wrocławia zagraniczni turyści. Czy to oznacza, że powinniśmy w kolejnym kroku, zaraz po uroczystym oddaniu, zamknąć świeżo oddany nowy terminal lotniczy we Wrocławiu i zakazać turystom tymże, ponieważ zachowują się nieprzystojnie i niestosownie, wstępu do naszego miasta? No myślę, że to by było poczytane za działanie cokolwiek na wyrost.

A zatem dlaczego ofiarą patologii, które dzieją się również w centrum miasta, które psują jego obraz, które nam się nie podobają i z którymi chcemy walczyć, mają być akurat osoby handlujące również alkoholem? Tutaj już koleżanka radna Dyszkiewicz mówiła zdaje się o tym, chyba też pani przewodnicząca, że to są sklepy, które mają jeszcze inną rolę. Owszem, one czerpią znaczącą część wpływów z handlu alkoholem, ale one zaopatrują też tysiące mieszkańców tej dzielnicy w artykuły spożywcze codziennego użytku, których potrzebujemy wczesnym rankiem, których potrzebujemy wieczorem. Jeżeli one znikną, to ich nie będzie również dostępnych dla mieszkańców. Trzeba będzie biegać do jakichś innych oddalonych sklepów. Proszę Państwa, to są te sklepiki osiedlowe. Kwestia tutaj do koleżanki radnej Urszuli Mrozowskiej, która powiedziała coś takiego, że nie rozumie tych wpisów i tej afery. To mi jest przykro, to ja bym proponował zrozumieć te kilkanaście tysięcy osób, które wypowiadają się w jakiejś sprawie i uwzględnić, że to nie jest margines, to są tysiące mieszkańców tego miasta, którzy mają inne zdanie.

I, proszę Państwa, jeszcze jedna rzecz tutaj bardzo istotna – skoncentrowaliśmy się jakoś wszyscy na tych sklepach, być może rzeczywiście, tak jak pan sekretarz powiedział tylko na 10 sklepach. Ta uchwała ma jednak jeszcze jeden aspekt. To jest jej § 1 mówiący również o lokalach i o ich usytuowaniu w odniesieniu do – i tam następuje lista różnych lokalizacji od pętli począwszy tramwajowych, znaczy nie, skończywszy na pętlach tramwajowych, a począwszy od różnych tam: szkoły, przedszkola, kościoły, ogniska, m.in. szpitale. Proszę Państwa, to nie jest żadna lista obligatoryjna, ale ja zwracam uwagę, że wprowadzimy w tym momencie ograniczenie nie dla pacjentów szpitali. Dlatego na przykład koncentrując się na tym punkcie i właśnie na lokalach, już nie na sklepach i też na tym, co się dzieje poza centrum, bo przecież mówimy ciągle o tym

centrum i 10 sklepach, a uchwała, o której mowa, ma o wiele szerszy zasięg. Proszę zwrócić uwagę, że na przykład to proponowane ograniczenie spowoduje, że mieszkańcy osiedli, dzielnic takich jak, nie wiem, okolice ul. Traugutta, okolice ul. Pułaskiego, bo tam za chwilę wróci przynajmniej częściowo szpital przy ul. Kamińskiego i tak dalej też tracą możliwość zaopatrywania się i korzystania na przykład z lokali, które będą mogły stracić możliwość, które serwują czy sprzedają alkohol, to nie będzie dotyczyło pacjentów, bo oni z natury nie mają prawa, przynajmniej w trakcie leczenia...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zmierzamy do konkluzji Panie Radny.

Radny Krzysztof Bramorski: Konkluduję, Panie Przewodniczący, już. Natomiast to będzie dotyczyło mieszkańców tychże okolic. Tutaj też prosiłbym o pewne zastanowienie się. Stąd uważam wniosek Komisji Statutowej o skierowanie projektu tej uchwały do II czytania za jak najbardziej uzasadniony. Dziękuję bardzo.

Radna Agata Gwadera-Urlep: Szanowny Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Drodzy Radni. Od niedawna jestem radną i znalazłam się tutaj nie przez przypadek. Moja droga społecznika przywiodła mnie w to miejsce. Rozmowy z mieszkańcami, z tymi tutaj z mojego okręgu wyborczego, czyli m.in. ze Starego Miasta, spowodowały, iż mam świadomość, jak wygląda sytuacja na Starym Mieście i muszę Państwa poinformować, iż mieszkańcy Starego Miasta mają poczucie nie tyle zagrożenia poprzez prowadzone sklepiki z alkoholem, ale poprzez to, że organy miasta o nich nie dbają i cała ta afera, jak to mówi pani Urszula [red. – radna Urszula Mrozowska], myślę że nie jest aferą, tylko jest krzykiem rozpaczliwych wrocławian: dajcie nam swobodę i opiekujcie się nami, czerpiecie z nas podatki.

W związku z powyższym, szanowny Panie Prezydencie, może skoro wiemy, gdzie jest niebezpiecznie, warto zainstalować tam dodatkowy monitoring, warto skierować tam strażników miejskich. Nie będzie problemu, będzie taniej, rozsądniej, nasi drodzy sklepikarze będą mogli funkcjonować, nie będą mogli z nas drwić, że najpierw dajemy koncesję, a później robimy wszystko, żeby oni nie byli w stanie pracować i dawać pracę innym. Dziękuję bardzo i proszę po prostu o logikę w działaniu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni! Ja powiem szczerze, że mam duży dylemat, ponieważ z jednej strony szanuję posiadane zezwolenia przez przedsiębiorców, którzy działają na terenie Starego Miasta, z drugiej strony, ponieważ byłam wieloletnią mieszkanką Starego Miasta, rozumiem mieszkańców i ich prawo do spokoju i czystości. Pracuję w centrum miasta, w związku z tym, codziennie rano idąc do pracy, widzę rzeczywiście pozostałości po libacjach może nawet nocnych, bo nie dalej jak dzisiaj widziałam wzdłuż krawężnika poustawiane butelki po piwie na ulicy. W związku z tym rzeczywiście ktoś w nocy urzędował i powiem szczerze, że mam rozdarcie z tego powodu, że w różnych dziedzinach życia, nie chciałabym tutaj wymieniać w tej chwili, ale w różnych dziedzinach życia, mamy ustawy, mamy uchwały zakazujące różnych rzeczy i jak się popatrzy na to, co się dzieje, to mam takie nieodparte wrażenie, że nad tymi ustawami, uchwałami nikt się nie pochyla, nikt o nich nie pamięta, bo są one łamane nagminnie, w każdej dziedzinie.

Nie chciałabym wymieniać, bo wszyscy wiemy, jakie to są dziedziny i ja mam tylko takie jedno pytanie, czy jeżeli my uchwalimy tę uchwałę, to czy rzeczywiście spowodujemy, że nagle przestaną ludzie pić po klatkach schodowych, po podwórkach, po bramach, bo rzeczywiście przejmą się tym, że powstała ta uchwała. Ja chciałabym, żeby tak było, bo ja zdecydowanie jestem też przeciwko alkoholizmowi i przeciwko temu, co się dzieje, ja również mam w sąsiedztwie ekscesy nocne i też chciałabym, żebym mogła w nocy się wyspać, a niestety nie zawsze mi sąsiedzi na to pozwalają i dlatego mam taki dylemat, co byłoby lepsze – czy rzeczywiście to, żeby jednak służby do tego powołane, czyli przede

wszystkim policja i straż miejska, próbowały jednak egzekwować prawo, które już mamy, czy po prostu uchwalimy następną uchwałę i niestety będzie ona tak samo martwa jak wszystkie pozostałe. I nie jestem w stanie sama sobie odpowiedzieć, czy ktokolwiek znajdzie się na tej sali i poza tą salą, kto potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy poprzez tę uchwałę doprowadzimy do tego, że będzie to to, czego oczekujemy. Ja w związku z tym, że mam taki dylemat, wstrzymam się od głosu, bo naprawdę nie wiem, czy głosować za, czy przeciw, bo nie zgadza mi się nic.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka:

Gdyby tak przyjąć, co oczywiście jest prawdą, co powiedziała Ula [red. – radna Urszula Mrozowska] i Jasiu [red. – radny Jan Chmielewski], że problemem i jakby pewną prowokacją, ułatwianiem picia alkoholu oczywiście jest jego dostępność, no to ja jestem pierwszą zwolenniczką tego, żeby uniemożliwić sprzedaż alkoholu na stacjach benzynowych. To jest po prostu niewątpliwie proste przełożenie – facet, który wysiada z auta, być może na kacu, sobie przypomina, że jedno piwko mu nie zaszkodzi, wsiada do auta i jedzie dalej. Na pewno są takie przypadki, gdyby to zbadać. Okazałoby się, że to tam się zaczynają pewne patologie i że to jest źródło niekiedy wypadków i dramatów późniejszych. No ale niestety na to wpływu nie mamy, my tu na tej sali na to wpływu nie mamy, to inna izba może nad tym pomyśleć.

Ale zgłosiłam się, ponieważ pani Wanda [red. radna Wanda Ziembicka-Has] mnie sprowokowała pytaniem, czy widzieliście albo pracowaliście z tymi biednymi, nieszczęsnymi, pijanymi albo uzależnionymi ludźmi. Pracowaliśmy, nie z uzależnionymi – z dziećmi i widoku dziecka, które urodziło się z tak zwanym alkoholowym zespołem płodowym nie zapomnę do końca życia – trójkątna główka, smutne oczy i kilka miesięcy życia przed sobą. To nie są dzieci, które mają rodziców, którzy je wyprowadzają na spacer, dlatego być może Państwo nie wiecie, jak charakterystyczna jest ta choroba, bo to rzeczywiście z łatwością można rozpoznać. Ale to też nie o tym, to tylko mówimy, że jakby zapewniam, że znam dramat i wiem, w czym problem. A to z kolei sprowokowało mnie do tego, żeby powiedzieć jeszcze kilka słów o czymś niezwykle ważnym.

Skoro mówimy o alkoholu na tej sali, żeby tego głosu w naszym imieniu, nas wszystkich nie zabrakło. Proszę Państwa, alkohol i alkoholizm i patologie z tym związane, również burdy, brud, uzależnienia i ludzkie dramaty zaczynają się w rodzinie. To nie sklepy nocne, inne miejsca, zasady, przepisy, zakazy cokolwiek sprawiają – to w rodzinie zaczynają się pewne nawyki, przyzwyczajenia i to rodzina chroni lub nie swoje dzieci od tego, żeby one nabywały pewne nawyki, albo żeby stawały się świadkami pewnych wydarzeń. Każdy z Państwa niewątpliwie był w Rynku w nocy, o północy i na pewno każdy z Was widział rodziny – pijące mamusie, pijących tatusiów i dzieci w wózekkach, które także brały w tym udział. Widzieliście to Państwo. I to nie była kwestia sklepu nocnego, że z tym dzieckiem przyszły na zakupy, z tymi dziećmi siedzą w restauracjach i piją po prostu.

Na pewno wiecie Państwo, bo domyślacie się, że nie w każdej rodzinie dba się o to, żeby dzieci nie były świadkiem pewnych wydarzeń i imprez. Dzieci widzą, obserwują i się uczą. Ja widziałam te nawyki, przyzwyczajenia przekładane potem na zachowanie dzieci, gdy pracowałam w przedszkolu. Nie było tygodnia, żebym w tak zwanej wolnej zabawie nie obserwowała u dzieci czegoś takiego: jest impreza, super, na zdrowko hura i pijemy i jest świetnie. Dzieci powielają te wzorce. To w rodzinie ten problem się zaczyna i pieniądze, środki, naszą energię oraz programy powinniśmy kierować do rodziny, bo to tam wszystko się zaczyna i tam niestety czasami też się kończy w murach, tych czterech ścianach rodzinnego dramatu.

I jeszcze na koniec jeden przykład, który niezwykle chętnie – i pewnie niektórzy już to słyszeli – lubię powtarzać: kiedy rozmawiamy o problemie alkoholowym, nieszczęsny trunek o nazwie Piccolo. To jest coś, przeciwko czemu ja protestuję już od kilku lat. Nie mogę zrozumieć, dlaczego nikt mnie nie rozumie. To jest uczenie dzieci pewnych

nawyków. A na urodziny 3-, 4-, 5- 7-latka co jest kupowane? Jest kupowany trunek o nazwie Piccolo – odkorkowuje się korek, szampan płynie, dzieci się bawią, stukają plastikowymi kieliszkami i mówią „Sto lat!”. To tu się zaczyna problem. Nie w nocnym sklepie, nie w jego godzinach. W rodzinie, powtarzam Państwu, w rodzinie zaczyna się problem i to ją powinniśmy chronić.

Przewodnicząca Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Renata Granowka: Już miałam nic nie mówić i chciałam zrezygnować z głosu, ale znowu mnie Mirko [red. – do radnej Mirosławy Stachowiak-Różeckiej] przeraziłaś. Wiesz, ja kupuję swojemu dziecku Piccolo, ono się bardzo cieszy i moje dzieci widzą, jak piję szampana, gdy mam urodziny i moje dzieci chodzą ze mną do restauracji czy do sklepu i widzą, jak kupuję alkohol i powiem ci szczerze – nie tędy droga. Bo myślałam, że się zgadzamy, że jakoś tutaj jesteś za przedsiębiorcami, rozumiesz ich i założę się, że tutaj wszyscy, co mają dzieci to tak trochę z przerażeniem... no, Mirka, uspokój się. Dziękuję.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Panie Przewodniczący, Szanowni Radni! Ja już bardzo krótko, dlatego że tak się składa, że cała dyskusja, która toczyła się w trakcie posiedzeń komisji i klubów przeniosła się na sesję. Bo to już przerobiliśmy na poszczególnych komisjach. Odpowiem tylko panu radnemu co do oflagowania sklepów i moich wypowiedzi, z kim rozmawiałem. Ja wyraźnie powiedziałem z ludźmi, którzy reprezentują handlowców. To jest zrzeczenie handlowców, które wyraziło pozytywną opinię o tej uchwale, tak że wyjaśniam to.

Natomiast jestem trochę zbulwersowany tą dyskusją, którą, jak zauważyłem, toczy się tylko wokół godzin otwarcia, zakazu sprzedaży alkoholu, z wyjątkiem pana radnego Bramorskiego. Chciałem to właśnie powiedzieć – Pan jak gdyby zwrócił uwagę, że tu są jeszcze inne artykuły w tej uchwale. Natomiast nikt z Państwa nie porusza tej sprawy. Wszystko się właściwie toczyło wokół zakazu sprzedaży od godz. 21.00 do 6.00, a przypomnę, proszę Państwa, że motywy naszej uchwały nie tylko dotyczyły tego skromnego zakazu, bo tak nawiasem mówiąc, ja nie wiedziałem, że alkohol jest artykułem pierwszej potrzeby i musi być koniecznie sprzedawany po 21.00, jestem trochę zaskoczony i zdziwiony, natomiast motywy były trochę inne.

Przede wszystkim chcieliśmy eliminować alkohol ze świata dzieci i młodzieży – to jest § 1 i § 4, nikt na ten temat prawie nic nie powiedział, nie będę go przytaczał, bo każdy z Państwa uchwałę ma. Chcieliśmy zapewnić bezpieczeństwo również klientom, którzy przychodzą nie tylko po alkohol, ale po inne jeszcze towary do tych sklepów, w których sprzedaje się alkohol po godz. 21.00. Oni się często boją tam wejść. Proszę Państwa, nawet sprzedawczynie boją się tych osób, które już przychodzą w pewnych późnych godzinach, żeby kupić ten alkohol.

Ponadto, proszę Państwa, chcieliśmy jak gdyby spowodować ochronę tych naszych zabytków. Właśnie dotyczy to tego najpiękniejszego zakątku Wrocławia, tej starówki naszej, a więc przed dewastacją tych właśnie budynków, które tutaj się znajdują. Nie mówimy przecież o całym mieście. Mówimy tylko o pewnym wycinku, który jest wizerunkiem naszego miasta. A jednocześnie tu najwięcej przebywa turystów i oni obserwują, jak to życie nocne właśnie na tym obszarze się po prostu toczy. Ponadto, proszę Państwa, chcieliśmy tego, co było mówione – ja tylko powtórzę – polepszyć standard mieszkańców, którzy tutaj właśnie na tym Starym Mieście po prostu mieszkają.

Proszę Państwa, to jest projekt uchwały. Kierownictwo urzędu zaproponowało taki a nie inny projekt. Do Państwa należy decyzja, jak Państwo go ocenicie, jak będziecie głosować. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przeniesienia projektu uchwały na druk nr 258/11 do II czytania.

Wyniki głosowania: za – 8, przeciw – 26, wstrzymały się – 3

Projekt uchwały nie został przeniesiony do II czytania.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 258/11.

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 13, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/241/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zasad usytuowania we Wrocławiu miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz wprowadzenia zakazu sprzedaży, podawania oraz spożywania napojów alkoholowych w miejscach, obiektach lub na określonych obszarach miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

6A. WYRAŻENIA ZGODY NA USTANOWIENIE HIPOTEKI NA NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ WE WROCŁAWIU W ZWIĄZKU Z REALIZACJĄ PRZEZ WKS ŚLĄSK WROCŁAW SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ SPÓŁKA KOMANDYTOWO-AKCYJNA PRZEDSIĘWZIĘCIA PN. „CENTRUM HANDLOWO-BIUROWE NA MAŚLICACH” – DRUK NR 283/11

[red. – Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił przerwę z powodów technicznych.]

[Po przerwie]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo! Zapraszam na salę obrad. Zapraszamy wszystkich Państwa Radnych na salę obrad i rozpoczynamy drugą część posiedzenia. Szybciej zaczniemy, szybciej skończymy. Proszę o niewnoszenie kawy na salę obrad. Proszę o poproszenie kworum.

Szanowni Państwo! Po przerwie wznawiamy obrady. Już wszystko działa. Proszę potwierdzić swoją obecność. Ja bym prosił o krótką wypowiedź w tej sprawie, bo to musi być nagrane, żebyśmy protokół mogli zrobić. Proszę bardzo, proszę zajmować miejsca i bardzo proszę Panie Sekretarzu.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: To może ja jeszcze raz powtórzę. Proszę Państwa przedstawiam uchwałę, która zmienia uchwałę z dnia 9 lipca 2009 roku, jak wyraziłem się, z powodów technicznych, a mianowicie dokonano podziału geodezyjnego działek i w związku z tym zmieniły się numery, które dla banku muszą być numerami aktualnymi. Ponadto, ze względu na procedury bankowe, bank zażyczył sobie odrębnej jak gdyby spółki, która będzie realizowała tę całą inwestycję pod względem finansowym i taka spółka komandytowa, spółka-córka została po prostu utworzona i to jest powodem zmiany tylko tej uchwały, bo już radni na temat samej, udzielenia hipoteki pod galerię handlową wypowiedzieli się w 2009 roku na tak. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez opinii
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – bez opinii
- **Komisja Budżetu i Finansów** – nie opiniowała

Dyskusja:

Radny Jan Chmielewski: Pan Sekretarz na posiedzeniu komisji sygnalizował, że będzie z taką propozycją występował i nasza opinia była pozytywna. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 283/11.

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymały się – 3

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/242/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości gruntowej położonej we Wrocławiu w związku z realizacją przez WKS Śląsk Wrocław spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna przedsięwzięcia pn. „Centrum Handlowo-Biurowe na Maślicach” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

[red. – Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Marii Zawartko.]

7. ZMIANY STATUTU STRAŻY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA – DRUK NR 272/11

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Pismem z 14 lutego 2011 roku zwróciłem się do pana prezydenta Wrocławia i pana przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia o rozważenie możliwości ufundowania wrocławskiej Straży Miejskiej sztandaru. Uważam, że ten rok jest dobrym momentem na podjęcie takiej decyzji, bowiem we wrześniu minie 20 lat od powołania i utworzenia Straży Miejskiej Wrocławia.

Zgodnie z wolą ustawodawcy straż jest umundurowaną formacją samorządową, a w tradycji takiej formacji jest posługiwanie się sztandarem. Wrocławscy strażnicy, utożsamiając się z mieszkańcami i potrzebą budowania pozytywnego wizerunku Wrocławia, swoją 20-letnią służbą trwale wpisali się w działania wrocławskiego samorządu na rzecz poprawy ładu i porządku publicznego w naszym mieście. Dla podkreślenia tej służebnej roli wobec społeczności lokalnej, podniesienia prestiżu formacji, poczucia wartości jej funkcjonariuszy uważam, że ta prośba jest w pełni uzasadniona.

W jednostce, którą kieruję, wśród wrocławskich strażników istnieje tak zresztą charakterystyczna dla wszystkich formacji mundurowych ogromna potrzeba budowania i podtrzymywania tradycji, w której mieści się również posiadanie pocztu sztandarowego. Innym wyrazem jest obecność strażników w istotnych momentach w naszym mieście, wydarzeniach uroczystościach samorządowych, państwowych, nie tylko tych radosnych, ale i tak bolesnych jak katastrofa smoleńska. Funkcjonariusze Straży Miejskiej Wrocławia są bardzo często proszeni o pełnienie funkcji reprezentacyjnej, wystawianie pododdziałów i pełnienie wart honorowych. Niestety, dotychczas bez pocztu sztandarowego. Przedłożona Wysokiej Radzie uchwała dotyczy zmiany w zapisach statutu Straży Miejskiej Wrocławia. Nadanie gminnej jednostce

budżetowej sztandaru sprawia, iż jest on pewnym wyróżnikiem, więc wpisanie go do statutu, jak uważam, jest zasadne.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia jak najbardziej pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie! Komisja Statutowa zaproponowała preredagowanie § 1 z obecnego kształtu na kształt taki, aby w § 1 ująć następujące zapisy: „W załączniku do uchwały numer LIV/1561/10 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 września 2010 r. w sprawie nadania Statutu Straży Miejskiej Wrocławia, § 2 otrzymuje brzmienie: 1. Straż działa w formie jednostki budżetowej i jest samorządową umundurowaną formacją, utworzoną do ochrony porządku publicznego na terenie miasta Wrocławia. 2. Przedmiotem działania Straży jest realizacja zadań wynikających z ustawy o strażach gminnych. 3. Straż nadaje się sztandar jako symbol służby na rzecz Wrocławia. 4. Sztandar jest przechowywany w siedzibie Straży. 5. Szczegółowy wzór sztandaru określa załącznik do statutu.”. I to byłby koniec § 1.
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – przewodniczący Krzysztof Kilarski:** Szanowni Państwo! Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa z wielkim zadowoleniem przyjmuje projekt tej uchwały. Na spotkaniu z panem komendantem w czasie obrad komisji wyraziliśmy zadowolenie, że ostatnia służba mundurowa w naszym mieście będzie wreszcie posiadała to, co powinna posiadać, czyli sztandar. Czyli będzie mogła reprezentować się godnie, a nowi adepci straży miejskiej będą mogli składać przysięgę na sztandar swojej jednostki, co jest bardzo też ważne i za to fundatorom serdecznie dziękujemy. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa w imieniu pozostałych komisji bądź własnym chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy Pan Komendant chciałby się odnieść do poprawek Komisji Statutowej?

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz: Dziękuję i uważam, że tak – to będzie właściwy zapis.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 272/11.

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/243/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany Statutu Straży Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

8. PRZEJĘCIA NA WŁASNOŚĆ GMINY WROCŁAW POJAZDÓW UZNANYCH ZA PORZUCONE Z ZAMIAREM WYZBYCIA SIĘ – DRUK NR 271/11

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu Bartosz Małysa: Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Po raz kolejny w tym roku składam na Państwa ręce projekt uchwały w sprawie przejęcia na własność

Gminy Wrocław pojazdów uznanych za porzucone z zamiarem wyzbycia się. Tym razem są to 24 pojazdy, które po okresie 6-miesięcznego postoju na naszym parkingu przechodzą na własność Gminy. Natomiast sama uchwała jest niezbędna do tego, żeby przypieczętować ten stan. Dlatego też przedkładamy projekt tej uchwały i bardzo proszę o przyjęcie jej. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Opinia jest pozytywna, z tym, że – jak się dowiedzieliśmy – będzie to ostatnia, albo jedna z ostatnich już serii tak prostych, wypracowanych, czytelnych tutaj uchwał naszych, bo następne będą już w związku ze zmianą ustawy bardziej skomplikowane. Pan dyrektor mówił, że do każdego pojazdu trzeba będzie więcej dokumentów zgromadzić. I dowiedzieliśmy się także, że Miasto po rocznej działalności w tym zakresie otrzymuje pewne kwoty, po 2 latach otrzymuje pewną kwotę za ten recykling. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 271/11.

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/244/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie przejęcia na własność Gminy Wrocław pojazdów uznanych za porzucone z zamiarem wyzbycia się została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

9. PRZYJĘCIA LOKALNEGO PROGRAMU POMOCY SPOŁECZNEJ „PROGRAM AKTYWNOŚCI LOKALNEJ DLA MIASTA WROCŁAWIA NA LATA 2011–2013” – DRUK NR 248/11

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Dominik Golema: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! „Program aktywności lokalnej dla miasta Wrocławia”, który zresztą przybliżany był w toku prac wszystkich komisji, to dokument, który informuje o rodzaju podejmowanych dotychczas działań w ramach prowadzenia aktywnej polityki społecznej w obrębie Gminy Wrocław oraz o zasadach i kierunkach rozwijania jej przyszłości. Z jednej strony stanowi on syntezę przeprowadzonej przez ostatnie półtora roku Wrocławskiej Diagnozy Społecznej, z drugiej strony umocowanie w postaci takiego dokumentu o randze uchwały Rady Miejskiej, jak dotychczas kilku miejsc, gdzie działają już miejscowe programy aktywności lokalnej, myślę w tym momencie o działającym już od kilku lat PAL-u, bo tak w skrócie przyjęło się używać, czyli Programie Aktywności Lokalnej „Aktywna Polanka”, jak również „Aktywna Leśnica”, [...] oraz „Aktywne Nadodrze”, w tym roku powstają kolejne dwa, czyli „Aktywne Huby” i „Aktywny Szczepin”. Każdy z tych lokalnych projektów ma przymiotnik „aktywny”.

Jeżeli chodzi o grupy docelowe, do kogo adresowane są działania w ramach funkcjonowania miejscowych programów aktywności lokalnej – to przede wszystkim osoby długotrwale bezrobotne, to rodziny wielodzietne, to młodzież w wieku gimnazjalno-licealnym, czyli wszystkie te grupy odbiorców, które potrzebują szczególnego dostosowanego do ich potrzeb w danym momencie wsparcia i tym przede wszystkim cechuje się praca metodą centrów aktywności lokalnej, a mianowicie dostosowaniem do lokalnej, do indywidualnej wręcz potrzeby.

Jeżeli chodzi o sposoby osiągania tych celów są one również bardzo precyzyjnie wymienione w programie – mianowicie wyłonienie, wspieranie liderów lokalnych, budowanie i promocja partnerstw lokalnych, promocja oraz rozwój ruchów samopomocowych i obywatelskich. To okazuje się po obserwacji tych pierwszych czterech PAL-i, że te działania samopomocowe bardzo dobrze się rozwijają i spełniają swoje zadanie.

Jeżeli chodzi o wartość tych zadań wyrażoną w złotych, które określone są mianem programów aktywności lokalnej, miejscowych programów, łącznie rocznie jest to ok. 600 tys. PLN, a ponieważ część tych kwot pozyskiwana jest w ramach projektów, jako beneficjent systemowy pozyskuje je Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Również uchwalenie takiego programu stanowi spełnienie obowiązku umocowania jego działań w postaci lokalnego programu, to jest wymóg postawiony przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i to jest druga, tym razem formalna przyczyna przedłożenia takiego projektu Państwu z prośbą o przyjęcie projektu uchwały, czyli Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta Wrocławia na lata 2011–2013.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – z wielką radością opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – również z wielką radością opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie zgłasza uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 248/11.

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/245/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej „Program Aktywności Lokalnej dla Miasta Wrocławia na lata 2011–2013” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

10. WYDANIA OPINII DOTYCZĄCEJ PRZEKSZTAŁCENIA ZESPOŁU ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ W CIESZYNIE – DRUK NR 277/11

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Dominik Golema:
Szanowni Państwo! To prosta uchwała, która spełnia obowiązek ustawowy zasięgnięcia opinii tych samorządów z terenu, których pacjenci są leczeni w danym Zakładzie Opieki Zdrowotnej. Tym razem mamy do czynienia z przekształceniem Zakładu Opieki

Zdrowotnej w Cieszynie, należy się domyślać, że pewnie wrocławianie i tam się leczyli, w związku z tym starosta cieszyński stawia nam pytanie, zasięgając opinii, czy wyrażamy pozytywną opinię, jeśli chodzi o te przekształcenia.

Przypomnę tylko, że opinia dotycząca tego przekształcenia została już wydana na poprzedniej sesji, natomiast z uwagi na to, że w treści uchwały Rady Powiatu Cieszyńskiego nastąpiły pewne zmiany, korekty, starosta cieszyński ponownie zasięga naszej opinii. Poprzednio była to opinia pozytywna, więc tym samym prosimy o przyjęcie po raz kolejny tej uchwały, czy podobnej uchwały i wyrażenie swojej opinii dotyczącej przekształcenia Zakładu Opieki Zdrowotnej w Cieszynie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie zgłasza uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 277/11.

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/246/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wydania opinii dotyczącej przekształcenia Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

11. USTALENIA MAKSYMALNEGO WYNAGRODZENIA DZIENNEGO OPIEKUNA, ZASAD JEGO USTALANIA ORAZ WYSOKOŚCI OPŁATY ZA POBYT DZIECKA U DZIENNEGO OPIEKUNA ORAZ MAKSYMALNEJ WYSOKOŚCI OPŁATY ZA WYŻYWIENIE – DRUK NR 261/11

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Dominik Golema:

Szanowni Państwo! Przy tym projekcie nieco dłuższy komentarz. Jak pamiętamy, od 4 kwietnia jesteśmy pod rządami nowej ustawy o opiece nad dziećmi od 0 do 3 lat, w zasadzie można by powiedzieć od 6 miesięcy do 3 lat, bo te formy opieki żłobkowej, popularnie zwanej, dotyczą dzieci od pół roku do 3 roku życia. To kolejny etap realizacji zamierzeń tej ustawy, a jednocześnie rozwoju systemu opieki nad dziećmi w naszym mieście.

Jeżeli chodzi o kalendarium zdarzeń, które już się dokonały bądź są przed nami, w najbliższym czasie, czyli planujemy, że stanie się to 18 sierpnia, chcielibyśmy ogłosić konkurs dla niepublicznych żłobków i klubów dziecięcych z zamiarem dofinansowania, ponieważ, jak Państwo wiedzą, rekrutacja do żłobków w tym roku zakończyła się dosyć dużym deficytem. Żeby sprostać temu zapotrzebowaniu, rozwijamy te formy opieki o opiekuna domowego, o kluby dziecięce, o żłobki niepubliczne, jak również staramy się zwiększyć liczbę miejsc w żłobkach publicznych, czyli w naszych miejskich żłobkach.

Następnie na sesji wrześniowej chcielibyśmy przedstawić Państwu propozycje zmian do budżetu, ponieważ, żeby sfinansować te nowo powstające miejsca zarówno miejskie, jak i te wspierane z budżetu Miasta, potrzebne będzie przesunięcie w budżecie. To będzie kwota przeznaczona dodatkowo ok. 4 mln PLN. Następnie będą miały miejsce rozstrzygnięcia konkursów na żłobki i kluby dziecięce oraz podpisanie umów. I zamierzamy od miesięcy jesiennych, czyli od października bądź też od listopada, w zależności od tego, o której formie mówimy – od października niepubliczne żłobki i kluby, od listopada – opiekunowie dziecięcy, rozpocząć już współfinansowanie tych form opieki.

Założenie i obserwacja jednocześnie odnosząca się do kosztów opieki nad dzieckiem w wieku od 0 do 3 lat są takie, że koszt taki wynosi, uśredniając, od 900 PLN do bez mała 1000 PLN i ten koszt rozkłada się pomiędzy samorząd i rodziców. W przypadku żłobka publicznego to jest mniej więcej $\frac{1}{4}$ po stronie rodziców, $\frac{3}{4}$ po stronie samorządu. W przypadku żłobka niepublicznego oczywiście w zależności od opłaty ustalonej przez podmiot prowadzący placówkę niepubliczną, może ta kwota być zmienna. W każdym razie po stronie samorządu mogłoby to być ok. 600 PLN i w tym momencie, ponieważ zazwyczaj te żłobki niepubliczne ten koszt oscyluje wokół 900 PLN, więc byłyby to proporcje jak 1:2. W przypadku opiekuna dziennego oraz klubu dziecięcego mniej więcej po połowie te koszty by się rozłożyły, jeżeli chodzi o opiekę nad dzieckiem sprawowaną w tych formach.

Ponieważ ustawa nakłada na nas obowiązek ustalenia maksymalnej stawki, czy maksymalnego wynagrodzenia opiekuna dziennego, proponujemy je ustalić w wysokości 4 PLN brutto za każdą godzinę opieki sprawowanej nad dzieckiem. W uchwale również zawieramy zapis mówiący o opłacie ponoszonej przez rodzica bądź opiekuna prawnego w wysokości 3 PLN oraz maksymalną opłatę za wyżywienie dziecka i tutaj mówimy o kwocie 10 PLN dziennie, doprecyzowując jednocześnie, że to naliczanie odbywa się w trybie półgodzinnym, czyli w przypadku niepełnej rozpoczętej godziny jest to 50% stawki, natomiast po przekroczeniu pół godziny już opłata dokonywana jest za całą godzinę.

W toku prac nad projektem uchwały i w toku roboczych konsultacji z prawnikami wypracowaliśmy tutaj jeszcze autopoprawkę, którą chcielibyśmy jednocześnie zgłosić. Polega ona na usunięciu z § 2 czterech punktów, czyli pkt 1, 3, 4 oraz 5. Sugestie były takie, że tego typu detaliczne zapisy powinny być zawarte już w umowach indywidualnych, a nie na poziomie uchwały. Myślę, że to w takim syntetycznym skrócie tyle, co można powiedzieć o projekcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnego wynagrodzenia dziennego opiekuna oraz zasad ustalenia wysokości opłaty za pobyt u dziennego opiekuna i opłaty za wyżywienie i tym samym uprzejmie prosimy o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Zanim powiem o opinii, Panie Dyrektorze, chciałbym o jeszcze jednej rzeczy, bo też Pan to tutaj oficjalnie już powiedział: o 4 mln PLN dodatkowych na dodatkowe miejsca w żłobkach.

Proszę Państwa, sięgając pamięcią do zmian budżetowych w tamtym roku Platforma Obywatelska składała taką zmianę, co prawda na mniejszą kwotę, bo tylko 3 mln PLN i taka mi się nasuwa refleksja, czy nie warto czasem tej konstruktywnej opozycji posłuchać. Przecież te pieniądze mogłyby być już w budżecie. Tak czy siak dziękujemy, bo myślimy, że to też nasza sugestia. A opinia do tej uchwały jest oczywiście pozytywna.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie zgłasza uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisję Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna, dziękuję.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 261/11 wraz z autopoprawką.

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/247/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie ustalenia maksymalnego wynagrodzenia dziennego opiekuna, zasad jego ustalania oraz wysokości opłaty za pobyt dziecka u dziennego opiekuna oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

12. ZMIANY UCHWAŁY NR IX/175/11 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE USTALENIA MAKSYMALNEJ WYSOKOŚCI OPŁATY ZA WYŻYWIENIE I OPŁATY ZA POBYT DZIECKA W ŻŁOBKU UTWORZONYM PRZEZ GMINĘ WROCŁAW – DRUK NR 262/11

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Dominik Golema:
Szanowni Państwo! Tym razem kilka chwil poświęconych żłobkom utworzonym przez Gminę Wrocław – żłobkom miejskim. Zupełnie niedawno przyjęli Państwo uchwałę mówiącą o opłacie za pobyt i wyżywienie dziecka w żłobku publicznym. Niestety, zdarzyło się tak, że uchwała została przez prawników wojewody zakwestionowana, nie w całości, ale w odniesieniu do istoty stałej opłaty.

Ja przypomnę tylko, że stała opłata, która funkcjonuje w wielu dużych miastach w Polsce, jak na przykład w Warszawie, Gdyni, Łodzi, Lublinie jest w opublikowanej ustawie, tutaj została podważona jej istota, z oczekiwaniem wskazania opłaty w odniesieniu do opłaty godzinowej, czyli wyliczeniu na godzinę.

Przyjmując to jako zadanie, przygotowaliśmy projekt uchwały, przyjmując te same założenia, które były poprzednio przyjmowane, czyli obserwacje, że dziecko średnio przebywa 8 godzin pod opieką placówki, jaką jest żłobek, żłobek publiczny, żłobek prowadzony przez Gminę Wrocław. I wówczas opłata za pobyt dziecka w żłobku proponowana jest na wysokości 1,45 PLN za godzinę opieki sprawowanej nad dzieckiem, a w przypadku drugiego dziecka – 70 groszy. Oczywiście pobyt trzeciego i czwartego dziecka, jeżeli chodzi o samą zasadę pozostaje nieodpłatne.

Jeżeli chodzi o sposób wyliczania, zostanie on zawarty w deklaracjach przedstawianych przez rodziców, przez opiekunów prawnych w momencie podpisywania umowy z placówką. To zmiana natury sposobu wyliczenia kwoty i tym samym prosimy o przyjęcie projektu uchwały.

Opinię Klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Nasza opinia jest negatywna, nie dlatego że dotyczy zmian, bo prawne zmiany jak najbardziej należy wprowadzać, ale dla nas jest to cały czas ta sama uchwała, która podwyższa opłaty w żłobku, na którą absolutnie nie godziliśmy się. W związku z czym ta uchwała też nie uzyska naszego poparcia, ponieważ merytorycznie nic się też nie zmieniło, zwłaszcza wysokość podwyżek i opłat w żłobkach. Dziękuję.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** My także konsekwentnie, jak poprzednio, jesteśmy przeciwko podwyżkom w żłobkach. Zwłaszcza że, jak słyszeliśmy, urzędnicy, pani Dyrektor Wydziału Zdrowia uwzględniła nasze uwagi z poprzedniej sesji dotyczące wykorzystania w lepszy sposób projektu ustawy dotyczącej i umożliwiającej tworzenie żłobków i klubów dziecięcych.

Ja liczę, że rzeczywiście w ciągu 2 lat powstanie takich miejsc na tyle dużo, że zapewni to wszystkim brakującym i oczekującym miejsca, a wtedy też, jak sądzę, okaże się, jaki „klient” znajduje się w żłobku publicznym, a jaki „klient” znajduje się w klubie dziecięcym czy żłobku niepublicznym.

Więc do tego czasu, wydaje mi się, że dobrze byłoby utrzymać ceny, bo może się okazać, że jak ten rynek wypełnimy niepublicznymi placówkami, to faktycznie te placówki publiczne będą służyć najbiedniejszym, więc podnoszenie cen jest niepotrzebne.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna, 3 osoby były za, 3 się wstrzymały.
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna stosunkiem głosów: 2 głosy za, 1 przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Dyskusja:

Radny Jan Chmielewski: Ja chcę przytoczyć to, co pan dyrektor był uprzejmy na posiedzeniu komisji powiedzieć. Mianowicie, żebyśmy mieli pewną świadomość, w jakiej rzeczywistości funkcjonujemy. Średnia europejska, jeżeli chodzi o nasycenie miejscami w żłobkach, czy tam 1000 mieszkańców na przykład, o ile pamiętam to jest 26%. W Polsce jest to 2,6%, a we Wrocławiu 12%. Więc nie można powiedzieć, że tutaj progresja nie jest dynamiczna w porównaniu z Polską.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki, Koledzy Radni! Wszyscy zapewniamy o konsekwencji przy tym głosowaniu, a więc ja pozostanę konsekwentny w swoim głosowaniu. W pierwszej sesji wstrzymałem się od głosowania nad projektem tej uchwały, teraz również wstrzymam się od głosowania nad projektem tej uchwały. Natomiast bardzo będę ciekaw, jak statystycznie wyjdą cyfry głosujących na tablicy, skoro wszyscy są konsekwentni. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę nikogo na liście oczekujących, chciałam zapytać, czy Pan Dyrektor chciałby się odnieść do uwag. Może Pan Prezydent? Zapraszam serdecznie. Pan Jarosław Obremski.

Wiceprezydent Wrocławia Jarosław Obremski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ja przyjmuję argumenty, że ta opłata, że lepiej podwyżek nie robić niż robić, aczkolwiek chcę zwrócić uwagę i to powtarzam któryś raz, że generalnie, jeżeli jakiś problem mieliśmy, to był to problem ze stworzeniem nowych miejsc w żłobkach. Natomiast nie mamy żadnych skarg związanych z wysokością opłaty. Opłata jest 1,45 PLN na godzinę.

Druga rzecz, chcę zwrócić uwagę na pewne niebezpieczne zjawisko. To znaczy ja uważam, że ostatnio system jest tak skonstruowany, że nadzór wojewody wchodzi w... [red. – zapis niesłyszalny] merytoryczny. Co śmieszniejsze, mamy do czynienia z sytuacją taką, że w kilku miastach wojewódzkich nie została poprawiona uchwała Rady Miejskiej Warszawy, Lublina, która mówi nawet o procentowym – procent średnich zarobków jest odniesiony jako opłata za przedszkola, czyli następuje automatyczna zmiana opłaty przedszkolnej w momencie, kiedy rośnie średnia zarobków. W niektórych jest opłata stała. U nas zostało to zanegowane.

Świadczy to albo o potwornym niechlujstwie w tworzeniu prawa w Polsce, albo w niektórych urzędach wojewódzkich mamy do czynienia ze skrajnie niekompetentnymi radcami. Uważam, że jest to problem wchodzenia w meritum uchwał, a nie tylko w nadzór prawny.

I tu było jeszcze pytanie... Aha, 4 mln to jest koszt na rok 2012 wzrostu, w tym roku będzie zupełnie minimalny, więc uwaga pani przewodniczącej jest jednak mimo wszystko troszeczkę obok. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały. Uważam, że dostosujemy się tutaj do uwag wojewody i trochę nie ma czasu kłócić się o zapis, który będzie dla mieszkańców podobny, ale odbieram, że to jest zła praktyka, która się zdarza.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 262/11.

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 17, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/248/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr IX/175/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie i opłaty za pobyt dziecka w żłobku utworzonym przez gminę Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

12A. ZMIANY UCHWAŁY NR IX/174/11 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ GMINY WROCŁAW, DZIAŁAJĄCEJ W FORMIE JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ POD NAZWĄ WROCŁAWSKI ZESPÓŁ ŻŁOBKÓW ORAZ NADANIA JEJ STATUTU – DRUK NR 282/11

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Dominik Golema: Szanowni Państwo! Projekt kolejnej uchwały to również owoc podjęcia przez Państwa uchwały na poprzedniej sesji oraz analiz prawnych służb wojewody. Dotyczy ona utworzenia jednostki organizacyjnej, nowej jednostki, którą mamy w mieście, zespół żłobków, Wrocławski Zespół Żłobków. W dwóch zdaniach tylko, czego te spostrzeżenia, a zatem w konsekwencji zmiany, które proponujemy dotyczą.

Przede wszystkim określenia zadań i celu działania żłobków. Przypomnę, określiliśmy je w odniesieniu do zespołu żłobków. Powinniśmy to dopowiedzieć jeszcze, że zespół żłobków, składa się ze żłobków, które mają te same zadania, które ma ten zespół, czyli opieki nad dzieckiem, jak również doprecyzowanie zapisu mówiącego o opiece dostosowanej do potrzeb również dzieci niepełnosprawnych. Ten, który był poprzednio

zaproponowany i uchwalony na sesji rady mówił o indywidualnym dostosowaniu oferowanej opieki do potrzeb dziecka.

Rozważaliśmy tutaj indywidualne, czyli dopasowane do potrzeb, do kondycji zdrowotnych, do diety i wszystkich innych czynników wpływających na tę indywidualizację opieki. Natomiast zażądano dopisania również tej niepełnosprawności jeszcze mocniej wyartykułowanej.

I jeszcze jest jedna konsekwencja, która również wynika z podjęcia poprzedniej uchwały, mówiąca o opłatach, które będą dokonywane do 15. dnia, a nie 10. kolejnego miesiąca. W momencie wyliczeń godzinowych, ten proces jest nieco bardziej skomplikowany i z tego powodu proponujemy tutaj kilka dni dłużej, czyli że można zapłacić kilka dni później.

To tyle zmian w uchwale zmieniającej istniejącą już uchwałę. Prosimy o przyjęcie tego projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 282/11.

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/249/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr IX/174/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej gminy Wrocław, działającej w formie jednostki budżetowej pod nazwą Wrocławski Zespół Żłobków oraz nadania jej statutu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

13. ZATWIERDZENIA „ZAŁOŻEŃ POLITYKI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ WROCŁAWIA NA ROK BUDŻETOWY 2012” – DRUK NR 227/11 – II CZYTANIE

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – podczas wystąpienia dyrektor J. Barski posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chcę Państwu przedstawić „Założenia polityki społeczno-gospodarczej na rok 2012” w wersji do II czytania. Natomiast, ponieważ omawiałem ten dokument, używając w zasadzie części tej samej prezentacji na poprzedniej sesji, więc pozwolę sobie pominąć tę część, którą już referowałem poprzednio i przejdę do tego, co jest istotą różnicy pomiędzy dokumentem przedstawionym do I czytania, a tym, który przedstawiam w imieniu pana prezydenta w tej chwili Państwu do uchwalenia.

Ta różnica polega na 4 zadaniach wprowadzonych do założeń, na wniosek Państwa radnych. I tak pierwsze z nich to jest zadanie numer 13, które znalazło się w priorytecie 1 w obszarze 10, czyli Kulturze, zatytułowane „Przygotowanie miejsca wystaw historycznych na terenie zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej”. Ja sobie pozwolę opisów tych zadań nie przytaczać. One są przedstawione na slajdach. Wszyscy Państwo możecie je przeczytać w trakcie referowania. Równocześnie przy wprowadzeniu numeracji zmienia się ta numeracja, która była w wersji założeń przedstawionych do I czytania.

Drugie z wprowadzonych zadań to jest zadanie, które otrzymało numer 115 w priorytecie 3, obszarze 8, czyli Ochronie i Kształtowaniu Środowiska, o tytule: „Realizacja programu, ograniczenia uciążliwości związanych z dzikimi zwierzętami bytującymi na terenie Wrocławia”.

Kolejne zadanie, zadanie numer 120, które znalazło się w priorytecie 3, obszarze 9, czyli Sporcie i Rekreacji o tytule „Wprowadzenie ogólnorozwojowego programu sportowego dla wrocławskich przedszkolaków”.

I w końcu zadanie 4, wprowadzone na wniosek radnych, czyli zadanie numer 127, w priorytecie 3, obszarze 10, czyli Kulturze, zatytułowane „Organizacja obchodów rocznicowych Solidarności”.

To są zadania, które znalazły się już w przekazanym Państwu dokumencie. Tak wygląda zestawienie, podsumowanie poszczególnych zadań, ich umieszczenie w priorytetach i obszarach, jest ich więc 134 w tej wersji, która Państwu została przekazana. Natomiast 2 dni temu, uzyskałem informację, że jako miasto prowadzimy rozmowy na temat Akademii Europaea – to jest powstała w 1988 roku m.in. z inicjatywy Royal Society i Akademii Nauk, tej, która przyznaje m.in. nagrody Nobla, instytucja [...] europejska zrzeszająca członków narodowych akademii nauk, w której szeregach jest znaczna ilość naukowców nauk ścisłych i humanistycznych, której to celem – mówię o Akademii Europaea cały czas – jest m.in. szerzenie i promocja nauki w Europie, a także doradztwo w sprawach akademickich. Tak więc wydaje się, że nawiązanie współpracy z taką organizacją jest bardzo korzystne dla naszego miasta.

Chciałbym w trybie autopoprawki, która została złożona na piśmie wprowadzić jeszcze jedno zadanie. Byłoby to zadanie numer 9 w priorytecie 1, czyli Europejskiej metropolii – mieście nowoczesnych przedsięwzięć, w obszarze 6, czyli Edukacji, zadanie o tytule „Centrum Wiedzy Academia Europaea”. Z tą autopoprawką bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie „Założeń polityki społeczno-gospodarczej na rok 2012”. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radny Modest Aniszczyk:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Mamy przed sobą głosowanie w sprawie zatwierdzenia „Założeń polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na 2012 rok”. Na początku chciałbym przypomnieć kilka faktów. Dokument ten jest tradycyjnie poddany pod głosowanie przy II czytaniu. Jest tak, aby radni mieli możliwość większego wglądu. Ta okoliczność spowoduje, że w środku roku zastanawiamy się nad kierunkami rozwoju miasta. Efekt tych myśli jest konkretyzowany jako załącznik do tej uchwały, czyli właśnie jako założenia polityki społeczno-gospodarczej.

Mówię my, co w tym przypadku oznacza zarówno prezydenta i kolegium prezydenckie, jak również Wysoką Radę. Wymaga chyba szczególnego podkreślenia, że ogólny dokument wytyczający drogę realizacji kolejnych dokumentów, czyli tych, które [red. – zapis niesłyszalny] społeczno-gospodarczą

zamieniają w liczby lub uchwały realizacyjne jest opracowywany przez takie właśnie gremium. Jest tak, ponieważ dobro miasta jest naszym wspólnym dobrem.

Dokument, nad którym mamy dzisiaj głosować, ma swoje miejsce w logice podejścia do innego, który wielu określa jako najważniejszy dokument samorządu, czyli do uchwały budżetowej. Są one – te 2 dokumenty – powiązane intencjonalnie, ale również można powiedzieć realnie, ponieważ to właśnie założenia polityki społeczno-gospodarczej są tłem dla powstawania uchwały budżetowej. Gdy prześledzimy analogiczne dokumenty z poprzednich lat, to widzimy w nich ewolucję myślenia o mieście, jak również ewolucję priorytetów, które Rada Miejska wraz z panem prezydentem nadawała różnym zadaniom.

Założenia polityki społeczno-gospodarczej będą zapewne również w przyszłości kluczem do poznania tego, w jaki sposób rozumiano dobro miasta i mieszkańców na poziomie władzy samorządowej we Wrocławiu.

W imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że cieszymy się po pierwsze tym, że taki dokument powstał, po drugie, że jego zawartość odzwierciedla aspiracje, jakie mamy odnośnie do Wrocławia, po trzecie, że jest realistyczną odpowiedzią na wyzwania, jakie daje współczesność, po czwarte wreszcie, że zarówno zauważa potrzebę mieszkańców, a jednocześnie kieruje naszą uwagę na te potrzeby.

To, co powiedziałem odpowiada klarownej strukturze dokumentu. Jeden z priorytetów jest zatytułowany „Europejska metropolia – miasto nowoczesnych przedsięwzięć”. Tu znajduje się temat EURO 2012, tu znajduje się temat kampanii promocyjnej i przebudowy lotniska, czy Narodowego Forum Muzyki. To tylko niektóre zadania. Biorąc pod uwagę wydarzenie z ostatnich tygodni, jakim było przyznanie Wrocławowi tytułu Europejskiej Stolicy Kultury można powiedzieć, że zadania te są realne i potrzebne Wrocławowi, a przez Wrocław potrzebne Polsce.

Założenia są dokumentem realistycznym, co podkreśla dobitnie 2. priorytet „Gospodarka innowacyjna i rozwój”. Miasto jest organizmem. Funkcjonuje również w wymiarze gospodarczym, ekonomicznym. Nie będę w tym miejscu wchodził w szczegóły, natomiast udowodnione jest, że najlepszą postawą jednostek funkcjonujących lub oddziałujących na sferę gospodarczo-społeczną jest współdziałanie, czyli korzystne dla wszystkich. Takie myślenie stoi za zadaniami z tego priorytetu.

Kolejny priorytet – „Budowa kapitału społecznego, poprawa jakości życia mieszkańców”, podkreśla, że widzimy mieszkańców i cechy im właściwe jako kapitał społeczny. Poza tym wprowadzone do dokumentu na II czytanie zmiany pokazują jego wrażliwość na potrzeby mieszkańców. Przykładem jest punkt może egzotycznie brzmiący dla mieszkańców bliżej centrum jednak istotny dla przedmiotu – „Realizacja programu ograniczenia uciążliwości związanych z dzikimi zwierzętami bytującymi na terenie Wrocławia”.

Dwa inne nowe punkty związane z zajezdnią przy ul. Grabiszyńskiej pielęgnują pamięć o historii, o Solidarności.

Podsumowując, „Założenia społeczno-gospodarcze...” są kontynuacją, mają zrozumiały układ. Zawarte w nich zadania są z roku na rok modyfikowane. W tym roku również. Dzieje się tak dzięki zmieniającym się zewnętrznym uwarunkowaniom. Główne kierunki polityki społeczno-gospodarczej są znane i odpowiadają potrzebom mieszkańców. Opinia klubu jest pozytywna i wnoszę, aby cała Wysoka Rada zagłosowała za przyjęciem uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Bardzo dziękuję. Proszę o opinię Klub Radnych Platformy Obywatelskiej. To był debiut naszego radnego. Tak że oklaski się należą. Proszę bardzo o opinię Klub Radnych Platformy Obywatelskiej.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** A Klub Radnych Platformy Obywatelskiej pozytywnie opiniuje uchwałę dlatego, że wnosi ją pan dyrektor Barski. Dziękuję, m.in. oczywiście, przepraszam skład merytoryczny też jest ważny, ale wnosi wnioskodawca i my opiniujemy pozytywnie dla wnioskodawcy za całość. Dziękuję.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska wydała opinię pozytywną, przy tym rozmawialiśmy, że m.in. w takim aspekcie, że powstają nowe ustawy, które obciążają samorząd kosztami i też nie jest pewne, czy wiele z tych zadań będziemy mogli zrealizować, żebyśmy mieli też taką świadomość. Pan dyrektor też nie wiedział, jakie jest ostateczne rozstrzygnięcie, jeżeli chodzi o finansowanie samorządu, co też będzie miało swoje odzwierciedlenie w konstrukcji budżetu. Dlatego też pewien koncert życzeń, no który,,, zobaczymy jeszcze, jak orkiestra będzie grała. Dziękuję.

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk: A ja Pani Przewodnicząca [red. – do wiceprzewodniczącej Marii Zawartko] w imieniu własnym chciałam zadać pytanie. Ja już zadawałam pytanie na posiedzeniu komisji, ale nie dostałam odpowiedzi. Interesuje mnie mianowicie zadanie 127: „Organizacja obchodów rocznicowych Solidarności”. Chciałabym zapytać, jakie rocznice Solidarności mamy w 2012 roku, bo ja akurat nie wiem. Nie jest to, broń Boże, złośliwe. Chciałam tu wyprzedzić ewentualne przytyki. Po prostu nie wiem i dlatego chciałam prosić o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Na początku dziękuję za wszystkie pozytywne oceny ze strony Państwa dla „Założeń...”. No to jest dokument, którego formę wypracowaliśmy razem tak naprawdę. Jak Państwo pamiętają – zwłaszcza Państwo Radni, którzy pracowali w poprzednich kadencjach – ta forma się rodziła w dyskusjach, wykuwała się, że tak powiem. I bardzo się cieszę, że w tej chwili spełnia Państwa oczekiwania. Natomiast, jeśli chodzi o zadanie 127, czyli te organizacje imprez na terenie zajezdni, no to każdorazowo na te imprezy będą rozpisywane konkursy. Natomiast to nie jest określone w tej chwili, czy to będą zadania dofinansowywane z budżetu Miasta czy nie. W zależności od wydarzenia indywidualnie będą podejmowane decyzje finansowe.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: *Ad vocem* jeszcze.

Radna Elżbieta Góralczyk: Ja *ad vocem*, bo ja nie pytałam, jakie imprezy w zajezdni, tylko jaka rocznica, czy jakie rocznice będą w 2012 roku. Bo ja sobie nie przypominam. Znaczący wiem, że obchodziliśmy w zeszłym roku hucznie 30-lecie Solidarności. A w 2012 po prostu nie wiem. Myślę, że to nie taka rocznica będzie. Tak że z czystej ciekawości chciałam usłyszeć.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Szanowni Państwo! Ponieważ nie zamknęliśmy jeszcze dyskusji, zgłasza się pan Jarosław Krauze. Bardzo proszę. Nie prosiłam o odpowiedź, nie powiedziałam, nie padło sformułowanie: „zamykam dyskusję”, nie powiedziałam, że nie widzę nikogo na liście oczekujących. Proszę pana dyrektora o odpowiedź na pytanie. Nie zamknęłam dyskusji. Bardzo proszę.

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Ja może podpowiem i odpowiem na to pytanie, ponieważ w imieniu naszego klubu formułowałem to wystąpienie w kilku aspektach. Po pierwsze chcieliśmy ożywić inną część miasta, żeby nie tylko koncerty odbywały się w Rynku, ale zrobić w innych częściach miasta koncerty. Taki koncert odbył się po raz pierwszy w zeszłym roku, który się cieszył bardzo dużą popularnością. Mimo fatalnej pogody przyszło 10 tys. osób na ten koncert. W tym roku jest również organizowany taki koncert, ponieważ takie było zapotrzebowanie wszystkich osób, które uczestniczyły w tym koncercie. To one właśnie skandowały „Zróbmy to co roku!” i chciałbym przypomnieć tylko, że 31 sierpnia to już jest święto państwowe. To nie jest święto związku zawodowego Solidarność, tylko to jest święto, państwowe święto Solidarności.

I w ten sposób moglibyśmy połączyć kilka ważnych wydarzeń, a więc zakończenie wakacji, upamiętnienie tego ważnego wydarzenia, szczególnie we Wrocławiu, bo jak wielu już powiedziało w różnych miejscach, to wrocławska tożsamość zaczęła się budować od sierpnia 1980 roku. Trzeba kultywować takie rzeczy w sposób właśnie taki, który dotrze również do młodego pokolenia i róbmy to, co roku na terenie zajezdni, to już w przyszłości nie będzie tam zajezdni, ale o tym miejscu trzeba pamiętać.

Zajezdnia jako zajezdnia autobusowa zostanie przeniesiona w inne miejsce, a ten obiekt zostanie niebawem przekształcony w obiekt kulturalny. W związku z tym to jest ważne. Natomiast, co do finansowania to jeszcze opowiem, bo konsultowałem to również z instytucjami, które występują o dofinansowanie takich imprez i zawsze występują o prawie 100% dofinansowania lub w znacznej części – w tym roku koncert jest finansowany z 3 jakby pozycji, w 1/3 – bilety, w 1/3 – Solidarność ze sponsorami i w 1/3 Urząd Miejski – będzie rozpisany konkurs, któż to w naszym imieniu będzie to przygotowywał. Więc chcielibyśmy tak utrzymać, żeby w 1/3 tylko Miasto partycypowało, a resztę to sponsorzy, związek i z biletów.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 227/11 wraz z autopoprawką.

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/250/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zatwierdzenia „Założeń polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na rok budżetowy 2012” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

14. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE ULIC: KOMINIARSKIEJ, JUBILERSKIEJ I SUŁOWSKIEJ ORAZ AUTOSTRADOWEJ OBWODNICY WROCŁAWIA WE WROCŁAWIU – DRUK NR 256/11

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – podczas wystąpienia dyrektor J. Barski posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo! Granice tak jak pani przewodnicząca była uprzejma tytuł uchwały przeczytać. Obszar, jak widać, jest położony w północnej części miasta. Jest oparty od południa o przebieg Autostradowy Obwodnicy Wrocławia, od wschodu o ul. Sułowską, tutaj

załącznik graficzny do projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu, skąd ten plan. No to jest fragment większego obszaru przeznaczanego pod zabudowę mieszkaniową, większego obszaru, dla którego Biuro Rozwoju Wrocławia opracowało taką dużą koncepcję zagospodarowania tego terenu.

I tak jak przy okazji przystąpień na przykład w rejonie ul. Kminkowej mówiłem, bo wtedy realizacja tej koncepcji poprzez uchwalanie planów miejscowych się rozpoczęła, mówiłem, że będziemy sukcesywnie przystępować do kolejnych fragmentów tej dużej koncepcji. To jest jeden z następnych planów. Bezpośrednia przyczyna jest taka, że pojawiła się znaczna liczba wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, które jak stwierdzamy nie do końca jest zgodna z przebiegiem wyznaczonych w koncepcji ulic, które mogą umożliwić obsługę komunikacyjną tego terenu. Tak więc, żeby nie zaprzepaścić szansy na poprawne skomunikowanie w przyszłości tych obszarów, musimy podjąć plan w tej chwili. Natomiast jeśli chodzi o przyszłe przeznaczenia terenu, to tak jak wcześniej powiedziałem, to głównie tereny mieszkaniowe, ale też na pewno i komunikacja, i usługi obsługujące. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag
- **Komisję Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 256/11.

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/251/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Kominiarskiej, Jubilerskiej i Sułowskiej oraz Autostradowej Obwodnicy Wrocławia we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

15. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE UL. OBORNICKIEJ, NA PÓŁNOC OD UL. PAPROTNEJ WE WROCŁAWIU – DRUK NR 259/11

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – podczas wystąpienia dyrektor J. Barski posiłkował się prezentacją multimedialną] Obszar, jak widać na mapie, położony nieco bardziej na południe od omawianego przed chwilą. Tutaj pokazuję rysunek planu. W istocie rzeczy, tak jak też informowałem na etapie przystąpienia do opracowania planu, jest to zmiana istniejącego tutaj, obowiązującego planu miejscowego. Zakres tej zmiany nie dotyczy tak naprawdę ustaleń związanych z kategoriami przeznaczenia terenu. W istocie rzeczy podstawowa zmiana dotyczy parametrów wysokościowych obiektów, które na tym obszarze mogą być zlokalizowane.

Ponieważ ze względów bezpieczeństwa energetycznego zdecydowaliśmy się tutaj wprowadzić zapisy już wcześniej, ale potwierdzone zresztą zmianą, umożliwiające lokalizację obiektów elektrociepłowni, no to te obiekty elektrociepłowni dzisiaj z większym przybliżeniem można przewidzieć, jakie mają mieć gabaryty, stąd konieczna jest ta zmiana. Jeśli Państwo ten plan za chwilę uchwalą, to wejście w życie tego planu oczywiście spowoduje utratę mocy tego planu, który dzisiaj jeszcze tutaj obowiązuje.

Do tego opracowania zostały złożone 3 uwagi, które nie zostały uwzględnione w zarządzeniu prezydenta. Pierwsza uwaga, wniesiona przez osobę fizyczną, dotyczyła wprowadzenia zmian w ustaleniach planu w zakresie powierzchni biologicznie czynnej, dopuszczanych kategorii przeznaczenia terenu, ukształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu, wątpliwości dotyczących przyjętych parametrów wysokości zabudowy oraz zwrócenia uwagi na postanowienia studium dotyczące budynków wysokościowych. Druga uwaga wniesiona przez Towarzystwo Upiększania Miasta dotyczyła dezaprobaty wobec ustaleń planu w zakresie wysokości zabudowy oraz zasadności wybudowania nowej elektrociepłowni. A trzecia wniesiona przez Izbę Gospodarczą Reklamy Zewnętrznej dotyczyła dopuszczenia urządzeń reklamowych o określonych powierzchniach.

W imieniu pana prezydenta chciałbym poinformować, że projekt planu miejscowego, który przedstawiam do uchwalenia, jest zgodny ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia”, oraz że przed chwilą przedstawiłem uwagi, które nie zostały uwzględnione zarządzeniem prezydenta. Wnoszę o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikami, w tym załącznikiem nr 2 stwierdzającym zgodność ze studium oraz załącznikiem nr 3, który rozstrzyga o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją, którą przedstawiłem. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie w imieniu komisji bądź własnym? Nie widzę. Szanowni Państwo, przedstawione zostały Państwu uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3. Nie widzę. Zatem

przystępujemy do głosowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na druku nr 259/11.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 259/11.

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/252/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Obornickiej, na północ od ul. Paprotnej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

16. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE ULICY LEGNICKIEJ WE WROCŁAWIU – DRUK NR 260/11

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [red. – podczas wystąpienia dyrektor J. Barski posiłkował się prezentacją multimedialną] Proszę Państwa! Obszar wszystkim na pewno doskonale znany. Położony między wiaduktem kolejowym, a skrzyżowaniem ul. Legnickiej z Obwodnicą Śródmiejską. Obszar objęty opracowaniem planu – to jest prawie 46 ha. Natomiast on ma taki dość nieregularny kształt jak tutaj widać, jak widać na rysunku planu.

Celem planu było stworzenie obudowy urbanistycznej korytarza ul. Legnickiej o tak naprawdę pierzejowym charakterze. Na odcinku, którego plan dotyczy, ul. Legnicka stanowi wjazd od strony zachodniej do centrum miasta. Od strony tej, w której planujemy zachodni biegun rozwoju, gdzie budowany jest stadion, gdzie planowanych jest wiele innych przedsięwzięć, dlatego jest szczególnie predestynowana do nadania jej reprezentacyjnego charakteru, a to, że inwestycje się tam pojawiają, to też mogą Państwo zobaczyć.

Powstaje sporo zabudowy i to wymogło, wymusiło jakby opracowanie spójnej koncepcji dla tego obszaru i wprowadzenie jednorodnych regulacji dotyczących zabudowy, która może tu być zlokalizowana.

Jeśli chodzi o przeznaczenia funkcjonalne, to przede wszystkim jest to zabudowa wielorodzinna, ale również zabudowa mieszkaniowo-usługowa. Są też miejsca takie jak część południowo-wschodnia, gdzie wprowadza się możliwość zorganizowania targowiska, a w rejonie skrzyżowania ul. Legnickiej z ul. Milenijną dopuszcza się obiekt o wymiarach od 50 do 100 metrów, czyli taką zapowiadającą wjazd do miasta budowlę.

Projekt planu był wyłożony dwukrotnie do publicznego wglądu. Powodem do II wyłożenia było częściowe uwzględnienie uwagi, która została złożona do I wyłożenia. Natomiast niezależnie od tego, ja muszę Państwa poinformować o tym, ile uwag w sumie wpłynęło przy obu wyłożeniach.

I tak do projektu wyłożonego za pierwszym razem wpłynęło 7 uwag, z tego 2 zostały uwzględnione w całości, 3 uwzględniono w części, 2 zostały nieuwzględnione. Z tych nieuwzględnionych w części pierwsza, złożona przez „Nordis”, dotyczyła rozszerzenia wydzielania wewnętrznego na cały teren 19U i zmiany przebiegu nieprzekraczalnej linii zabudowy. Druga, złożona przez Popowice Kruszer Development Sp. z o.o., dotyczyła dopuszczenia lokalizacji miejsc parkingowych dla terenu 1KDG. Trzecia, wniesiona przez osobę fizyczną, nieuwzględniona w zakresie dotyczącym dopuszczenia zabudowy mieszkaniowej na terenie 17U poza ustalonym przeznaczeniem terenu i dwie uwagi, które w całości nie zostały uwzględnione, czyli Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” dotyczącej dojazdu do 3 budynków spółdzielni według załączonej w tej uwadze koncepcji

i druga złożona przez osobę fizyczną, nieuwzględniona w zakresie wyrażonych uwag, wątpliwości, zastrzeżeń oraz sprzeciwu odnośnie do prowadzonej w projekcie planu polityki przestrzennej Miasta oraz samych zapisów planu.

Po II wyłożeniu do publicznego wglądu została złożona 1 uwaga, która nie została uwzględniona przez prezydenta. Ta uwaga została złożona przez Izbę Gospodarczą Reklamy Zewnętrznej i ona dotyczyła generalnie dopuszczenia urządzeń reklamowych o powierzchniach przekraczających pewne wielkości i ogólnego dopuszczenia urządzeń reklamowych na meblach miejskich i sytuowania innych urządzeń reklamowych. Tak więc to, jeśli chodzi o uwagi.

Informuję Państwa, że projekt planu miejscowego jest zgodny ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia” i że przed chwilą przedstawiłem uwagi, które nie zostały uwzględnione zarządzeniem prezydenta. Wnoszę o uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikiem nr 2, który stwierdza zgodność ze studium oraz nr 3 rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z propozycją zawartą w tym załączniku.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie zgłasza uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – przewodnicząca Iwona Dyszkiewicz-Najda:** Opinia pozytywna. Chciałam tylko wyjaśnić, że myśmy taką opinię wydali na posiedzeniu komisji, nasza prośba była tylko o to, żeby dzisiaj zdjąć to z porządku obrad, ponieważ chcieliśmy się przyjrzeć sprawie bliżej. Natomiast opinia pozostaje opinią pozytywną. Myśmy jej nie anulowali. W związku z tym opinia jest pozytywna. Natomiast zwracamy się z serdeczną prośbą do pana dyrektora, chcielibyśmy w miarę upływu czasu, wiadomo, że w tej chwili zbliżają się wakacje, ale jeśli to będzie możliwe, żebyśmy się mogli zapoznać z pewnymi sprawami, które są dla nas wątpliwe, być może te wątpliwości zostaną rozwiązane. Dziękuję bardzo.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej – przewodniczący Szymon Hotała:** Opinia pozytywna. Myśmy przeanalizowali to bardzo dokładnie i tutaj można stwierdzić wręcz, że dla wszystkich właścicieli tamtych terenów jest bardzo korzystne, że się pojawi plan miejscowy.
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Przewodnicząca, Panie Dyrektorze! Pan prezydent Grehl proponował nam tutaj dzisiaj wyjaśnienia w toku sesji. W związku z tym, że pan prezydent jest nieobecny, jest pytanie do pana [red. – do dyrektora Jacka Barskiego]. Tam są te ostańce, o których mówiłem na początku sesji. Chciałbym prosić o informację, w jakim zakresie ewentualnie, jeżeli już nie całe kamienice, to ich elementy będą podlegały ochronie, być może w ramach tego programu, który Miejski Konserwator Zabytków wdrożył dla ochrony elementów zabytkowych budynków, które muszą ustąpić

pewnym inwestycjom, tego tzw. tymczasowego [red. – zapis niesłyszalny]... Czy tutaj to zostało uwzględnione, czy taka ocena została przeprowadzona i czy być może objęto taką „ochroną” jakieś elementy tych budynków. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Zatem zamykam dyskusję i proszę o odpowiedź pana dyrektora.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Poproszę rzutnik jeszcze raz. Proszę Państwa, więc jeśli chodzi o kamienice, jak Pan to nazwał „ostańce”, to znaczy, że... [red. – głosy z sali] Myślę, że to się wyjaśni zaraz, skąd takie sformułowanie. Tutaj przedstawiam rysunek fragmentu miasta, ten, który jest objęty planem na rysunku „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Wrocławia”. To, co w tej chwili. te 2 kółeczka, które najechały, to są kółeczka, które tutaj symbolizują miejsca, w których znajdują się: bardziej na południowy wschód 1 kamienica, a powyżej na północny zachód 2 kamienice, o których, jak myślę, rozmawiamy. Te 2 żółte kreski, które w tej chwili się pojawiły, to jest korytarz komunikacyjny przeznaczony na poszerzenie ul. Legnickiej w wyznaczonym studium, to ta plansza, którą przeczytałem w tej chwili to jest rysunek z „Miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego Wrocławia” uchwalonego jeszcze w roku 1988.

Tu widzimy ten sam fragment miasta. Te czerwone kółeczka to znowu są te same lokalizacje, o których mówiłem. Czerwone linie, które w tej chwili się pojawiły na rysunku to są linie rozgraniczające ul. Legnickiej, przewidziane już w roku 1988 do poszerzenia. Cały czas kamienice, o których mowa znajdują się w rezerwie komunikacyjnej tego obszaru.

Teraz rzut oka na stan dzisiejszy. Mamy ul. Legnicką na uproszczonej mapie własności, mamy linie rozgraniczające z planu ogólnego z 1988 roku, czyli od 30 paru lat, rezerwy komunikacyjną, mamy te kamienice, o które Pan pyta, i w tej chwili – tutaj kwestia właściciela badanego terenu jest jakby mniej istotna – i mamy w tej chwili fioletową linią naniesione linie rozgraniczające układu ulicznego z projektu planu miejscowego, który Państwu przedstawiamy do uchwalenia.

Widać, że ten obszar przeznaczony pod komunikację jest już zawężony w naszym projekcie w stosunku do tego, co przewidują plany ogólne, ale historycznie rzecz biorąc te obiekty zawsze były w korytarzu komunikacyjnym trasy – ul. Legnickiej. Ona na dzisiaj jest wybudowana w takim zakresie, w jakim jest wybudowana, ale niestety od strony południowo-zachodniej pozbawiona jest właściwych parametrów chodnika, terenu na zieleń, ścieżki rowerowej.

Natomiast to wszystko nie zmienia faktu – do tego wrócę za moment – że kamienice te po pierwsze jakiś czas temu zostały wyremontowane, że one są w 100% własnością Gminy, tam nie ma wspólnot mieszkaniowych, że w ciągu najbliższych kilkunastu, a może nawet kilkudziesięciu lat tam nie jest planowane wyburzenie tych obiektów ani dalsze prace na układzie komunikacyjnym, ale my jesteśmy zobowiązani utrzymać rezerwę komunikacyjną, która w tym miejscu jest.

Jeśli chodzi o kwestię zabytkowości lub nie tych obiektów, to chcę powiedzieć, że plan miejscowy powstaje przez długi okres i podlega m.in. uzgadnianiu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Wojewódzki Konserwator Zabytków doskonale wiedział, że te obiekty są wpisane do gminnej ewidencji zabytków (to nie jest rejestr, który tak restrykcyjnie chroni obiekty jak rejestr zabytków ten *sensu stricto*) i uzgodnił nam ten plan stwierdzając, że te obiekty nie mają wystarczająco dużej ilości elementów zabytkowych, wartościowych, żeby objąć je ochroną i wpisać do rejestru zabytków.

Tak więc dodam jeszcze tutaj, bo padały takie pomysły, że może warto to przemyśleć, zwłaszcza w sytuacjach takich, kiedy podejmujemy decyzję tego rodzaju. Tak naprawdę obracamy sprawę, dzielimy włos na czworo, mówiąc kolokwialnie, i te decyzje są podejmowane naprawdę odpowiedzialnie, a nie lekkomyślnie. Natomiast dodam jeszcze tyle, że oczywiście w mediach pojawiały się artykuły na etapie wyłożenia do publicznego wglądu zarówno I, jak i II, ale co ciekawe po fakcie, kiedy wpłynęły wnioski od mieszkańców, żeby uwzględnić te obiekty w projekcie planu miejscowego, to na etapie wyłożenia do publicznego wglądu ani I, ani II nie wpłynęła żadna uwaga przeciwko tym planom. Mieszkańcy się kontaktowali z autorami planu, więc sądzę, że są doskonale poinformowani nie tylko przez media, ale również przez tych, którzy plan wykonywali. Więc tutaj wydaje się, że dopełniona została wszelka staranność przy opracowaniu planu miejscowego.

Ale jeszcze jedną rzecz zostawiłem na koniec. Otóż ja Państwu za każdym razem przypominam i będę przypominać, bo taka jest moja rola, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie jest planem realizacyjnym, czyli fakt wprowadzenia w takim, a nie innym miejscu linii zabudowy nowej, nie oznacza tego, że taka wizja, która jest przewidziana dla ul. Legnickiej pojawi się już jutro, pojutrze, czy za 5 lat. To jest tylko stworzenie podstaw prawnych do tego, żeby inwestycje mogły... to jest taka urbanistyczna wizja. Tu oczywiście nie ma architektury, ale żeby nadawać tego typu charakter ulicy.

I teraz znowu proszę zwrócić uwagę na to, że prawo w Polsce jest tak skonstruowane, że mimo tego, że jest prowadzona linia zabudowy, niekoniecznie pokrywająca się z frontem budynków od ul. Legnickiej, to nie ma przeszkód do tego, żeby ten budynek remontować, dbać o elewacje, każdy właściciel zresztą do tego jest zobowiązany. Natomiast kiedyś, kiedyś w przyszłości, jeżeli właściciel będzie miał taką wolę, jeżeli pozwolą na to warunki ekonomiczne, to plan stwarza możliwości innego, bardziej ekonomicznie uzasadnionego i bardziej przestrzennie uzasadnionego sposobu zagospodarowania tego terenu. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Bardzo dziękuję. Proszę o plansze teraz do głosowania. Przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały na druku nr 260/11 wraz z załącznikiem... A przepraszam jeszcze muszę odczytać formułkę. Przepraszam. Cofam jeszcze. Dobrze, że nie zaczęliśmy głosowania.

Szanowni Państwo, przedstawione zostały uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z art. 20 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygnąć Rada. Czy w tej sytuacji życzą sobie Państwo indywidualnego rozpatrzenia tych uwag? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że wolą rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku numer 3. Pani Iwona Dyszkiewicz-Najda. Bardzo proszę.

Radna Iwona Dyszkiewicz-Najda: Panie Dyrektorze, my jesteśmy przekonani, że Państwo z wielką uwagą i... naprawdę robicie z niezwykłą starannością... bierzemy pod uwagę fakt... chcemy się czasami czuć potrzebni i po prostu być może my się mylimy. To jest bardzo możliwe, ale dyskutujemy, prawda, i proszę absolutnie nie brać naszych uwag do siebie na zasadzie takiej, że wątpimy w Państwa fachowość, bo absolutnie, na pewno tak nie jest. Nasze uwagi często są podyktowane, być może brakiem z naszej strony wiedzy, którą teraz właśnie posiadliśmy w jakiś sposób. Tak więc często są to pytania, a nie uwagi. Bardziej to są pytania, a nie uwagi.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Bardzo dziękuję. Przystępujemy teraz już do głosowania, ponieważ nie było odpowiedzi na moje pytanie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 260/11.

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/253/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Legnickiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

17. PROJEKTU WPROWADZENIA ZMIAN W STATUCIE WROCŁAWIA – DRUK NR 230/11

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Jak napisaliśmy w uzasadnieniu, wobec braku jednoznacznych przepisów ustawowych i różnych opinii w doktrynie prawnej, a równocześnie wobec artykułowanych oczekiwań radnych obecnej kadencji, istnieje potrzeba doprecyzowania zapisów statutowych opisujących przebieg głosowania tak, aby zapewnić pełną jawność głosowań w Radzie i sposób postępowania i dokumentowania głosowania.

Świadom wagi zapewnienia jawności i przejrzystości obrad Rady, Klub Radnych Rafała Dutkiewicza przedłożył niniejszy projekt propozycji zmian do statutu. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować za uwagi w trakcie pracy nad tym projektem. Miałem możliwość bywać na posiedzeniach komisji i klubu Platformy Obywatelskiej, za co serdecznie dziękuję, że miałem możliwość porozmawiania z Państwem o tym projekcie. Dziękuję za pisemne wnioski złożone przez panią przewodniczącą Elę Góralczyk i przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej.

W wyniku uzgodnień pomiędzy klubami chciałbym dzisiaj Państwu zaprezentować i poprosić o przyjęcie autopoprawek. Przekazałem dzisiaj Państwu wszystkim nowy projekt uchwały z autopoprawkami, które wynikają z dyskusji, jaką odbyliśmy na posiedzeniach komisji i klubów. I tak, nie zmieniając pierwotnej części wstępnej, chciałbym zaproponować, aby wykreślić z pierwszej propozycji ppkt 3, a więc zmiany w § 47 statutu, a doprecyzować zapisy w § 33 i 46 w ust. 1. I tak brzmienie § 33 ust. 1 pkt 6 brzmiałoby: „przebieg obrad, treść wystąpień i dyskusji oraz teksty zgłoszonych i uchwalonych wniosków, wraz z informacją dotyczącą przebiegu głosowań i ich wyników, w tym imiennych wyników poszczególnych głosowań (wydruk, z elektronicznego urządzenia do liczenia głosów), oraz fonicznym, elektronicznym zapisem przebiegu obrad”.

To jest bardzo precyzyjny już teraz zapis mówiący o tym, że po każdym głosowaniu do protokołu byłaby przekazana lista, który radny jak głosował za którym z projektów. Ale jednocześnie w tym punkcie doprecyzowaliśmy i poszerzyliśmy rozwiązanie protokołu w ten sposób, że osoby niewidzące, mogłyby również zapoznać się z protokołem, poprzez przesłuchanie foniczne tego dokumentu, który, mam nadzieję, również się znajdzie na stronie Internetowej Rady Miejskiej Wrocławia.

No i zapis § 46 pkt 1 otrzymałby brzmienie: „W głosowaniu jawnym radni głosują przez podniesienie ręki oraz równoczesne naciśnięcie przycisku na konsoli elektronicznego urządzenia do liczenia głosów. Za głosy oddane uznaje się te, które oddano: 'za', 'przeciw' i 'wstrzymujące się'. W przypadku jednak braku możliwości przeprowadzenia głosowania przy pomocy elektronicznego urządzenia do liczenia głosów, głosowanie odbywa się poprzez podniesienie ręki, a głosy liczone są przez wybranych przez radę radnych lub przez wskazanych przez Przewodniczącego pracowników Biura Rady.”. To dzisiaj mieliśmy taką sytuację akurat w trakcie sesji, że zabrakło nam troszeczkę prądu

i gdyby nie szybka naprawa, musielibyśmy liczyć te głosy. Ale też zdarzają się sytuacje, że mamy wyjazdowe sesje poza tą salą, czyli w Starym Ratuszu i dlatego ta propozycja.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję członkom wszystkich klubów i komisji za aktywną pracę nad tym dokumentem. Uzgodniony dokument z wszystkimi klubami. Proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Koleżanka z prezydium mnie zagaduje, ale tak: Klub Platformy Obywatelskiej również dziękuje za współpracę, za przyjęcie naszych poprawek, zwłaszcza dotyczących tego, żeby jednak nie było streszczeń, tylko żeby były protokoły w całości i oczywiście opinia jest nasza pozytywna. Dziękuję.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Czesław Palczak:** Szanowni Państwo. Problem niezgodności z obowiązującym prawem stosowany na posiedzeniach Rady Miejskiej Wrocławia, dotyczący sposobu głosowania zgłosiłem przewodniczącemu Rady już w trakcie sesji lutowej, podkreślając, że problem powinno się rozwiązać w trybie bardzo pilnym. Mamy w tej chwili mniej więcej lipiec.

Prawo, jakim jest w tym przypadku Statut Wrocławia jednoznacznie nakazuje podejmować uchwałę podczas sesji Rady Miejskiej w głosowaniach jawnych. Nie jest to u nas realizowane. Organy miasta działają w tym zakresie niejawnie, a mieszkańcy nie mają dostępu do informacji wynikających z zadań publicznych, do których mają pełne prawo.

Z największym zdumieniem przyjmuję sposób reakcji odpowiedzialnego za przestrzeganie prawa Rady Miejskiej z racji pełnionej funkcji pana Ossowskiego na tę istniejącą, dziś już popartą opiniami kolejnych radców prawnych ewidentną nieprawidłowość. Odpowiedzi, jakie otrzymywałem na moje kolejne monity w tej sprawie, wypowiedzi przewodniczącego na sesjach oraz ostatnio podjęta przez klub prezydencki inicjatywa zmiany statutu, wszelkie te działania wskazują wyraźnie i niezbicie na chęć odwlekania w czasie jakichkolwiek zmiany w tym względzie, utrzymywania istniejącego stanu rzeczy możliwie jak najdłużej i za wszelką cenę. To jest ze wszech miar zdumiewające. Przeczytałem fragmenty opinii prawników w tej sprawie.

Radca prawny Rady Miejskiej doktor nauk prawnych w piśmie z 7 maja zaleca rezygnację z systemu elektronicznego liczenia głosów, względnie wyświetlanie na tablicy w momencie głosowania informacji, w jaki sposób głosował konkretny radny. Stanowisko wojewody wyrażone w piśmie do przewodniczącego z 10 czerwca 2011 roku zawiera znaczący akapit: „W głosowaniu jawnym radni głosują przez podniesienie ręki. Istotnym jest, że regulacja ta ma moc bezwzględnie wiążącą, co oznacza, że każde głosowanie jawne Rady Miejskiej powinno się odbywać w sposób opisany przez statut, a podniesienie ręki przez radnego stanowi obligatoryjny element aktu głosowania jawnego”.

Ta opinia jest zbieżna z opinią radcy prawnego pana doktora Piotra Sikory. W kolejnej części pisma wojewody, w końcowej części, wojewoda stwierdza: „Sposób dokumentowania przebiegu sesji Rady Miejskiej Wrocławia z wykorzystaniem urządzenia do głosowania umożliwiające identyfikację sposobu głosowania poszczególnych radnych w konkretnych sprawach nie powodowałaby naruszenia generalnej zasady jawności głosowania”. Czyli nie ma mowy tutaj o głosowaniu przy pomocy urządzenia, które jest wadliwe w tej chwili.

Kolejna opinia – doktor nauk prawnych, pracownik naukowy uniwersytetu w wyżej wymienionej sprawie stwierdza: „Przedstawiony tryb głosowania jest głosowaniem jawnym, które musi być dokumentowane co do przebiegu, jak i ustalonych wyników. Nie można ograniczać w żaden sposób wglądu do dokumentacji głosowania. Korzystanie z urządzenia do głosowania, które w świetle statutu Wrocławia jest pomocnicze, powoduje bezwzględną konieczność sporządzenia wydruku po każdym głosowaniu i upublicznianie jego zawartości. Wszelkie ograniczenia ujawniania wyników głosowań są po prostu niedopuszczalne”.

I drugi problem poruszony przez prawnika: „Ujawnienie niezgodnego ze statutem Wrocławia sposobu głosowania radnych Rady Miejskiej we Wrocławiu może być podstawą do zaskarżenia podjętych na tej drodze między innymi uchwał, bowiem stanowi to niewątpliwie zarzut proceduralny”.

Wszystkie opinie prawników, których fragmenty przytoczyłem, jednoznacznie określają konieczność doprowadzenia sposobu głosowań na naszych sesjach do stanu zgodności z prawem. Dla zachowania jawności sposobu głosowania radnych nie jest absolutnie niezbędne zastąpienie przyjętego w Statucie jawnego głosowania głosowaniem jawnym imiennym, co kilkakrotnie jasno i przejrzyście wyjaśniałem, m.in. opierając się na trybie jawnych głosowań przyjętych przez inne duże miasta w Polsce.

Wystarczy w urządzeniu pomocniczym do liczenia głosów, jakie jest używane obecnie w Radzie uczynnić zablokowaną obecnie funkcję dającą możliwość rejestracji sposobu głosowania poszczególnych radnych. Nic nie stoi na przeszkodzie temu i proponuję takie działania podjąć niezwłocznie. Tak, ażeby nie stwarzać podstaw do zaskarżania podejmowanych przez nas uchwał. Propozycja zmiany statutu, o którą wystąpił klub prezydencki nie jest ani niezbędna, ani pilna, choć możliwa. Z pewnością jednak odwlecze ona w czasie konieczne zmiany. Przy okazji chciałem pogratulować panu radnemu Jerzemu Michalakowi za sporządzenie aneksu, doskonałego. Gratuluję. Zresztą nic dziwnego – jest dobrym prawnikiem. Szkoda tylko, że te problemy zasygnalizowane również w tym aneksie nie mogą być wprowadzone natychmiast.

Mam pytanie do pana przewodniczącego Rady Miejskiej, dlaczego tak uporczywie sprzeciwia się eliminacji wad prawnych w sposobie podejmowania uchwał przez Radę Miejską. Dziękuję uprzejmie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Ale przepraszam bardzo jeszcze, bo nie usłyszałam tak naprawdę opinii klubu. Jakie jest stanowisko klubu? Bo usłyszeliśmy dużo treści, ale nie usłyszałam stanowiska Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Czyli opinia jest za? Pozytywna, tak? Bardzo dziękuję. Opinia Klubu Prawa i Sprawiedliwości jest pozytywna.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – radny Jerzy Michalak:** Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Komisja w swojej uchwale proponowała wnioskodawcy, aby wykreślił wyraz „obradom” przy sformułowaniu „przewodniczący”, ale ta uchwała komisji niejako została skonsumowana przez pana przewodniczącego w jego autopoprawce. Zatem dziękujemy bardzo. Żadnych innych uwag nie wnosimy.

Dyskusja:

Radna Renata Granowska: Tak *ad vocem* przemówienia Czesława Palczaka i tego, co mówił w mieniu PiS-u. Ja mam wrażenie, że Prawo i Sprawiedliwość popada w jakiś taki

kanal narzekania, kanał jakichś takich dziwnych dla mnie wielkich słów. I ja sobie nie życzę na tej sali mówienia, że my jako radni działamy nielegalnie, bezprawnie. I to nie może być tak, że zarzucacie nam wszystkim, bo ja uważam, że w tym wszystkim my, pan przewodniczący Ossowski jest takim samym radnym jak my, droga jest być może długa, być może za długa, ale wydaje mi się... i dlatego nasz klub i ja osobiście od samego początku też składaliśmy wnioski, próbowaliśmy te zmiany wprowadzić, ale jeżeli jest jedna słuszna, znaczy nie jedna słuszna... jest to najbardziej skuteczna i zgodna z prawem droga, to zmiana tego statutu w tych 2 punktach będzie podejrzewam i szybka i na sesji wrześniowej uda nam się to już wprowadzić.

Natomiast jeszcze raz podkreślę – Czesiu [red. – do radnego Cz. Palczaka] nie mów takich rzeczy na tej sali, że działamy bezprawnie, nielegalnie, niejawnie, bo to są po prostu bzdury.

Radna Urszula Mrozowska: Ja tutaj przyłączam się do głosu radnej Granowskiej, to samo chciałam powiedzieć. Natomiast jeszcze jedna rzecz, Panie Radny Palczak, przecież nie jest Pan radnym pierwszą kadencją, jest to druga kadencja, ten system wprowadzaliśmy w ubiegłej kadencji, żadnych zastrzeżeń nie było, dopiero w tej chwili cały czas torpeduje Pan sposób, że jest niejawni czy jawny? Czy obracamy się w granicach prawa? Tutaj Klub Radnych Rafała Dutkiewicza w związku z tym, że są wieczne jakieś pretensje, protesty, zastrzeżenia, podejrzenia, podjął działania, żeby zgodnie z prawem zmienić system, więc nie rozumiem, skąd te narzekania i obwiniania wszystkich, że coś jest nie tak.

Jeżeli miał Pan zastrzeżenia, trzeba było wcześniej jako klub PiS, czy jako radny, przygotować wniosek, aby zmienić system głosowania. Jeżeli Państwo mają problemy z własnymi członkami, wiarygodnością, jak kto głosuje, to bardzo proszę nie oskarżać tutaj wszystkich łącznie z przewodniczącym Rady, że obracamy się poza granicami prawa.

Radny Czesław Palczak: Naprzód wystąpię jako przewodniczący Komisji Inicjatyw Gospodarczych. Komisja pozytywnie oceniła przedmiotowy przedmiot uchwały z następującą uwagą: aby stworzyć możliwość wcześniejszego, zanim zostanie wyczerpana procedura uchwalania, tak aby zablokowane były inne możliwości głosowania przy głosowaniu na przykład „za”, żeby się pokazywało na tablicy tylko głos oddany w wypadku, jeżeli został naciśnięty przycisk „za”, a inne, żeby były w tym czasie zablokowane, taki jest warunek. Natomiast jeśli chodzi o uwagi radnej Granowskiej i uwagi mojej poprzedniczki, problem polega na tym, że to nie są moje opinie, ja wyciągam wnioski z opinii radców prawnych, i to opinii prawnika Rady Miejskiej Wrocławia. Zacytowałem też inne opinie, w których wyraźnie się stwierdza się, że to jest błąd proceduralny i o tym mówię, o niczym więcej nie mówię.

Natomiast jeśli chodzi o poprzednią kadencję, ja się zgadzam, że nie założyłem tego, ale w najczarniejszych snach nie przypuszczałem, że można coś takiego wymyśleć, że można nacisnąć przycisk „przeciw” i na tablicy pojawi się głos oddany. To jest fikcja głosowania, to nie ma żadnego związku z głosowaniem jawnym, po prostu mówię to, co jest i co uważam...

Aha, i jeszcze przy okazji, przepraszam, jeszcze jako radny zgłaszam. Wobec ewidentnych i niezrozumiałych kroków podejmowanych dla opóźnienia niezbędnej eliminacji wad prawnych sposobu podejmowania uchwał przez Radę Miejską, chociażby sposób prosty, który wcześniej zaproponowałem, czuję się bezsilny, w związku z tym zwróciłem się z prośbą o podjęcie stosownych działań do wojewody oraz prokuratury, o czym niniejszym chciałem poinformować Wysoką Radę. Dziękuję.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! Teraz to ja nie wiem, co mam powiedzieć, no bo jak do prokuratury poszło no to... Ale są

pewne prawidłowości, zawsze w drugiej części sesji, jak na sali jest obecny pan prezydent Obremski, to zawsze jest zagłuszanie roletami, najpierw mnie, a dzisiaj koleżankę Iwonę Najdę, ja nie wiem, ta obsługa chyba drży, jak widzi pana prezydenta w świetle słonecznym.

A teraz całkiem poważnie. Po pierwsze do kolegi radnego Czesława Palczaka, to chciałem wyrazić z jednej strony swoje wielkie uznanie za determinację, która towarzyszy mu we wprowadzaniu zmian i idei, pomysłów, które uważa, że są najlepsze, bo to trzeba docenić, że jest taka determinacja i że wbrew opinii większości czy czasami nawet z lekkim podśmiewaniem, to jednak ta determinacja jest. Z drugiej strony ja o tym nie wiedziałem, obejmując mandat radnego, kiedy szedłem na 1. głosowanie na tej sali i nie zapoznałem się jeszcze w pełni ze statutem i ja byłem w pełni przekonany, że głosując przyciskiem w protokole przy moim nazwisku wyświetli się to, jak głosowałem, ja o tym dowiedziałem się dopiero wtedy, kiedy zaczęła się ta debata. No dzisiaj trochę się zdziwiłem, bo też nie śledziłem szczególnie uważnie ruchów wewnątrzklubowych i tu, niestety, muszę tak, może nieobiektywnie, ale stwierdzić, że być może to jest ta zasada i ta idea, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia w kontekście zmiany sposobu głosowania.

Znaczy dobrze, że jest wspólna zgoda i stanowisko na to, żeby zmienić ten system. Ja wiem, co się działo w poniedziałek na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, kiedy pani przewodnicząca, koleżanka radna Urszula Wanat do zapoznania się komisji przeczytała pewną propozycję. Ona nie spotkała się wtedy z uznaniem wśród części radnych – ten czas został bardzo dobrze przez wnioskodawców wykorzystany, przez pana przewodniczącego na to, aby jak największą liczbę zgłoszonych postulatów uwzględnić i ten projekt bardzo się podoba i oczywiście będę głosował za nim.

Natomiast ostatnia sprawa, w mojej ocenie, trzeba powiedzieć sobie szczerze i otwarcie o co tu idzie gra, bo ja byłem tego ofiarą. Otóż przy głosowaniu nad żłobkami, nigdy tego nie ukrywałem, z tej mównicy powiedziałem, że wstrzymam się, że po uzyskaniu odpowiedzi od urzędników ja wstrzymam się, dokładnie powiedziałem, że prawdopodobnie po uzyskaniu wyczerpującej odpowiedzi, wstrzymam się od głosu i tak też konsekwentnie zrobiłem. Dzisiaj głosując, również wstrzymałem się, ale jakbym nie liczył z ostatniej sesji i z tej sesji, to wyniki są różne, ja się konsekwentnie wstrzymywałem, było 19 za, na poprzedniej sesji, przy nieobecności jednej radnej i dzisiaj było 19 za, a wszyscy byli i ciągle był 1 wstrzymujący, więc jeśli jest w tym problem, to niech ten problem zostanie załatwiony przez te osoby i przez tych radnych, którzy go w sobie wewnętrznie noszą, a nie obciążają Radę wadą prawną, prokuratorami i całą resztą, bo to jest niepoważne. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Bramorski: Ja zobowiązuję się uwzględnić przy następnym wystąpieniu uwagę, że mam siedzieć na miejscu i stamtąd przemawiać, natomiast Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy, doszedłem do tego miejsca dlatego, że chciałem jeszcze dwa zdania powiedzieć w sprawie, o której już mówiłem, już prosiłem, jeżeli dobrze pamiętam dwa razy z tego miejsca. Ja rozumiem, że sprawa wywołuje emocje, ja rozumiem że wywołuje emocje, obojętnie, jak je nazwiemy, czy klubowe, czy osobiste, czy takie, czy inne, natomiast podobnie jak na zamkniętej części pewnej sesji tej Rady, tak samo na tej otwartej części prosiłbym o nieprzekraczanie pewnych granic.

Sprawa głosowań – determinację należy szanować, ale należy zwrócić też uwagę właśnie na to, że istnieją pewne granice. Sprawa głosowań została potraktowana – z mojej wiedzy wynika, być może jest ona fragmentaryczna – bardzo poważnie, przede wszystkim przez pana przewodniczącego Rady, potem przez przewodniczących klubów Platformy i PiS-u, przez ekspertów, natomiast niestety sprawy poważne mają to do siebie, że wymagają czasu i wymagają zastanowienia i wymagają analizy także zarzuty, które padły ze strony pana radnego Palczaka.

Ja, podobnie jak pani przewodnicząca Granowska, odbieram również do siebie. Pan przewodniczący Rady, pan doktor Ossowski nie robił, bądź nie robi, czegoś prywatnie jako pan doktor Ossowski, tylko robi jako przewodniczący Rady Miejskiej, a więc w naszym imieniu. Prosiłbym, żeby nie formułować pewnych opinii, a jeżeli pan radny powołuje się na opinię ekspertów, to ja te opinie ekspertów czytałem, to są przynajmniej w części, to są opinie, które dotyczą pewnego problemu, pewnego zjawiska i tak dalej, a nie ma tam w tych opiniach zarzutów, które Pan usiłował z tych opinii wywieść. Tak że jeżeli już, to formułowanie takich zarzutów i straszenie prokuratorem to jest karalne, przynajmniej w moim zawodzie.

Z tych opinii prawnych wnioski zostały wyciągnięte, wnioskiem wyciągniętym z opinii prawnej jest dzisiejszy projekt uchwały, który będziemy głosować i miejmy nadzieję jak najszybsza zmiana regulaminu, która pozwoli realizować to, do czego od kilku miesięcy dążymy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Ja chciałam, może nie tak dosadnie jak mój przedmówca Krzysztof Bramorski, powiedzieć, że przychylam się do tego, co on powiedział. Równocześnie chciałam dodać od siebie, ja również odbieram to bardzo osobiście i jednoznacznie do mnie.

Okazuje się, że po 20 latach mojego bycia w samorządzie, teraz jestem oszustką i inaczej pokazuję, a inaczej przyciskam przycisk i w związku z tym czuję się podle, głupio i naprawdę jest mi bardzo przykro, bo nigdy się nie spodziewałam, że tak się będzie kończyła moja kariera w samorządzie. Naprawdę odbieram to bardzo, bardzo osobiście i naprawdę, Czesiu [red. – do radnego Cz. Palczaka], z całą sympatią do ciebie, chyba rzeczywiście przekroczyłeś pewne granice.

Od momentu kiedy się to okazało, naprawdę zaczęliśmy się nad tym zastanawiać, jak to naprawić, chociaż ja uważam, że na tym właśnie polega nasza misja i że jesteśmy wybrani przez mieszkańców jako ludzie uczciwi, którzy uczciwie głosują. Że komuś się coś pomyliło raz i wyszło akurat to przy takiej uchwale... Natomiast nie sądzę, żeby to było robione celowo, ja zawsze tak podnoszę ręce, jak naciskam przycisk i sądzę, że zadaniem każdego z nas jest robienie dokładnie tego samego. W związku z tym jeszcze raz podkreślam, ja uważam, że to jest naprawdę dla mnie ciężki cios. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Szanowni Państwo! Zamykam dyskusję, a ponieważ w wypowiedzi radnego Czesława Palczaka w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości został wywołany pan przewodniczący Jacek Ossowski, tak więc udzielam głosu panu przewodniczącemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, Szanowny Panie Radny! Udzielając odpowiedzi na pytania, które były skierowane osobiście do mnie odpowiadam, że po pierwszym spotkaniu, na którym Pan Radny był łaskaw ten problem poruszyć całkowicie podzielałem Pana opinię, ponieważ uważam, że głosowanie powinno być tak jasne jak tylko jest to możliwe. Każdy powinien mieć dostęp do pełnych informacji. Działamy jednak w pewnym systemie prawnym i ja podjąłem kroki, które doprowadziły do tego, że dzisiaj właśnie taka uchwała jest podejmowana. A żeby rzeczywiście to głosowanie całkowicie jawnym uczynić, więcej nie powiem i nie dodam nic, przekażę całą wiedzę w obecności prokuratora, kłaniam się Panu z szacunkiem.

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! W zasadzie trudno jest się odnosić do pytań, bo pytań nie było, żadnych uwag merytorycznych do meritum nie było. W zasadzie wszystko, co było tutaj powiedziane, było powiedziane obok, nie dotyczyło tej uchwały, ale muszę się odnieść jednak do wystąpienia przedstawiciela Prawa

i Sprawiedliwości, który mówił w imieniu klubu. A w imieniu klubu dzisiaj na posiedzeniu Komisji Głównej przewodniczący klubu uzgodnił tekst i dobrze, że tekst jest uzgodniony, wszystko jest OK., ale w wystąpieniu mówiło się obok...

Ja bym chciał radnemu Czesławowi Palczakowi i wszystkim radnym, którzy są radnymi po raz pierwszy tutaj przypomnieć, że on był przewodniczącym Komisji Statutowej poprzedniej kadencji, to zobowiązywało, ale jednocześnie, jeżeli dziś usłyszałem zarzut co do tej uchwały, że w zasadzie nie powinniśmy jej uchwalać, bo można zrobić to inaczej, gdy tymczasem od lutego mamy problem.

Ja zawsze wychodzę z takiej tezy, że jak mam problem, to staram się go rozwiązać merytorycznie, a nie w taki sposób, żeby zgłaszać do prokuratury, bo to jest pierwszy przypadek, który w mojej karierze tutaj się zdarzył, żebyśmy my sami na siebie donosili do prokuratury. Może jeszcze za chwilę będzie CBA, ABC i jeszcze ktoś?!

Szanowni Państwo, merytoryczny radny, jeżeli widzi jakiś błąd, to siada z mądrzejszymi od siebie, daje prawnikom temat i próbuje go przygotować. Przez te parę miesięcy, które upłynęły, dziś już byśmy mieli nawet nowy statut i już byśmy głosowali według nowej zasady. Straciliśmy trochę czasu, ale nie my byliśmy stroną jako nasz klub, w związku z tym, nie widząc możliwości lepszego rozwiązania, po dyskusjach z radnymi i to nie tylko w naszym klubie, podjęliśmy inicjatywę stworzenia nowego zapisu. Zarzut, że coś opóźniamy jest absolutnie nietrafiony, chyba że ktoś nie przeczytał projektu i nie zrozumiał go, ponieważ my chcemy nie tylko, żeby to było jawne, kto jak głosował w danym momencie, ale tu jest zapis historyczny, jeżeli my przyjmimy to rozwiązanie to za 2-3 lata, jeżeli będę chciał się odnieść do jakiegoś głosowania, albo na przykład na koniec kadencji ktoś będzie chciał mnie rozliczyć, jak ja głosowałem, to on może zajrzeć.

Powiem więcej, nie tylko osoba widząca może zajrzeć, ale osoba niewidząca może usłyszeć pewne rzeczy, a kto wie, czy w przyszłości nie powinniśmy wprowadzić, że również będzie wszystko brajlem zapisywane, bo w tym kierunku idziemy.

Więc następna sesja, która będzie 1 września, może nam się nie udać, żeby to było głosowanie już według tej procedury, ale ja jestem przekonany, że wojewoda szybko podejmie decyzję, a również jestem przekonany, że wielu naszych radnych, którzy tutaj zasiadają dołoży wszelkich starań, aby opinia pana premiera była zgodna z tym, czego my tutaj oczekujemy i jak najszybciej to zostało wprowadzone.

Notabene to prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski w nowej propozycji ustawy samorządowej właśnie takie zapisy proponuje, że to w statutach muszą się znaleźć stwierdzenia, które dają możliwość odczytania jasności, kto jak głosował.

Odnosząc się jeszcze do sytuacji, o której tu była mowa – że kluby deklarują takie głosowanie, a głosują inaczej – ja chciałbym bardzo jednoznacznie powiedzieć, że w naszym klubie jeżeli opinia jest pozytywna, wcale nie zmusza się radnego do głosowania „za”. Jest to opinia pozytywna w większości, zatem u nas nie ma dyscypliny, w związku z tym radny może podejmować decyzje.

Jestem przekonany, że tak samo jest w innych klubach, a jeżeli tak nie jest, no to rozwiązujcie te problemy Państwo u siebie. Ja jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za tak konstruktywną pracę nad wnioskami, projektami. Widzą Państwo, że ten nowy projekt jest naszym wspólnym projektem, my tylko wyszliśmy z inicjatywą, nic więcej. Nie przypisujemy sobie tu żadnych praw autorskich, to jest nasz wspólny projekt, za co serdecznie dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Szanowni Państwo, ponieważ zamknęłam dyskusję, padło sformułowanie „zamknęłam dyskusję”, a

pan przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, złożył wniosek formalny, chciał zabrać głos. Tak że bardzo proszę.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Piotr Babiarz: Króciuteńko, chciałbym podkreślić, że Klub Prawa i Sprawiedliwości nie wnosi żadnych uwag do proponowanego tekstu uchwały i to była moja deklaracja w czasie spotkania szefów klubów i ją podtrzymuję. Co do inicjatywy pana Czesława Palczaka jest to inicjatywa prywatna, Klub Prawa i Sprawiedliwości z nią nie ma nic wspólnego.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 230/11 wraz z autopoprawkami.

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/254/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie projektu wprowadzenia zmian w Statucie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

18. ZMIAN W SKŁADACH OSOBOWYCH KOMISJI STAŁYCH RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA – DRUK NR 275B/11

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pozwolą Państwo, że tutaj z miejsca dokonam tego krótkiego referatu.

Szanowni Państwo, wpłynęły do mnie wnioski 3 radnych, najpierw pana Wojciecha Błońskiego, który zwrócił się do mnie z pismem zawierającym rezygnację z członkostwa w Komisji ds. Osiedli oraz z wnioskiem o przyjęcie w skład Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury; pana radnego Modesta Aniszczyka, który zwrócił się do mnie z wnioskiem zawierającym rezygnację z członkostwa w Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury oraz z wnioskiem o przyjęcie w skład Komisji Inicjatyw Gospodarczych; wcześniej jako pierwsza z wnioskiem zgłosiła się pani radna Urszula Mrozowska, która chciała zrezygnować z członkostwa Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury, ale w międzyczasie złożyła wniosek odwołujący ten poprzedni wniosek, czyli sprawa stała się bezprzedmiotowa.

W związku z tym będziemy zobowiązani do przegłosowania 2 wniosków, radnego Wojciecha Błońskiego, radnego Modesta Aniszczyka i to będą 4 głosowania i 5. głosowanie nad całością uchwały, dziękuję bardzo, bardzo proszę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – Przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Mam pytanie, czy możliwe jest złożenie na ręce pana przewodniczącego do protokołu podobnych wniosków jak złożyli koledzy, tak aby za jednym głosowaniem również moje prośby o przeniesienie do innej komisji załatwić.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Ossowski: Bardzo przepraszam, ale wnioski muszą być składane na 24 godziny przed sesją, gdyby Pan to zrobił wczoraj do południa to byłoby to możliwe, dzisiaj już niestety nie jest to możliwe.

– **Komisja Statutowa Przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** bez uwag

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Przystępujemy zatem do głosowania, to będzie seria głosowań.

Wniosek za odwołaniem radnego Wojciecha Błońskiego ze składu Komisji ds. Osiedli.

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 2, wstrzymujących się – 0

Wniosek został przyjęty.

Wniosek za powołaniem radnego Wojciecha Błońskiego do składu Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury.

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0

Wniosek został przyjęty.

Wniosek za odwołaniem radnego Modesta Aniszczyka ze składu Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury.

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 3, wstrzymujących się – 0

Wniosek został przyjęty.

Wniosek za powołaniem radnego Modesta Aniszczyka do składu Komisji Inicjatyw Gospodarczych.

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0

Wniosek został przyjęty.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 275b/11.

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/255/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

19. STWIERDZENIA WYGAŚNIĘCIA MANDATU RADNEGO RADY OSIEDLA SZCZEPIN TADEUSZA SZCZYRBAKA – DRUK NR 278/11

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Rafał Czepil: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, projekt uchwały na druku 278 dotyczy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego rady osiedla Szczepin pana Tadeusza Szczyrbaka. Zgodnie z § 37 ust. 1 statutu osiedla Szczepin wygaśnięcie mandatu następuje m.in. w skutek nieobecności na posiedzeniach plenarnych przez okres dłuższy niż 6 miesięcy, na podstawie § 37 ust. 4 wygaśnięcie mandatu radnego w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6 stwierdza Rada Miejska Wrocławia.

Do Rady Miejskiej wpłynęła uchwała numer 32/90/11 rady osiedla Szczepin dnia 6 czerwca 2011 roku w sprawie złożenia wniosku o stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego rady osiedla Szczepin. Do uchwały dołączono listę obecności z posiedzeń rady osiedla, z których wynika, że radny Tadeusz Szczyrbak był nieobecny na posiedzeniach plenarnych rady przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Po sprawdzeniu wyżej wymienionych dokumentów Komisja ds. Osiedli wnioskuje o podjęcie przedmiotowej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowna Rado! Ja z przykrością przyjmuję do wiadomości informację, iż znany animator kultury, działacz społeczny, człowiek, który nie tylko dla dzielnicy, w której znajduje się Szczepin, zrobił tak dużo, ale również dla Wrocławia. Tym bardziej przypadek, kasus pana Tadeusza Szczyrbaka mam nadzieję, że przyczyni się do tego, że szybciej będziemy pracować nad zmianami dotyczącymi rad osiedli, dlatego że, moim zdaniem, szkoda jest takich ludzi, którzy społecznie potrafią działać, pracować, a następują jakieś takie okoliczności, w których się oni nie mogą znaleźć, zaaprobować, bądź też porozumieć. Dlatego ja przy tym głosowaniu wstrzymam się od głosu.

Radna Renata Granowska: A ja tylko tak zupełnie bez emocji chciałam powiedzieć, że jestem również członkiem tejże rady osiedla, która właśnie podjęła decyzję taką a nie inną, nie na wniosek tego, że nie lubimy pana Szczyrbaka, że pan Szczyrbak nas nie lubi, tylko na wniosek, o którym powiedział przewodniczący Komisji ds. Osiedli, a mianowicie taki, że pan Tadeusz Szczyrbak sam dobrowolnie złożył najpierw wniosek i zrezygnował z bycia przewodniczącym rady osiedla, a następnie nie uczestniczył nie w 6, nawet 8. Myśmy na niego naprawdę czekali, to on wybrał to, jeżeli nie radzi sobie już z byciem społecznikiem w tej radzie, no to po prostu przestał chodzić, ja zagłosuję za.

Radny Rafał Czepil: Ja chciałem tutaj jeszcze dodać do tego, co powiedziała koleżanka Wanda Ziembicka. My tutaj nie rozpatrujemy, czy ktoś jest aktywny czy nie, niestety wynika to tylko i wyłącznie z procedury i ponad 6-miesięcznej nieobecności. Wiele osób bardzo docenia pracę pana radnego Tadeusza Szczyrbaka, natomiast tak się stało, że ta nieobecność była i tutaj nie oceniamy, jeżeli z takim wnioskiem występuje Komisja ds. Osiedli, czy rzeczywiście rezygnacja i przyjęcie wygaśnięcia mandatu radnego jest z jakichś innych pobudek. Tego nie wiemy. Zawsze odnosimy się do listy obecności i weryfikujemy to i jeżeli mamy 100% pewność, że tutaj ta nieobecność była powyżej 6 miesięcy, to dopiero wtedy prosimy o przyjęcie i wygaszenie takiego mandatu. Więc tylko to nami kieruje jako komisją. W tym przypadku również taka sytuacja miała miejsce.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 278/11.

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymały się – 2

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/256/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Szczepin Tadeusza Szczyrbaka została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

[red. – Prowadząca zarządziła 15 min przerwy.]

[red. – Po przerwie prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski.]

20. WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA ROZSTRZYGNIĘCIE NADZORCZE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO – DRUK NR 253/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ nadzoru zarzucił, iż przedmiotowa uchwała w sposób istotny narusza prawo, a to z uwagi na sprzeczność postanowienia jej § 4 ust. 1 pkt 9, do załącznika uchwały. Naruszenie wyżej wymienionych przepisów polega na upoważnieniu Prezydenta Wrocławia we wskazanym paragrafie załącznika do uchwały do możliwości nałożenia na obowiązki realizacji zadań niezbędnych na zaspokojenie potrzeb ludności, innych jednostek organizacyjnych Gminy. Tymczasem zgodnie z art. 11 Ustawy o finansach publicznych jednostka budżetowa działa na podstawie statutu określającego w szczególności jej nazwę, siedzibę i przedmiot działalności.

Po rozpatrzeniu tej skargi, po rozpatrzeniu opinii prawników i po zapoznaniu się z opinią wyrażoną przez pana prezydenta, komisja postanowiła wnioskować, żeby tej skargi nie wnosić do sądu administracyjnego, czyli przyjąć rozstrzygnięcie pana wojewody, bo wykreślenie tych paragrafów, o których mówiłem, które pan wojewoda zakwestionował, pozwoli i tak funkcjonować tej uchwale i ta sprawa według komisji w ten sposób będzie zamknięta. Przyjmujemy te rozstrzygnięcia, co Wysokiej Radzie rekomenduję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 253/11.

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/257/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

21. WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA ROZSTRZYGNIĘCIE NADZORCZE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO – DRUK NR 276/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowni Państwo! To rozstrzygnięcie dotyczy naszej uchwały 172/11 również z dnia 19 maja 2011 w sprawie określenia zasad zakupu lub przejęcia darowizny aparatury

i sprzętu medycznego oraz określenia zasad zbycia, oddania w dzierżawę najem, użytkowania lub użyczenia aktywów trwałych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ nadzoru zarzucił, iż przedmiotowa uchwała we wskazanym paragrafie w sposób istotny narusza prawo, a to z uwagi sprzeczność jego postanowienia z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 91 roku o Zakładach Opieki Społecznej.

Komisja po zapoznaniu się z tymi uwagami i po wysłuchaniu opinii pana prezydenta, który przychylił się do tego rozstrzygnięcia pana wojewody, głosami 3 za, 0 wstrzymujących się i 0 radnych przeciwnych postanowiła wnioskować o niewnoszenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ponieważ wykreślenie tych zakwestionowanych przez pana wojewodę w rozstrzygnięciu paragrafów nie rzutuje na całość podjętej przez nas uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 276/11.

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/258/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

22. WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA ROZSTRZYgniĘCIE NADZORCZE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO – DRUK NR 270/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody dolnośląskiego na nieważność uchwały 175/11 Rady Miejskiej Wrocławia, a również z dnia 11 maja w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie i opłaty za pobyt dziecka w żłobku utworzonym przez Gminę Wrocław.

Szanowni Państwo, będę wnioskował po rozpatrzeniu tej skargi dla szanownej Rady o niewnoszenie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czyli przyjęcie rozstrzygnięcia pana wojewody. Skutkowało to podjęciem przez nas dzisiaj zmiany uchwały w tej sprawie. Te paragrafy zakwestionowane przez pana wojewodę, Wydział Zdrowia w osobie pani dyrektor Szarycz i pana Dominika Golemy wniósł na dzisiejsze obrady, co zostało rozstrzygnięte. Tak więc komisja wnosi o niewnoszenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – wstrzyma się od głosu
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 270/11.

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 0, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/259/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

23. WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA ROZSTRZYgniĘCIE NADZORCZE REGIONALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ WE WROCŁAWIU – DRUK NR 254/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowni Państwo! Rozstrzygnięcie kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdziło nieważność § 3 ust. 3 uchwały numer 165/11 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 maja 2011 w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na sfinansowanie lub dofinansowanie zadań inwestycyjnych związanych z ochroną środowiska i gospodarką wodną ze środków z budżetu Miasta, pozyskanych opłat i kar za korzystanie ze środowiska.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ nadzoru zarzucił, iż przedmiotowa uchwała w zakresie dotkniętym rozstrzygnięciem, w sposób istotny narusza prawo wobec braku podstawy prawnej do przejęcia takiej regulacji. Kolegium stwierdziło ponadto nieważność § 4 ust. 4, 5, 7 i 8, wobec istotnego naruszenia § 137 załącznika do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 w sprawie zasad techniki prawodawczej, dziennik ustaw itd., itd.

Komisja po zapoznaniu się ze sprawą, po wysłuchaniu opinii pana prezydenta i po wysłuchaniu opinii naszego radcy prawnego, postanowiła wnioskować o niewnoszenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czyli przychyliła się do rozstrzygnięcia kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, co Wysokiej Radzie rekomenduję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – wstrzyma się od głosu
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 254/11.

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/260/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

24. WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA ROZSTRZYgniĘCIE NADZORCZE REGIONALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ WE WROCŁAWIU – DRUK NR 255/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowni Państwo! To jest drugi z kolei wniosek kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, które stwierdziło nieważność § 7 uchwały numer 163/11 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 maja w sprawie udzielenia dotacji celowej podmiotom posiadającym tytuł prawny do obiektów wpisanych w rejestrze zabytków na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych czy zabytków, znajdujących się na terenie wystawy WUWA we Wrocławiu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ nadzoru zarzucił, iż przedmiotowa uchwała w zakresie dotkniętym rozstrzygnięciem w sposób istotny narusza art. 252 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 o finansach publicznych.

Komisja po zapoznaniu się z opinią pana prezydenta, po zapoznaniu się z opinią prawną wnioskuje o niewnoszenie do sądu wojewódzkiego wyżej wymienionej skargi. Pan prezydent przyznał, że to rozstrzygnięcie kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej jest po prostu jak najbardziej zgodne z prawem, czyli tutaj izba wytknęła nam nadużycie naszej delegacji ustawowej i taką rekomendację o niewnoszenie Wysokiej Radzie przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – wstrzyma się od głosu
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 255/11.

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/261/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

25. ROZPATRZENIA WEZWANIA MIESZKAŃCÓW OSIEDLA PAWŁOWICE DO USUNIĘCIA NARUSZENIA INTERESU PRAWNEGO UCHWAŁĄ W SPRAWIE USTALENIA REGULAMINU UTRZYMANIA CZYSTOŚCI I PORZĄDKU NA TERENIE MIASTA WROCŁAWIA – DRUK NR 250/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Jak szanowni Państwo Radni pamiętają, to jest już kolejna sprawa dotycząca tego samego problemu. Na poprzednich sesjach mieliśmy skargę, mieliśmy wezwanie do usunięcia, po kolejnym piśmie mieszkańców osiedla Pawłowice komisja zdecydowała o tym, żeby wystać do nich pismo, czy podtrzymują dalej swoje zarzuty.

Mieszkańcy osiedla Pawłowice wystąpili z wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia numer 32/1089 z dnia 19 marca 2009 roku w sprawie wprowadzania regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Wrocław. Szanowni Państwo tu chodzi o to, że straż miejska nakładała mandaty na mieszkańców osiedla Pawłowice.

Po zapoznaniu się z opinią pana prezydenta, po zapoznaniu się z opinią radcy prawnego, komisja w wyniku głosowania 2 głosy za, przeciw 0, wstrzymało się 0, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania, stwierdzając, że straż miejska, nakładając mandaty, nie uchybiła prawu.

Jeszcze raz przypominam, szanowni Państwo, dyskutowaliśmy o tym. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa rozpatruje sprawy pod względem formalnoprawnym, nie żadnym innym, tylko formalnoprawnym i ze względów formalnoprawnych wnoszę o nieuwzględnienie powyższego wezwania do usunięcia naruszenia prawnego. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Czesław Palczak:** Szanowni Państwo! Mieszkańcy Pawłowic faktycznie zwrócili się 7 czerwca do Rady Miejskiej Wrocławia o zweryfikowanie stanowiska w związku z wprowadzonym uchwałą Rady Miejskiej w 2009 roku zapisem w regulaminie utrzymania czystości i porządku. Prośba zawiera wezwanie do usunięcia nieprawidłowości prawnych, a także opisuje stan istniejący.

Stwierdzono, że w obowiązującej ustawie z 13 września 1996 roku istnieje wymóg odpowiedniej szczegółowości w aktach prawa miejscowego – czego według mieszkańców nie dopełniono. Jest to sytuacja nietypowa i wymaga indywidualnych rozwiązań.

Na osiedlu istnieje i cały czas funkcjonuje przedwojenna instalacja, którą dotąd odprowadzane były ścieki bytowe i wody opadowe. Składa się ona z rurociągów o średnicy 200 i 400 mm, z rowu melioracyjnego oraz kanału. Kanalizacja ta jako sanitarna jest ujęta w mapach geodezyjnych Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Departament Infrastruktury i Gospodarki, powielając zdanie MPWIK, który powietrznych instalacji nie posiada w swoich wykazach, jako niespełniających norm technologicznych i prawnych, stoi na zaskakującym stanowisku, że ujęcie jej przez geodetów to błąd, a istniejąca i używana instalacja po prostu nie istnieje.

W planie na lata 2011–2015 MPWIK ujęło rozbudowę kanalizacji na osiedlu Pawłowice w latach 2012–2013. Mieszkańcy osiedla od wielu lat zabiegali

o podjęcie przez Miasto tej inwestycji, deklarując również współudział w jej kosztach.

Uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia z 2009 roku zobowiązuje się mieszkańców osiedla do budowy na terenach poniemieckich posesji zbiorników odpływowych, tzw. szamb, podczas gdy teren ten jest objęty ochroną konserwatora zabytków.

Występuje tam jeszcze wiele innych problemów, ale powiem o najważniejszym, czyli o ponoszeniu wysokich dla mieszkańców kosztów budowy szamb, zwłaszcza wobec zaplanowanych do realizacji w bliskim terminie budowy nowej sieci kanalizacyjnej na osiedlu. Jest to więc ze wszech miar nieuzasadnione i nieekonomiczne. Świadczy o braku gospodarności i marnotrawieniu środków finansowych mieszkańców, dodaję, że byłem członkiem komisji do spraw regulaminu utrzymania czystości i porządku, do którego postanowień odwołują się mieszkańcy.

Stwierdzam, że zespół nie znał sytuacji istniejącej na osiedlu, wobec której wydaje się niezbędne indywidualne potraktowanie i egzekwowanie aktów prawa miejscowego. Ustosunkuję się do wypowiedzi dyrektora ZDiUM-u, który stwierdził, że wszystkie nowe budynki zgodnie z nowym prawem budują szamba i koszt wywozu tych szamb on określa na ok. 2 tys. PLN. Mieszkańcy starych budynków poniemieckich, ponieważ nie mają szamb i nie mają zamiaru wydawać kolejnych pieniędzy, skoro równolegle będzie prowadzona inwestycja w sprawie budowy kanalizacji – nie płacą. W związku z tym co roku idzie straż miejska i zbiera po 400 PLN mandatów. Pan dyrektor stwierdził, że to i tak się im opłaca, dlatego że tamci, wywożąc, płacą 2 tys. PLN, a oni, nie wywożąc, płacą tylko 400 PLN. Jest to bardzo dziwna kalkulacja.

Podsumowując, biorąc pod uwagę wszystkie wyżej podane argumenty oraz stan istniejący, proponujemy podjąć działania zmierzające do powstrzymania przeprowadzania u mieszkańców interwencji straży miejskiej i po drugie uznać roszczenia mieszkańców osiedla Pawłowice, ponieważ jeśli prawo z zasady nie działa wstecz, jeśli wchodzi nowe przepisy, to jest zawsze termin do zastosowania się do tych przepisów. Ale te przepisy akurat nie dotyczą mieszkańców, to nie ich wina, że instalacja jest niekonserwowana przez 66 lat. W związku z tym teraz się mówi, że jej nie ma, uważam, że to jest krzywdzące dla mieszkańców. Dziękuję.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Dziękuję bardzo. Dwa słowa w sprawie – rzeczywiście dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta mówi, że to straż miejska przychodzi, bo jest wezwanie od mieszkańców tych, którzy płacą i którym po prostu pogarszają się warunki klimatyczne. W związku z tym wnoszą wezwanie i straż musi przyjść.

Dyskusja:

Radny Modest Aniszczuk: Ja króciutko chciałem tylko zabrać głos. Mianowicie w takiej sprawie, że zgłosiła się do mnie jedna pani właśnie z Pawłowic, która jakby przewodzi w pisaniu tych skarg na strażników miejskich i to zgłosiła się mailem insynuując, że nie znam sprawy, no więc chciałem, ponieważ czyta protokoły, więc chciałem niniejszym do protokołu właśnie, że znam sprawę, że byłem na spotkaniu w Pawłowicach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

W odniesieniu do tego, o czym mówił radny Palczak, chciałem powiedzieć, że z tego, co mi wiadomo, pismo takiej treści wpłynęło również na ręce pana przewodniczącego i pan przewodniczący skierował pismo do Komisji Infrastruktury i chyba z tego, co zdażyłem się zorientować, pan przewodniczący Komisji Infrastruktury planuje takie spotkanie z mieszkańcami we wrześniu w celu wyjaśnienia tych spraw. Może się na tym spotkaniu uda tę sprawę przynajmniej w pewien sposób rozwiązać. Taką informację mam i taką informację Wysokiej Radzie przekazuję. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk nr 250/11.

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/262/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania Mieszkańców Osiedla Pawłowice do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie ustalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

26. ROZPATRZENIA WEZWANIA PANA [...] DO USUNIĘCIA NARUSZENIA INTERESU PRAWNEGO UCHWAŁĄ W SPRAWIE ROZPATRZENIA SKARGI PANA [...] NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 251/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący. Z uwagi na fakt, że na uchwały w sprawie załatwienia skargi w trybie przepisów działu 8 kodeksu postępowania administracyjnego, nie służą skargi do sądów administracyjnych, komisja miała tutaj problem i nawet nasz radca prawny miał problem, jak zakwalifikować tę skargę, bo pan skarżący wezwał do usunięcia naruszenia interesu prawnego wskutek podjęcia uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 22 kwietnia 2010. Przedmiotowej uchwały organ stanowiący nie uwzględnił.

Skarga pana [...] z dnia 17 marca 2010 roku, to jest jeszcze stara sprawa z poprzedniej komisji, na działalność prezydenta Wrocławia.

W ocenie wyżej wymienionego w poprzednim postępowaniu doszło do naruszenia jego interesu prawnego na skutek zdawkowego podejścia do sprawy przez Radę Miejską w oparciu o arbitralne stanowisko wiceprezydenta Wrocławia, bez choćby próby weryfikacji informacji podanej Radzie przez przedstawiciela Gminy.

Reasumując, wzywający kwestionuje rzetelność postępowania przeprowadzonego w trakcie weryfikacji jego skargi z ubiegłego roku, co skutkuje niniejszym wezwaniem.

Komisja po zapoznaniu się z tym wezwaniem, po zapoznaniu się z opinią prawną, po zapoznaniu się z opiniami pana prezydenta, wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania. Wniosek został podjęty przez komisję jednogłośnie i to rekomenduję Wysokiej Radzie. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Czesław Palczak:** Szanowni Państwo! To jest skomplikowana sprawa rzeczywiście, ale ja bym prosił przynajmniej, ażeby Urząd Miejski odpowiedział na pismo, które skarżący złożył w urzędzie i do dzisiaj odpowiedzi nie dostał, a minął już ponad miesiąc, a mi się wydaje, że to miesiąc jest czasu na...

Jeśli chodzi o pozostałe rzeczy, trudno mi się wypowiedzieć, ale to jest bardzo skomplikowana sprawa, w związku z tym nie zabieram głosu w tej sprawie.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk nr 251/11.

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 6, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwałą Nr XIII/263/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania pana [...] do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

27. ROZPATRZENIA WEZWANIA PANA [...] DO USUNIĘCIA NARUSZENIA INTERESU PRAWNEGO UCHWAŁĄ W SPRAWIE UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE UL. OSOBOWICKIEJ I UL. ZAWALNEJ WE WROCŁAWIU – DRUK NR 252/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Skarżący pismem z dnia 20 kwietnia 2011, data wpływu do kancelarii ogólnej, przekazany następnie dnia 13 czerwca 2011 do biura Rady Miejskiej wniósł o zawieszenie postępowania w sprawie wygaszenia decyzji z dnia 29 kwietnia 2004 w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu nieruchomości stanowiącej jego własność. W istocie przesłanką wszczęcia postępowania o wygaszenie przedmiotowej decyzji było uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Osobowickiej i ul. Zawalnej we Wrocławiu uchwałą Rady Miejskiej XVII/24/10 z dnia 4 listopada 2010 roku.

Skoro zatem skarżący zakwestionował ustalenia przyjęte mocą wyżej wymienionej uchwały w tym zakresie, należało pismo potraktować jako wezwanie do usunięcia naruszenia prawa wspomnianą uchwałą, mimo iż pismo zatytułowane zostało jako odwołanie i skierowane do Wydziału Architektury i Budownictwa.

Szanowni Państwo, o co tutaj chodzi? Ten pan ma działkę w tym rejonie, starał się o warunki zabudowy, te warunki zabudowy otrzymał w 2004 roku, chciał tam wybudować na podstawie tych warunków jakiś budynek, ten jego budynek, który tam się znajduje, stoi i on w myśl tego planu będzie tam stał. To nie chodzi o jakieś wyburzenie tego budynku, chodzi tylko o to, że przez ten okres czasu, czyli do 2010 roku, do momentu wejścia tego planu pan nie uzyskał pozwolenia na budowę na ten teren. Nie wiemy, z jakiego powodu. W każdym razie wejście planu w życie te warunki zabudowy wstrzymuje i skarżący powinien o tym wiedzieć.

Komisja po zapoznaniu się, po wysłuchaniu opinii pana prezydenta, po wysłuchaniu i zapoznaniu się z opinią naszego radcy prawnego, jednogłośnie 3 głosami postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wezwania. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk nr 252/11

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/264/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania pana [...] do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Osobowickiej i ul. Zawalnej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

27A. ROZPATRZENIA SKARGI WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA UCHWAŁĘ W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ GMINY WROCŁAW, DZIAŁAJĄCEJ W FORMIE JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ POD NAZWĄ WROCŁAWSKI ZESPÓŁ ŻŁOBKÓW ORAZ NADANIA JEJ STATUT – DRUK NR 280/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, dzisiaj również mieliśmy z tą sprawą do czynienia. Na tę uchwałę, która zakwestionowała statut podjętej przez nas uchwały, czyli połączenia w jeden wielki tzw. żłobek, pan wojewoda wniósł skargę na rozstrzygnięcie, zakwestionował zapisy. Te zapisy dzisiaj zostały uchwałą naszą poprawione, tak więc komisja rekomenduje Wysokiej Radzie niewnoszenie przedmiotowej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czyli uznanie rozstrzygnięcia pana wojewody. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie uwzględnienia skargi Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 280/11.

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/265/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wojewody Dolnośląskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej gminy Wrocław, działającej w formie jednostki budżetowej pod nazwą Wrocławski Zespół Żłobków oraz nadania jej statutu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

27B. ROZPATRZENIA SKARGI SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ WŁASNOŚCIOWO-LOKATORSKIEJ „SZÓSTKA” DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA UCHWAŁĘ W SPRAWIE ZATWIERDZENIA TARYF DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW NA TERENIE GMINY WROCŁAW – DRUK NR 281/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Jeszcze tylko chwileczkę, bo to jest jedna z ostatnich uchwał i ostatnich skarg, która wpłynęła. Szanowni Państwo, na ostatniej sesji mieliśmy możliwość odrzucenia wezwania do usunięcia, które wniosła ta sama spółdzielnia. To jest pokłosie, czyli skarga. Jeżeli ta skarga w tej chwili zostanie przez nas odrzucona w tej spółdzielni, oczywiście ta sprawa trafi do sądu.

Chodzi tutaj o taryfy wody. Spółdzielnia kwestionuje w swojej skardze i podtrzymuje te zarzuty, które wносиła wtedy, czyli chodziło o to, że mamy globalną cenę wody.

Spółdzielnia nie wie, co składa się na tę globalną cenę wody i prosi o jednostkowe rozpisanie, co jest końcowym efektem takiej a nie innej ceny wody w mieście Wrocławiu. Mieliśmy okazję to naruszenie oddalić na poprzedniej sesji, w tej chwili jest skarga. Komisja po zapoznaniu się ze sprawą jednogłośnie wnioskuję o oddalenie wyżej wymienionej skargi na prezydenta Wrocławia. Dziękuję uprzejmie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – przeciw wnioskowi komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 281/11

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 6, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/266/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Spółdzielni Mieszkaniowej Własnościowo-Lokatorskiej „Szóstka” do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

28. ROZPATRZENIA WNIOSKU PANA [...] – DRUK NR 274/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący! Szanowne Koleżanki i Koledzy, Panie Prezydencie, mamy pewną nowość – do tej pory zawsze rozpatrywaliśmy skargi, a nie rozpatrywaliśmy wniosków, jest to pierwszy wniosek rozpatrywany przez Wysoką Radę. Czego ten wniosek dotyczy? Otóż nasz mieszkaniec, pan [...] wnosi, abyśmy podjęli inicjatywę uchwałodawczą, przyjęli uchwałę, która umożliwiłaby pobieranie opłat z tytułu polepszenia stanu infrastruktury w naszym mieście.

Do tej pory, jak Szanowne Koleżanki i Koledzy wiedzą, pobieraliśmy takie opłaty z tytułu podziału działek, ale nie z tytułu poprawy infrastruktury, po wyczerpującym zapoznaniu się z wyjaśnieniami przesłanymi przez Departament Infrastruktury, po dyskusji i po zapoznaniu się z opinią radcy prawnego doszliśmy do wniosku, że wniosek należy oddalić.

Są takie sytuacje, że mieszkańcy poprawiają sobie ten swój byt infrastrukturalny z własnych środków, na przykład z tytułu inicjatyw lokalnych, wnoszą własną opłatę, to jeszcze żeby z tego tytułu żądać od nich podatku... Doszliśmy tutaj do wniosku, że byłoby to raczej niemoralne.

Z informacji, które do nas spłynęły, nikt w Polsce, żadna gmina, takiego podatku nie wprowadziła – pewnie byłoby to bardzo korzystne, jeśli chodzi o zasilenie naszej kasy, ale czy byłoby to moralne, egzekwowalne? Doszliśmy jednogłośnie do wniosku, żeby tego wniosku nie uwzględniać. Dziękuję uprzejmie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag
- **Infrastruktury Komunalnej – przewodniczący Jan Chmielewski:** Myśmy nie dyskutowali nad tym projektem, ja pozwoliłem sobie w imieniu komisji przyłączyć się do odpowiedzi udzielonej przez Departament Infrastruktury, przez dyrektora Filipiaka [red. – dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji] – jak najbardziej tutaj nie ma możliwości i też chyba nie ma sensu pobierania tej opłaty.

Doświadczenia innych miast mówią, że jest to w rzeczywistości niemożliwe, ponieważ o cenie działki decyduje praktycznie wyłącznie lokalizacja i stąd nikomu w Polsce się tak naprawdę skutecznie nie udaje pobierać tej opłaty z tytułu poprawy infrastruktury. Już pomijam fakt czy to rzeczywiście wypada, że tak powiem, bo są płacone podatki, ludzie też domagają się, żeby ta infrastruktura się poprawiała, nie chcą za nią płacić podwójnie.

- **Budżetu i Finansów** – bez opinii

Dyskusja:

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kil

że to jest pierwszy przypadek, w którym mieszkaniec z własnej inicjatywy zatroszczył się o dochody Miasta. Moje uznanie dla tego mieszkańca, bo z reguły mieszkańcy mają postawę roszczeniową, tak że za tę troskę panu [...] bardzo dziękuję jako obywatel tego miasta, ale faktycznie ze względów formalnoprawnych nie możemy tego wniosku pozytywnie rozpatrzyć, czego żałuję.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wniosku – druk nr 274/11

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/267/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku Pana [...] została przyjęta i stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

29. ROZPATRZENIA SKARGI MIESZKAŃCÓW UL. NENUFAROWEJ I UL. SZARYCH SZEREGÓW NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 279/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Chciałbym być precyzyjny, szanowni Państwo – w tej skardze mieszkańcy podnoszą sprawę wycięcia topoli i dewastacji żywopłotu, który znajdował się przy posesji. Zarzucają beczynność i bezprawie w celu właśnie wycięcia tej topoli i likwidacji tego żywopłotu.

Po rozpoznaniu tej sytuacji komisja otrzymała informację, że na wycięcie topoli była decyzja administracyjna, czyli ta topola została wycięta zgodnie z prawem. Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego wydał taką decyzję. Żywopłot rzeczywiście został przy okazji usunięty.

Przeprowadzono dochodzenie, jak to się stało, jednak nie znaleziono winnych i obie sprawy skierowano do prokuratury i prokuratura od 2010 roku bada tę sprawę. Prokuratura ma inne narzędzia do tego, żeby tą sprawę rozstrzygnąć, powiem szczerze, że po zapoznaniu się z tym materiałem komisja doszła do wniosku, że jest to bardziej konflikt sąsiedzki niż jakaś sprawa związana rzeczywiście z niszczeniem środowiska w naszym mieście.

Po zapoznaniu się z wyjaśnieniami, po zapoznaniu się z opinią prawną, komisja jednogłośnie wnosi do Wysokiej Rady o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację składa.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 279/11.

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/268/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi mieszkańców ul. Nenufarowej i ul. Szarych Szeregów na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

30. ROZPATRZENIA SKARGI PANA [...] NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 264/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:
Szanowni Państwo! Pismem z dnia 6 maja pan skarżący skierował sprawę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które następnie przekazało sprawę Radzie Miejskiej jako jednostce, która takie skargi rozpatruje. Jest to skarga na Prezydenta Wrocławia dotycząca trybu rozpatrzenia skargi z dnia 28 lutego 2011.

W przedmiotowej skardze skarżący podniósł, iż w skardze z lutego br. mieszkańcy wielorodzinnych domów, będących w zarządzie Gminy Wrocław zwrócili się do prezydenta ze skargą na Zarząd Zasobu Komunalnego – zarządcę budynku. Skarga dotyczy stanu garaży i przeciekających w nich sufitów, dewastacji znajdujących się nad nimi powierzchni estakady, braku dostawy prądu do niektórych garaży oraz wypadających przездzewiałych ościeżnic drzwi garażowych.

W ocenie skarżących skarga ta została rozpatrzona w sposób nienależyty, zarzuty dotyczyły okoliczności, iż ta została rozpatrzona przez jednostkę, której działania ona dotyczy, a nie prezydenta. Nadto skarga nie zawiera merytorycznych odpowiedzi dotyczących zarówno powodów braku prądu w części garaży, jak również sposobu oraz terminu napraw wymienionych garaży.

Analiza skargi z lutego wskazuje, iż skarżący sygnalizowali o złym stanie garaży przy ul. Gwareckiej, zwracali się przy tym do prezydenta z wnioskiem o dokonanie niezbędnych napraw i remontów oraz rozważenie możliwości sprzedaży garaży najemcom w aktualnym stanie technicznym. Podnosili także problem braku oświetlenia garaży.

Szanowna Rado, komisja zapoznała się z tą sprawą i uzyskała wyjaśnienia. Garaże nie są oświetlone, ponieważ prąd był doprowadzony z klatki schodowej. Właściciele garaży za ten prąd opłaty nie uiszczali, dlatego prąd został im odcięty. W tej chwili rozwiązanie jest takie, że mogą indywidualnie zawierać swoje umowy z zakładem energetycznym, żeby energia do ich garaży została doprowadzona. Zarząd Zasobu Komunalnego odpowiedział nam, że z powodu prac na terenie miasta Wrocławia, dużych remontów, ta sprawa jest na uwadze, cały czas istnieje możliwość remontu, ale dopiero wtedy, kiedy znajdą się środki.

Komisja po wysłuchaniu, po rozpatrzeniu tych wszystkich i po oczywiście po opinii pana prezydenta wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi jednogłośnie, co Państwu Radnym rekomenduję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 264/11.

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/269/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 35** do niniejszego protokołu.

31. ROZPATRZENIA SKARGI WSPÓLNOTY MIESZKANIOWEJ PRZY UL. RACŁAWICKIEJ 44 NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 265/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Szanowne Koleżanki, Koledzy, Panie Prezydencie! Jest to konsekwencja odrzucenia przez nas na ubiegłej sesji wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego przez tę wspólnotę. Jak Państwo pamiętają, mieszkańcy budynku, który praktycznie rzecz biorąc jest w 100% we władaniu wspólnoty, zwrócili się o możliwość zakupu również ziemi przy tej posesji.

Urząd zrobił podział geodezyjny tych działek i do obu tych budynków proponuje sprzedaż działek wielkości, z tego co pamiętam, 700 i 840,m². W sprawie pozostałych działek urząd zwrócił się o możliwość uzyskania warunków zabudowy. Jeżeli takie warunki zabudowy uzyska, będzie mógł je przedstawić również do sprzedaży. Mieszkańcy będą mogli wystartować również w przetargu ogólnym i tę działkę sobie nabyć.

Po rozpoznaniu tej sprawy komisja jednogłośnie wnioskuję o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi mieszkańców tej wspólnoty mieszkaniowej. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględniania skargi – druk nr 265/11.

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/270/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Racławickiej 44 na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 36** do niniejszego protokołu.

32. ROZPATRZENIA SKARGI SPRZEDAWCÓW BILETÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 266/11

</

miasta w zakresie powierzenia dystrybucji biletów komunikacji miejskiej bez zabezpieczenia interesów skarżących.

W ocenie wyżej wymienionych, obniżając prowizję od sprzedawanych przez pośredników biletów, zbliżono ją do granic opłacalności pośredników dokonujących do tej pory sprzedaży. Mimo starań skarżących stawki prowizji nie uległy zmianie. Dodatkowo w piśmie zakwestionowano proces wprowadzenia przez Mennicę kolejnych produktów powiązanych z dystrybucją biletów komunikacji miejskiej.

Szanowni Państwo, w tej chwili mamy nowego dystrybutora biletów w mieście, jest to Mennica Polska. Umowa z Miastem była tak zawarta, że dystrybutorzy biletów, którzy do tej pory prowadzili sprzedaż tych biletów, czy miesięcznych, czy jednorazowych mają te umowy anulowane przez Miasto. Wszyscy, którzy chcą sprzedawać bilety miesięczne, jednorazowe, muszą w tej chwili zawierać umowę z Mennicą Polską. Wiąże to się przede wszystkim z pieniędzmi. Zgodnie ze starymi umowami, jednorazowy bilet był sprzedawany przez „kioskarza” z 8% marżą. Ta marża w chwili obecnej wynosi 2%, co m.in. skarżący tutaj przedstawiają, że jest to za niska marża. Również w tych punktach, tych punktach sprzedaży biletów jednorazowych ci państwo uzyskali możliwość sprzedaży czy doładowania kart URBANCARD. I od tego mają prowizję w wysokości, czy marżę w wysokości 1,5–2%. Czyli to jest jakby też ich dodatkowy dochód.

Kiedyś, jak szanowni Państwo pamiętają, dystrybutorzy biletów jednorazowych nie mogli sprzedawać biletów miesięcznych, robiły to inne punkty, z którymi Miasto zawierało umowę.

Po zapoznaniu się ze sprawami formalnoprawnymi i po ich ocenie, po zapoznaniu się z opinią pana prezydenta i opinią prawną, komisja postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – radna Iwona Dyszkiewicz-Najda:** Chciałam właśnie tutaj wyrazić zdanie naszego klubu, Panie Przewodniczący. Chciałabym zaprotestować przeciwko mówieniu o przedsiębiorcach, małych przedsiębiorcach: „kioskarze”. Ja wiem, że nie mówił Pan tego, że to się tak wrywa, ale to brzmi pejoratywnie. Skłaniałabym się ku temu, żeby mówić, że są to po prostu mali przedsiębiorcy, nasi przedsiębiorcy, wrocławscy przedsiębiorcy.

Jeżeli efekt jest taki, że we Wrocławiu nie można dostać biletów w kioskach, to znaczy, że nie jest to opłacalna rzecz i że robimy tym ludziom krzywdę. W związku z powyższym Platforma Obywatelska zawsze skłania się ku wspieraniu przedsiębiorców, jesteśmy za tym, aby nie odrzucać tej skargi. Chcielibyśmy wesprzeć tych ludzi, posłuchać ich. Chcielibyśmy wiedzieć, jaki można zastosować, być może złoty środek, który by ich wspomógł.

W tej chwili Mennica ma wyłączność – prawda Panie Przewodniczący? Natomiast ci ludzie stracili możliwość dodatkowego zarobku. Myślę, że warto się nad tym zastanowić, bo naprawdę nie można tych biletów dostać. To jest dla nas sygnał. Płacą nasi podatnicy, nasi mieszkańcy. Dziękuję.

praktycznie z dnia na dzień zmniejsza się ilość punktów, gdzie możemy kupić, nabyć bilety jednorazowe. I tutaj pan przewodniczący wspomniał o kwotach – również dystrybutorzy mają od niedawna możliwość zarabiania na doładowaniu tych abonamentowych biletów miesięcznych.

I chciałbym porozmawiać o cyfrach. Szanowni Państwo, jeżeli mówimy że to jest procent – doładowując na kwotę 1000 PLN zarobek jest rzędu 10 PLN. To niech oddaje efekt zarobku i wielkości zarobku, jaki może dokonać, jaki może zyskać, to ile musiałby rzeczywiście ten przedsiębiorca doładować, żeby mieć naprawdę jakąś wymierną kwotę, 100 PLN i więcej.

Wydaje mi się, że to nie tędy droga i rzeczywiście nie idźmy tą drogą, natomiast dalej tak poczynając, może się okazać, że niedługo praktycznie nie będzie gdzie kupić biletu jednorazowego. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczącym, Wysoka Rado! Ja chciałam tylko powiedzieć, że konflikt dotyczący sprzedawców i skargi, którą dzisiaj rozpatrujemy, dotyczącej biletów komunikacji miejskiej na terenie miasta Wrocławia, jest konfliktem wewnętrznym ludzi zajmujących się sprzedawaniem. To oni powinni negocjować i nie ustępować w tym wypadku, że z 8% zmniejszono im do 2%, bo to należy do negocjacji między przedsiębiorcą a firmą. Ani prezydent, ani Urząd Miejski, ani my, radni, nie mamy na to wpływu.

Chciałam tylko powiedzieć, że według ostatnich danych 8 mln odbiorców ma telefony komórkowe, więc to się będzie rozwijało i jeżeli zostaną wprowadzone na terenie całego kraju takie właśnie rozwiązania, to może lepiej, że w jakiś kioskach czy sklepach istnieje taka możliwość.

Jeszcze raz powtarzam i proszę tych państwa, jeśli nas teraz słuchają, że proszę negocjować! Proszę wystąpić do sądu o negocjatora zawodowego, który pomoże Państwu na przykład w osiągnięciu kilku procent więcej albo może po prostu do tej stałej stawki, która miała miejsce przedtem, czyli 8%.

Radny Czesław Palczak: Dziękuję bardzo. Ja zacznę od odpowiedzi mojej przedmówczyni. Wandziu [red. – do radnej Wandy Ziembickiej-Has], warunki negocjowania drobnego sprzedawcy z Mennicą Polską są... Drobnym sprzedawcą ma tyle do powiedzenia w tej sytuacji, w tych negocjacjach jak w czasie wojny Żydówka na Gestapo. Dokładnie takie ma możliwości. Dostaje propozycję nie do odrzucenia. Ten sprzedawca miał 8,5% prowizji, dostaje 2%. Za kartę URBANCARD, której wartość na 90 dni wynosi 430 PLN, Mennica dostaje 8% prowizji, a proponuje sprzedawcy 1,5%.

Proszę zwrócić uwagę, jakie są warunki stwarzane staremu sprzedawcy, który tę działalność prowadzi od roku 1993? Niejednokrotnie skutkuje to w taki sposób, że w umowie zawartej między Urzędem Miejskim a Mennicą jest napisane zobowiązanie zamawiającego do całkowitego wycofania ze sprzedaży biletów w formie tradycyjnej, z kanałów dy

znajdujące się na pl. Legionów. Procedura jest następująca. Klient chce kupić 180 biletów, bo takie bilety kupują szkoły, zakłady pracy, po 1,2 PLN. „Kioskarz” może jednorazowo sprzedać ok. 10 sztuk, czyli musi w terminalu powtórzyć operację 18 razy (cała ta operacja trwa 46 minut), następnie wydrukować w terminalu potwierdzenie ilości sprzedanych biletów i to może potwierdzić tylko 99 sztuk biletów, pozostałych potwierdzeń brak. Następnie z tymi biletami i potwierdzeniem należy udać się do Biura Obsługi Klienta, tam pani na każdy bilet przybija stempel. Dopiero wówczas wystawia fakturę i, to jest właśnie usprawnienie sprzedaży biletów!

A jednocześnie, proszę Państwa, ja jestem zdania tego jak radna Iwona Dyszkiewicz-Najda. Mówiliśmy przy alkoholu, że co to jest, że 10 osób straci pracę? W tym wypadku ok. 10–15 osób straci pracę. Ale pani radna mówi „aż 10” i ja też tak uważam. Szkoda, że zawierając tę umowę Miasto nie pomyślało o ludziach, którzy wiele lat te bilety rozprawdają. Natomiast od strony formalnej pan przewodniczący ma rację, umowa jest, zgodnie z umową wszystko się dzieje. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję. Ja sobie teraz udzielę bardzo krótko głosu. Szanowni Państwo, wchodzimy na działkę, która nie jest naszą działką. Ci państwo, którzy są tutaj w tytule uchwały, są sprzedawcami biletów i to są mali przedsiębiorcy, a może i duzi przedsiębiorcy, bo w końcu można mieć również sieć kiosków. Jest to kwestia umowy biznesowej między dwoma stronami. Jeżeli ja – korzystający, zapewniam Państwa, niemal na co dzień z komunikacji miejskiej – stwierdzam, że dostępność biletów we Wrocławiu ogromnie wzrosła, ponieważ mogę kupić je w każdym autobusie, każdym tramwaju i na przystankach i w wielu miejscach w mieście z automatu, który doskonale, w każdym razie do tej pory się nie spotkałem z tym, żeby nie działały, choć zapewne są takie przypadki, to chyba nie jest źle. Pozostawmy biznes biznesowi, nie wchodzimy na tę działkę, bo się nie opędzimy od tych, którzy nie są zadowoleni z prowizji, którą otrzymują. Takie jest moje zdanie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Szanowni Koledzy, ja się z tym wszystkim zgadzam, co zostało powiedziane, ale rezultat jest taki, że sporo ludzi nie może kupić biletu, dlatego że w tramwaju te automaty są, ale tam można zapłacić tylko kartą. Nie wszyscy kartę mają. Szczególnie emeryci, renciści, starsi ludzie, którzy właśnie jeżdżą na bilety jednorazowe. Ja też jeżdżę codziennie po kilka razy dziennie tramwajami i autobusami i bardzo często jestem świadkiem, że wsiada starszy człowiek i chce kupić bilet i mówi: ale ja nie mam karty, jak ja mam zapłacić za ten bilet? Te automaty wszystkie są wyłącznie na karty, nie za gotówkę. Także w tramwaju i autobusie się biletu normalnego nie kupi. Kierowcy też przestali sprzedawać, bo wiadomo że im nie wolno. W związku z tym mamy problem.

Oczywiście skarga tego nie załatwi. Ale to my powinniśmy zastanowić się, jak to zrobić. Ja

Ja rozumiem, że wtedy występują urzędnicy prezydenta i mówią, że to Mennica, która bierze na siebie część kosztów, traci zyski. Ale my jako Miasto, które dąży, czy promuje, komunikację zbiorową, tracimy przede wszystkim na tym, a dopiero później Mennica.

Dlatego to jest problem i musimy się zastanowić nad tym i nie zostawiać tego sporu tylko i wyłącznie umowom 2 stron, bo w momencie, w którym rzeczywiście sprzedawcy detaliczni tych biletów nam się zbuntują, to dostępność do biletów zmaleje i wtedy może się okazać, że ilość osób korzystających z komunikacji zbiorowej również zmaleje. Bo zanim rzeczywiście dojdzie do jakiejś rewolucji elektronicznej w kupnie tych biletów, może się okazać, że część tych ludzi zrażonych do tego, przesiądzie się na różne jakieś indywidualne środki transportu. Jeżeli to będzie rower, to jeszcze żaden problem, ale jeżeli to będzie samochód, to znaczy, że to są użytkownicy trwale straceni dla systemów komunikacji zbiorowej. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Bramorski: Dziękuję bardzo. Ja się przychylam do tego, że rozmawiamy troszeczkę obok problemu, bo nie możemy być adresatami pewnych postulatów, niemniej jednak dyskusję uważam za na tyle istotną, że zabieram w niej głos. Bo rzeczywiście centralny problem widzę tutaj w dostępności biletów i same głosy z zespołu prezydialnego to pokazały, że mamy 2 różne sposoby widzenia tej sprawy. Niemniej jednak, chciałbym zwrócić uwagę na rzeczy nie do końca obiektywnie naświetlone tutaj.

Po pierwsze nie jest to do końca biznesowa dyskusja 2 podmiotów, ponieważ jeden z tych podmiotów jest wyraźnie uprzywilejowany. W związku z tym nie mają one równej pozycji negocjacyjnej. Mennica ma po prostu wyłączność na dystrybucję i może sobie tutaj dowolnie wybierać, czy i z kim chce współpracować. Co oczywiście jest konsekwencją konkretnego wyboru Miasta i zawartej umowy. Ale nazywajmy rzeczy po imieniu. To nie jest tak do końca.

Druga rzecz jest taka – po konsultacji z kolegą radnym Michałakiem chcielibyśmy poprosić panią radną Ziembicką-Has o korepetycje w zakresie procedury dostępnej w zakresie wyznaczania negocjatora dla podmiotów biznesowych, czyli w jaki sposób należy prowadzić takie negocjacje. To by ułatwiło zdecydowanie wiele negocjacji, gdyby było to możliwe, ale może po prostu nie znamy takich procedur. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka: Oczywiście, że rzecz nie dotyczy skargi bezpośrednio, ale to wszystko, o czym my mówimy, jest to jakby okazja do tego, żeby porozmawiać o tym problemie i jak sądzę, wszyscy z tego korzystamy, więc włączam się do dyskusji.

Ja przy okazji zawsze lubię powiedzieć, po co nam URBANCARD. To znaczy mnie konkretnie. Wychodzę sobie z mieszkania, zwykle jadę autem, ale w ramach ekonomii, oszczędności oraz trudności z parkowaniem, rzeczywiście raz zaryzykowałam wyjście na piechotę do

kartą, ja byłam z małą torebeczką i z drobnymi, bo jechałam w takich celach do miasta, że mi reszta nie była potrzebna.

Jednym słowem, wróciłam z powrotem na ul. Szparagową, wdrapałam się na 3 piętro, wzięłam kluczyki od auta, wsiadłam i zjechałam do Rynku. A teraz w Rynku – jaki mam problem? Chcę powiedzieć o karcie, która jest mi do niczego niepotrzebna. Bo nie mogłam za nią ani pojechać autobusem, ani kupić biletu parkingowego. I tu, w centrum ode mnie Gmina oczekuje, że mam mieć niezliczoną ilość drobnych w kieszeniach, ponieważ jednym z moich głównym zajęć zawsze, kiedy do tego miasta przyjeżdżam i oczywiście już po tym, jak cudem znajdę miejsce parkowania, jest rozdrobienie wszystkich papierowych pieniędzy, jakie mam w portfelu, żeby uiścić taką opłatę, która wystarczy, żeby zapłacić za cały dzisiejszy pobyt na sesji.

I teraz jest jakby okazja do tego, żeby powiedzieć o jednej rzeczy. Mamy URBANCARD – nie rozumiem dlaczego ten plastikowy gadżet nie funkcjonuje w taki sposób, że ja sobie ładuję, w miarę swoich potrzeb i możliwości pieniądze na bilety komunikacji miejskiej, ładuję pieniądze na parkomaty, wchodzę do takiego autobusu, robię klik i w zależności od tego, jaki bilet wybiorę, tyle mi zdejmie. Przyjeżdżam do miasta, cudem zaparkuję, też wkładam kartę do urządzenia i mi ściąga.

Inwestujemy w różne rzeczy, ale to jest banalna rzecz, która moim zdaniem powinna być jak najszybciej uruchomiona, bo wtedy ja zrozumieć sens tego plastiku. Natomiast rzeczywiście być może rozwiąże to też problem dostępu do biletów komunikacji miejskiej.

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Ja zwracam się z apelem do pana Czesława Palczaka, z prośbą, aby wycofał słowa, które dzisiaj użył tutaj na sesji Rady Miejskiej Wrocławia porównując, nie chcę przytaczać jeszcze raz tych porównań, żeby się nie znalazły znów w protokole. Czesiu [red. – do radnego Czesława Palczaka] bardzo cię proszę, bo jeżeli tego nie zrobisz, to możemy liczyć się z tym, że znowu prokurator będzie do nas pukał.

Radny Piotr Kuczyński: Ja dwie kwestie chciałem poruszyć, po pierwsze chciałem złożyć wniosek, żeby tę dyskusję zakończyć. Na pewno chciałbym zaproponować, żeby pan przewodniczący znalazł czas już pewnie we wrześniu i spróbował przeprowadzić takie spotkanie dotyczące biletów, bo jest to bardzo ciekawy temat. Pani wiceprzewodniczącej chciałbym powiedzieć, że URBANCARD jest nieodzownie potrzebna do głosowania. Ale jeżelibyś poszła i zgłosiła, to masz szansę mieć ją naładowaną biletami. Natomiast muszę powiedzieć, że ja akurat korzystam z niej

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:
Dziękuję uprzejmie. Po pierwsze Pani Przewodnicząca Iwono [red. – do radnej I. Dyszkiewicz-Najdy], ja mówiąc o „kioskarzach” stwierdziłem, że mówię to z cudzysłowem, jeżeli ci ludzie się czują dotknięci to ja ich bardzo przepraszam.

Druga uwaga, szanowni Państwo, pan radny Palczak powiedział, że ta procedura powiedzmy drukowania, stemplowania trwa tyle, ale szanowni Państwo, w tym samym mieście 3 czy 4 lata temu była poważna afera związana z biletami, pamiętają Państwo? Budżet miasta tracił ok. 6 mln PLN, właśnie na tym, że niektórzy nieuczciwi sprzedawcy mieli podwójne bilety o podwójnych numerach. Przeżyliśmy to. Może sprawa z tym stemplowaniem pozwoli to wyeliminować.

I w ostatnim swoim zdaniu, bardzo też przychylam się do mojego przewodniczącego klubowego, radny Czesławie Palczak, bardzo cię serdecznie proszę o to, żebyś wycofał te słowa z protokołu, które powiedziałaś, bo naprawdę na tej sali jest to nadużycie i te słowa są niegodne radnego Rady Miejskiej Wrocławia.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 266/11.

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 7, wstrzymały się – 3

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/271/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi sprzedawców biletów komunikacji miejskiej na Prezydenta Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 37** do niniejszego protokołu.

33. ROZPATRZENIA SKARGI PANA [...] NA DYREKTORA IZBY WYTRZEŻWIEŃ – DRUK NR 267/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:
Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo, pismem z dnia 19 maja 2011 roku drogą mailową pan [...] złożył skargę do Rady Miejskiej Wrocławia na dyrektora Izby Wytrzeźwień Wrocławia. W ocenie skarżącego w izbie traktuje się ludzi w sposób nieludzki. Mimo obowiązku odmawia im się wody do picia oraz posiłku. Skarżący twierdzi, iż dyrektor izby uzasadnia to formą kary za pobyt w ośrodku. Pomieszczenia są duszne, zaś dziura w podłodze niczym nie przypomina toalety. Dodatkowo skarżący kwestionuje legalność dokonywanych przeszukań. Formułuje przy tym zarzut naruszenia zasad higieny. Brudna pościel oraz wielokrotnego stosowania jednor

ten, powiedzmy, „pensjonariusz” sobie tego życzy. Ale czasami są nawet przeciwwskazania medyczne, żeby podawać wodę, bo ten „pensjonariusz” może się na przykład zakrztusić.

Komisja, analizując te wszystkie uwarunkowania, rekomenduje Wysokiej Radzie oddalenie, wnosi o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi na dyrektora izby wytrzeźwień. Dziękuję uprzejmie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie wnosi uwag

Dyskusja:

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka:

Chcę się wypowiedzieć, bo jakby znowu jest okazja. Uważam, że wstydem jest, żeby w demokratycznym państwie, w XXI wieku utrzymywać takie zjawisko jak izba wytrzeźwień. Uważam, że są odpowiednie narzędzia i wystarczyłoby je usprawniać, oczywiście znowu powstaje problem – my czy parlament? No bo problem polega na tym, że powinno być tak: jeżeli człowiek pod wpływem alkoholu się awanturuje, chuligani, to powinien trafić do aresztu. Jeżeli ktoś podejrzewa, że zagrożone jest jego życie, to powinien trafić do szpitala, a jeżeli zwyczajnie po prostu zabłądził, to straż miejska może go odstawić do domu i pobrać za to opłatę nawet 1500 PLN za extra luksusową miejską taksówkę.

Natomiast absolutnie jestem przeciwniczką utrzymywania czegoś takiego jak izba wytrzeźwień. W moim odczuciu jest to ograniczanie po prostu praw człowieka. Nie ma żadnych narzędzi, żeby sprawdzić tak naprawdę, co tam się dzieje.

No i pytanie: są na przykład nagrania z pobytu w izbie wytrzeźwień, co z tego, że ona jest kontrolowana systematycznie, regularnie, sprawdza się, że kabelki, ściany i metry tak jak w przedszkolu się zgadzają. Tak naprawdę jest to kwestia ogromnego zaufania do osób tam będących, prowadzących swoją działalność, w zakresie tego, w jaki sposób rzeczywiście ci ludzie, którzy tam trafiają, są traktowani. Jestem przeciwniczką, liczę, że być może kiedyś Wrocław jako pierwszy wreszcie w tym kraju odsunie i odpędzi ten relikw, moim zdaniem, relikw czasów komunistycznych.

w drugiej kolejności, bo zazwyczaj tego rodzaju pacjenci są bardzo agresywni i bardzo domagający się niezbędnej w ich ocenie pomocy. Myślę, że zgłoszenie się pana Nabzdyka w następnej kolejności, nie jest przypadkiem. Zapraszam Pana.

Radny Andrzej Nabzdyk: Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. *De facto ad vocem* w tej chwili do pana przewodniczącego, dlatego że niestety troszkę pani radna ma rację, troszkę, dlatego że izba wytrzeźwień nie jest doskonałym tworem jak najbardziej. Natomiast nie będziemy pierwszym miastem, które zlikwidowało izbę wytrzeźwień, dlatego że takie miasto już zaistniało i takie próby już były. Skończyło się to na tym, że miejscowa ochrona zdrowia została obciążona tym wszystkim, co dotychczas było na izbie wytrzeźwień. Służby porządkowe, które, no niestety tak mają skonstruowane prawo, że jeżeli z pacjentem nie idzie się dogadać z powodu stanu po spożyciu, nie mogą go przechowywać w areszcie, zgodnie z prawem i zgodnie z ustawą.

I temat jest poważniejszy i głębszy. Jeżeli przewidujemy, że tak będzie, to też musi być „przechowalnia”, przepraszam za lapsus, ale taka „przechowalnia” jest przewidywana także w ramach planu zabezpieczenia strefy kibica. Oczywiście, to się nazywa bardziej eufemistycznie i będzie w trochę bardziej godnych warunkach. To, niestety, jest wszędzie, tylko że my mamy w Polsce troszkę patologiczne podejście do osób nietrzeźwych, dlatego że w naszych warunkach każdy nietrzeźwy, pozbierany z zadrapaniem na głowie, dostaje od razu tomograf i komplet badań i wydajemy publiczne pieniądze na to.

Natomiast w świecie takiego nietrzeźwego się kładzie na pozycji bocznej i „przechowuje” do czasu wytrzeźwienia i potem jak gdyby się patrzy inaczej. Niestety, tutaj troszkę ulegają zawieszeniu prawa obywatelskie. Pan skarżący – słusznie, niesłusznie – nie pamięta o tym, że w kategoriach policyjnych 0,5 ‰ jest stanem, w którym się ogranicza jego prawa obywatelskie. Koniec kropka. Tutaj, no niestety, tak to wygląda. Temat jest bardzo poważny. Państwo sobie może nie zdają sprawy, ale *de facto* obciążenie osobami pod wpływem, w rejonie centrum i nie tylko, w lokalnych szpitalach okolicznych, powoduje tylko tyle, że poziom frustracji personelu jest dramatyczny, poziom wypalenia zawodowego wśród personelu jest dramatyczny.

Radny Krzysztof Bramorski: Dziękuję bardzo. Chciałem powiedzieć, że dla mnie hitem dzisiejszej sesji będzie zdanie wprowadzające pani przewodniczącej: „Chciałam się wypowied

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 267/11.

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XIII/272/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [...] na Dyrektora Izby Wytrzeźwień została przyjęta i stanowi **załącznik nr 38** do niniejszego protokołu.

VI PRZYJĘCIE PROTOKOŁU SESJI X/2011

Głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu nr X/11

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania protokół został przyjęty.

VII WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Radny Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Chciałem was poinformować jako przewodniczący zespołu ds. wyboru ławników, jak sprawa wygląda. Mamy 293 wakaty do obsadzenia ławników, wniosków wpłynęło 370. Zespół, tu informuję członków zespołu, planuje swoje spotkanie 15 lipca o godzinie 14.00, żeby wyłonić po wstępnej selekcji osoby do przekazania ich organom policji w celu zweryfikowania i sprawdzenia.

Szanowni Państwo, jak się przedstawia ilość zgłoszonych. Kto zgłaszał? Zgłaszał sąd okręgowy, zgłaszały sądy rejonowe, zgłosiło stowarzyszenie policjantów i zgłaszali się mieszkańcy indywidualnie. Tych zgłoszeń indywidualnych jest 186, stowarzyszenie policjantów zgłosiło 8 przedstawicieli, resztę członków przyszłych ławników zgłoszyły sądy, czyli są to ludzie z pewnym doświadczeniem. Z pobieżnych informacji wynika, że będziemy musieli na... Związki zawodowe nie składały, niestety.

Do 30 czerwca była możliwość złożenia wniosków, teraz będą weryfikowane przez policję. Z tego, co wiemy ze wstępnego rozpatrzenia tych wniosków, parę osób, niestety, będzie wyeliminowanych z powodu przekroczenia wieku. Limit wieku dla ławnika to ukończonych lat 70, po tym wieku ławnikiem być nie można. Tak że, szanowni Państwo, to Państwu przedkładałem. Po weryfikacji policji, wróci to z powrotem do nas

linguae, a wszystkim Państwu życzę wspaniałych dobrych wakacji, żebyśmy uśmiechnięci, odpoczęci, opaleni, ładnie, wypoczęci, zrelaksowani po wielkich wspaniałych przygodach wrócili pełni energii do pracy. Wszystkiego dobrego w wakacje.

Radna Renata Mauer- Różańska: Szanowni Państwo, niedługo po zakończeniu wakacji odbędzie się bardzo ważna, ciekawa impreza na wrocławskiej strzelnicy, będzie to finał pucharu świata w strzelectwie. Będzie to bardzo prestiżowa impreza. Przyjadą najlepsi strzelcy z całego świata. Po 10 z każdej konkurencji. Przyjadą władze z całego świata, najwyższe władze w strzelectwie. I zapraszam Państwa do obejrzenia tych zawodów. No zawsze najciekawsze są finały, ale będą mieli Państwo okazję zobaczyć, jak takie zawody się odbywają, będziecie mogli przekonać się, jak emocjonująca jest walka finałowa w strzelectwie. Więc to będzie tak: 19 będzie uroczyste otwarcie – we wrześniu, po wakacjach we wrześniu – 24 zakończenie. Warto sobie zapisać i wprowadzić do swojego terminarza. O ile mi wiadomo, radni zostaną zaproszeni. Warto sobie zarezerwować ten termin, żeby zobaczyć właśnie najlepszych strzelców świata.

Radny Krzysztof Kilarski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja tylko króciutko, również wszystkim nam życzę miłych, spokojnych, radosnych wakacji. Ale będąc tam przy mównicy i mówiąc słowa o ławnikach, zapomniałem jeszcze dodać Panie Przewodniczący, że dziękuję wszystkim pracownikom Biura Rady Miejskiej, którzy tak sumiennie te zgłoszenia przyjmowali i rozpatrywali, bo to była naprawdę tytaniczna praca z ich strony. Bo niejednokrotnie musieli pewne rzeczy wyjaśniać, poprawiać i byli dla tych ludzi naprawdę wielką pomocą. Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Radna Urszula Mrozowska: Ja tylko z krótką informacją do członków Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą: prawdopodobnie w przyszłym tygodniu będzie posiedzenie komisji. Poinformuję o szczegółach, w momencie kiedy otrzymamy wszystkie zweryfikowane wnioski osób ubiegających się w ramach repatriacji o zasiedlenie. Wtedy zorganizuję takie spotkanie. Przypominam, że mimo że dzisiaj jest ostatnia sesja przed wakacjami, normalnie pracujemy do końca lipca.

Radny Rafał Czepil: A ja panie przewodniczący chciałem podzielić się swoim wielkim zaskoczeniem, że radny Wojciech Błoński, niezwykle zaangażowany w sprawy rad osiedli, zrezygnował z pracy w tak bardzo pracowitej i ambitnej komisji. Wiel